BBC

ROŚLINY DOMOWE: GATUNKI NA TOPIE I ŁATWE W UPRAWIE

Styczeń/Luty 1-2 (83)/2026

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Własne warzywa
CZAS START!

DONICE NA TARAS
4 gotowe projekty

Najlepsze *pomidory koktajlowe*

ZRÓB TO SAM
✓ ścieżka z cegieł
✓ ławka ogrodowa

Pomagaj ptakom

Naturalne metody i praktyczne wskazówki

Styczeń-luty 1-2/2026
cena 17,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636
9 772391 838166 01

CZAS NA ZMIANY
Arit przekształca ogrodnicze grzechy w cnoty

KWIATY ZIMY
Monty wybiera rośliny, które zimą najmocniej pachną

PORZĄDKI
Sara przygotowuje działkę do nowego sezonu

eprasa.pl 7f6a78e030

W.LEGUTKO

Nowość

ONĘTEK PURITY

Nowość

MIESZANKA ROŚLIN WABIĄCYCH BIEDRONKI

KRWAWNIK POSPOLITY MIESZANKA

ZATRWIAN SUWOROWA

Nowość

MELON ANANAS

Nowość

MARCHEW JADALNA OPUS F1

Nowość

POMIDOR GRUNTOWY MONEYMAKER

PAPRYKA - SŁODKA INKA F1

www.legutko.com.pl

Obserwuj nas!

/w.legutko

eprasa.pl 7fb78e030

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC *Gardeners' World Magazine*. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę *Gardeners' World. Edycja Polska* w wersji drukowanej lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl

Welcome

Zimowe przesilenie za nami. Dni wreszcie się wydłużają i można oficjalnie ogłosić początek nowego sezonu ogrodniczego. Wspaniały czas planowania pierwszych wysiewów, tworzenia projektów i wizualizacji marzeń, które lada chwila będzie można zacząć realizować. Z uwagi na zimową aurę wszystko można jeszcze w spokoju przemyśleć, siadając z magazynem ogrodniczym w fotelu lub przy stole, nad którym unosi się zapach aromatycznej kawy czy herbaty.

W tym wydaniu przygotowaliśmy cały wachlarz pomysłów: do ogrodów, do domu i na tarasy, dla amatorów koloru i subtelnych aromatów, ale też dla tych, którzy chcą wzbogacić kompozycje o trwałe, zimozielone akcenty. Monty zaprasza do świata pachnących gatunków kwitnących w styczniu i w lutym (str. 28). Poleca rośliny, które warto uprawiać, by o tej porze roku ogród cieszył nasze zmysły i jednocześnie podnosił nas na duchu. Natomiast Graham namawia do przyjrzenia się ciekawym odmianom sosen (str. 20) – o kolorowych igłach i niewielkich rozmiarach. Przypomina, że są wyjątkowo łatwe w uprawie i nadają rabatom charakteru.

Osoby szukające natchnienia zapraszam na spacer do dwóch brytyjskich ogrodów – w tym numerze pokazujemy ogród Jo i Andiego, przestrzeń z azjatyckimi akcentami i elementami z odzysku (str. 58) oraz romantyczny ogród Sunila (str. 64), pełen kwitnących roślin, ale i wytrzymałych na suszę sukulentów, niecodziennych dekoracji i zakamarków sprzyjających relaksowi.

Uwadze polecam również artykuł Arit Anderson (str. 34), która podpowiada, jak przemienić ogrodnicze grzechy w cnoty – mając na względzie nie tylko dobro przyrody. Początek roku to dobra okazja do tego typu przemyśleń, próby zmiany nawyków i zadbania o swoje zdrowie.

Małgorzata Wójcik
Redaktor naczelna
malgorzata.wojcik@avt.pl

Eksperci Gardeners' World

Monty Don
Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners` World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.

Carol Klein
Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.

Alan Titchmarsh
Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.

Rekha Mistry
Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.

Adam Frost
Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

eprasa.pl 7f6a78e030

SPIS TREŚCI

Styczeń – luty 2026

LUBIMY

8 Gwiazdy zimy
18 Rabaty w zimowej odsłonie
20 Sosny
22 Kompozycje z krokusami
24 Kompozycje z ciemiernikami

INSPIRACJE

28 Zapach zimy
Pachnące rośliny z Longmeadow

34 Siedem grzechów głównych według Arit
Jak je przekształcić w ogrodnicze cnoty?

40 Nasiona sukcesu
Monty wysiewa kwiaty i warzywa

45 Rośliny domowe
Ulubione kwiaty doniczkowe redakcji GW

50 Zimowe atrakcje w donicach
Dwa projekty do wzięcia

58 Ogród czytelników
Z azjatycką nutą

64 Ogród czytelników
Pełen ciekawych detali

98 Ścieżka z cegieł
Jak ją ułożyć?

104 Ławka z podkładów kolejowych
Jak ją zbudować?

FAUNA W OGRODZIE

70 Działania na rzecz przyrody
78 Dokarmianie ptaków

WŁASNE UPRAWY

82 Tam, gdzie rośnie szczęście
92 Test pomidorów koktajlowych

FELIETON

26 Cały Monty
27 Rozmowy przy płocie
121 Opowieści Titchmarsha

28
Zapach kwiatów potrafi podnieść nas na duchu w mroźne zimowe dni. Monty podpowiada, które gatunki roślin wypełnią ogród radosnymi aromatami

20
Graham przedstawia pięć niewielkich odmian sosen o ładnym kształcie i wyjątkowo atrakcyjnych igłach

98
Henry tłumaczy krok po kroku, jak ułożyć ścieżkę z cegieł

eprasa.pl 7f6a78e030

TEMATY Z OKŁADKI

45
40
50
98
92
78
34, 28, 82

Zdjęcie: Sawomir / AdobeStock

Plan działań

109 Zadbaj o karmniki
110 Przytnij żywopłoty i pędy dereni
111 Przytnij jabłonie
112 Podkiełkuj sadzeniaki

pytania i odpowiedzi

113 Eksperci radzą czytelnikom

PRENUMERATA s. 91

45
Szukasz nowej rośliny doniczkowej? Poznaj 15 ulubieńców zespołu GW oraz wskazówki dotyczące ich pielęgnacji

92
Prezentujemy wyniki testu koktajlowych odmian pomidorów. Lucy podpowiada, które warto w tym roku wysiać

78
Kate podaje 10 naturalnych sposobów dokarmiania ptaków

24
Stwórz kompozycję z ciemierników – kolorową i podnoszącą na duchu

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, JASON INGRAM, PAUL DEBOIS

eprasa.pl 7f6a78e030

Lista zakupów

▶ Dynia zwyczajna Izolda F1
Autorska odmiana W. Legutko, średnio wczesna o małych, kulistych, żebrowanych owocach i grubej skórce. Roślina tworzy długie, płożące pędy. Miąższ bardzo smaczny, doskonały na przetwory.
www.esklep.legutko.com.pl

▼ Mieszanka roślin wabiących biedronki
Mieszanka roślin jednorocznych, których kwiaty są chętnie odwiedzane przez biedronki – pożyteczne owady wspomagające walkę z pasożytami, np. mszycami. Doskonale prezentują się w założeniach naturalistycznych i na łąkach kwietnych.
www.esklep.legutko.com.pl

◀ Kiszonka z pokrzywy
Skoncentrowany ekstrakt z procesu fermentacji pokrzyw, który jest doskonałą alternatywą dla samodzielnie przygotowanej kiszonki z pokrzyw. Jest to bardzo wygodne rozwiązanie, które pozwala zaoszczędzić czas i uniknąć trudności towarzyszących samodzielnemu przygotowaniu takiego produktu. BROS Naturalnie Kiszonka z pokrzywy to produkt prawie gotowy do użycia (wymaga jedynie rozcieńczenia) i bardzo wygodny w stosowaniu.
www.bros.pl

▼ Akumulatorowa myjka wysokociśnieniowa XGT®
Myjka akumulatorowa zasilana akumulatorem 40Vmax XGT® o mocy zbliżonej do modeli sieciowych. Technologia Wet Guard oznacza wysoką odporność na wodę, która pozwala na pracę nawet gdy urządzenie jest mokre. Klasa odporności IPX5. Doskonała mobilność i możliwości transportu. Posiada 3 tryby pracy: tryb 1 – lekkie prace czyszczące; tryb 2 – mycie samochodów, maszyn rolniczych; tryb 3 – mycie elewacji budynków.
www.makita.pl

▼ Sezonownik Kalendarz siewu i zbioru warzyw
Praktyczny kalendarz siewu i zbioru warzyw w formie 10 mini plakatów w formacie A5. To wyjątkowa pomoc dla każdego ogrodnika – na każdej karcie znajdziesz informacje, które gatunki możesz siać do gruntu, pod osłonami oraz jakie warzywa zbierać w danym miesiącu.
sklep.sezonologia.pl

▲ Sekator akumulatorowy Bosch Pro Pruner Professional
Idealny do przycinania drzew owocowych. Płynne cięcie gałęzi przy znacznie mniejszym wysiłku w porównaniu do sekatorów ręcznych. Odporne na korozję i wyjątkowo trwałe noże zapewniają długi okres eksploatacji.
www.bosch-professional.com

◀ Mata grzewcza
Rośliny potrzebują ciepła, aby się rozwijać. Ta mata grzewcza zapewnia wrażliwym roślinom ciepło potrzebne do silnego i zdrowego wzrostu. Jest bardzo łatwa w użyciu – wystarczy ją umieścić pod kuwetką z wysiewami. Wielkość maty: 55 x 55 cm.
www.bloomling.pl

eprasa.pl 7f6a78e030

▶ Pokarm zimowy dla ptaków

Mieszanka ziaren PREMIUM do dokarmiania ptaków żyjących na wolności. Bardzo pożywna i wyprodukowana pod nadzorem lekarza weterynarii. Dostarcza kompletu składników odżywczych i niezbędnych minerałów dla ptaków w okresie zimowym. Mieszanka pełnoporcjowa, skład: pszenica, proso, owies, jęczmień, siemię lniane, nasiona rzepaku, słonecznik czarny, sorgo, kukurydza, słonecznik łuskany, murzynek, orzechy ziemne. Opakowanie 1 kg.
www.planta.pl

▼ Podstawka na kółkach Rondo

Innowacyjne rozwiązanie, które łączy funkcjonalność i estetykę. Podstawka jest wykonana z trwałych materiałów i dedykowana dla donic domowych i ogrodowych. Kółka umożliwiają łatwe przemieszczanie ciężkich roślin. Średnica: 305 mm.
www.dotare.pl

▶ Dzwonki wietrzne

Prosty, melodyjny dzwonek wietrzny ma kształt pszczoły i będzie pięknym pomysłem na prezent dla każdego miłośnika ogrodów i natury. Powieszony przy oknie lub na tarasie, dźwiękiem dzwonków będzie przyciągał wróżki!
www.witch-laboratory.pl

◀ Wiosenny nawóz do trawnika

Nie daj się zaskoczyć wiośnie! Nawóz do trawnika Power Start, zawierający 33% azotu, jest przeznaczony do szybkiej regeneracji trawników po zimie. Jego specjalna formuła z buforem zasadowym szybko przywraca trawie życie, nie wpływając na pH gleby.
www.eco-deco.pl

▶ Palik składany na mech Podpora do roślin pnących

Palik na mech to fizyczne podparcie dla wzrastających ku górze pędów pnączy. Podpora, która powstaje po złożeniu arkusza i wypełnieniu go mchem, staje się środowiskiem dla wrastających korzeni. Dzięki temu, że rośliny pnące i zwisające są stabilnie utwierdzone w podporze, czują się dobrze i bezpiecznie. Wysokość palika: 58 cm.
www.zielony-parapet.pl

▲ Żółty lep do doniczek na ziemiórki i wciornastki

Żółty lep do wyłapywania szkodników to doskonały sposób na ochronę roślin doniczkowych, balkonowych oraz szklarniowych przed uciążliwymi owadami. Ziemiórki, muszki owocówki, mszyce, śmietki, mączliki i wciornastki to jedynie część szkodników, które przyciąga jego intensywnie żółty kolor. Lep działa na zasadzie imitacji młodego, soczystego liścia rośliny, co sprawia, że owady lgną do lepu, zamiast atakować twoje rośliny.
www.odstraszanie.pl

▶ Książkowy kalendarz zbioru ziół

Kalendarz przenośny na 2026 rok z planerem i miejscem na notatki. 12 kart z 220 ilustracjami zielnych roślin polskich podzielonych na 12 miesięcy, zgodnie z czasem występowania. Zawiera instrukcje zbioru surowców zielarskich przez cały rok kalendarzowy.
www.leeladesign.pl

▼ Antypoślizgowa owijka na narzędzia

Taśma antypoślizgowa na narzędzia Flexi Grip 25 mm świetnie sprawdza się w wymagających przypadkach: gdy chcemy obkleić rękojeść jakiegoś narzędzia lub powierzchnię o nieregularnym kształcie (np. poręcz, balustradę, parapet, drążek albo uchwyt). Jest wykonana z wysokogatunkowego materiału, charakteryzującego się bardzo wysoką elastycznością. Szerokość: 25 mm.
www.stamats.pl

eprasa.pl 7f6a78e030

„Każdy człowiek powinien się urodzić jeszcze raz pierwszego stycznia, aby zacząć od czystej karty”

Henry Ward Beecher

eprasa.pl 7f6a78e030

Lubimy zimę

Witaj w poświątecznej rzeczywistości. Wszystkie dekoracje zostały już uprzątnięte, papier po prezentach trafił do recyklingu, a my stawiamy pierwsze kroki na długiej, długiej drodze do wiosny. To czas, kiedy trzeba się przyczaić i szukać ukojenia gdzie tylko się da – na przykład w gęstych i rozgrzewających zupach z warzyw korzeniowych. Zbierz rodzinę na kanapie i przykryjcie się grubymi kocami. Cieszcie się płomiennymi zimowymi zachodami słońca i poczujcie, jak dni codziennie minimalnie się wydłużają. A co najważniejsze, wyjdźcie na zewnątrz i poszukajcie kiełkujących cebulek. Nadzieja unosi się w powietrzu.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Ciemiernik mieszańcowy
(*Helleborus* x *hybridus*)
Harvington, pełnokwiatowy, biały, nakrapiany

Ciemiernik jest światełkiem w tunelu wiodącym przez łańcuch górski zimy. Wiecznie zielone liście i rozkoszne kwiaty pomogą nam przetrwać do wiosny. Ciemierniki łatwo się krzyżują, dzięki czemu są dostępne w bogatej gamie kolorów, od nieskazitelnej bieli, przez słoneczną żółć, piegowaty róż, czerwień, fiolet i wszystkie odcienie pomiędzy nimi oraz – jak tutaj – biel w kropki. Możesz mieć swojego ulubieńca, ale moim zdaniem musisz mieć go w dużej ilości. Ciemierniki najlepiej sadzić na niewielkim wzniesieniu, aby ich zwisające kwiaty były lepiej widoczne.

Półzimozielony, preferuje lekki cień. Duże kępy podziel jesienią lub wiosną.

Wysokość x Szerokość 50 cm x 40 cm

ZDJĘCIE: PAUL DEBOIS

eprasa.pl 7f6a78e030

CZERWONY ALARM

Zimozielony, wytrzymały krzew o różowo-białych kwiatach wiosną. Szczególnie popularny do donic na zimę, którym doda struktury do czasu, aż wokół niego zaczną wyrastać kwiaty cebulowe. Poza tym szkarłatne jagody dodają nieco jaskrawego koloru, ożywiając ten szary i mokry okres.

Skimia japońska (*Skimmia japonica*)
Ma słodko pachnące kwiaty. Chroń ją przed ostrym słońcem, które może zniszczyć jej liście. **W x S** 2 m x 1 m

WYCZESANA HISTORIA

Szczeć ma jedne z najtrwalszych kwiatostanów: przetrwają najgorszą pogodę i będą ciekawym, architektonicznym elementem rabat obsadzonych dzikimi roślinami aż do wiosny, prezentując się wspaniale na tle niskiego, zimowego słońca. Kolczaste kwiatostany były dawniej używane jako grzebienie do rozplątywania i czesania wełny oraz innych włókien, dopóki nie zostały wyparte przez znacznie mniej romantyczną, metalową alternatywę.

Szczeć pospolita (*Dipsacus fullonum*)
Jest rośliną dwuletnią, która kwitnie w drugim roku uprawy. Łatwo wyrasta z rozrzuconych nasion. Przywabia stada szczygłów.
W x S 2 m x 75 cm

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

SZCZYPTA AROMATU

Jedną z najlepszych rzeczy, jakie przyniosło mi pisanie tego felietonu w tym dość trudnym okresie w roku, jest odnowienie znajomości z jednym z moich ulubionych krzewów: oczarem. Jego egzotyczne kwiaty są splotem rozczochranych płatków – wyglądają jak morskie stworzenie dryfujące z prądem – ale zawsze są mile widziane. Na dodatek mają delikatny, korzenny zapach.

Oczar pośredni (*Hamamelis* x *intermedia*) 'Westerstede'

Najlepiej rośnie w ziemi o kwaśnym lub obojętnym odczynie (o pH równym 7 lub niższym; w sieci możesz kupić prosty test). Rozmnaża się przez szczepienie zimą.
W x S 3 m x 3 m

eprasa.pl 7f6a78e030

ZIMOWE CUDA

„Irysy? W samym środku zimy? Chyba nastąpiła jakaś pomyłka, bo nie spodziewamy się ich przynajmniej do maja". Spokojnie, nie ma tu mowy o oszustwie – to najwcześniejsze irysy i zdecydowanie warto je uprawiać, nie tylko ze względu na ich przyjemny kolor, ale także dla urzekającego zapachu kwiatów. Znajdź dla nich kącik przy ścieżce i spraw sobie ten zimowy prezent.

Kosaciec (*Iris unguicularis*) 'Mary Barnard'
Ma zimozielone liście. Łatwy w uprawie, jeśli zapewnisz mu przepuszczalne podłoże i dużo słońca. **W x S** 40 cm x 40 cm

PRZEPIS NA SUKCES

Gdybyś był sportowcem w starożytnej Grecji, który właśnie wygrał zapasy lub bieg na sto metrów, albo gdybyś był rzymskim generałem, który wrócił zwycięsko z bitwy z Galami, zamiast grubego złotego medalu lub współpracy z marką butów do biegania, zostałbyś nagrodzony wieńcem laurowym. Współcześnie liście laurowe wykorzystujemy głównie do gulaszów, co nie jest już tak efektowne.

Wawrzyn szlachetny (*Laurus nobilis*)
Ładny, wiecznie zielony krzew lub drzewo. Można go przycinać i formować. Kwitnie wiosną. Nie nadaje się na podmokłe stanowiska. **W x S** 10 m x 10 m

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Kto wpadł na pomysł, żeby Walentynki obchodzić w lutym? Z pewnością lepiej byłoby świętować je w maju albo w czerwcu. A szczerze mówiąc, w jakimkolwiek innym miesiącu poza krótkimi i ponurymi czterema tygodniami lutego. Pewnie istnieją argumenty przemawiające za romantyzmem kominka i otulaniem się miękkimi kocami, ale myślę, że większość ogrodników największą miętę czuje wtedy, gdy na drzewach zielenią się liście, a rabaty cieszą nowymi przyrostami. Ale mamy to, co mamy, więc nie tylko *Lubimy zimę* – zima odwzajemnia też nasze uczucia, obdarowując nas niewinnymi pocałunkami kolorów.

„Chociaż jest luty, wiosna stoi u bramy z palcem na zasuwie"

Patience Strong

Powojnik wąsaty (*Clematis cirrhosa*) 'Wisley Cream'

Zimowe kwiaty są niezwykle cenne. Wiem, że brzmię jak maruda, wciąż narzekając na zimę, lecz gdy zaczyna się dłużyć, zdecydowanie potrzebujemy czegoś, co podtrzyma nasz ogrodniczy entuzjazm. Ten powojnik to wspaniała, wiecznie zielona ozdoba pergoli lub łuku – upewnij się tylko, że jest dobrze widoczny z domu lub ścieżki. Jak wskazuje sama nazwa odmiany, został odkryty w ogrodzie Królewskiego Towarzystwa Ogrodniczego (RHS) w Wisley, które jest doskonałym miejscem do odwiedzenia, jeśli chcesz zobaczyć ogród zimowy światowej klasy.

Nie wymaga regularnego cięcia, ale jeśli zacznie wyglądać niechlujnie, to przytnij go wiosną po kwitnieniu. **W x S** 3 m x 1 m

ZDJĘCIE: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 7f6a78e030

KASKADER

Przeszukałem Internet, przejrzałem książki, które mam na półkach i pytałem ludzi, ale wciąż nie wiem, kim był (lub kim jest) Pan (lub Pani/Panna) J.S. Dijt. Mam nadzieję, że była to zmęczona pogodą holenderska pielęgniarka w długiej, wielowarstwowej spódnicy i żółtych chodakach, ale równie dobrze mógł to być facet w roboczych spodniach i klubowej czapce Queens Park Rangers. Tak czy inaczej, to wspaniały kwiat.

Kosaciec (*Iris*) 'J.S. Dijt'
Włóż rękawice zanim go posadzisz, bo jest trujący. Nadaje się na rabaty i do donic. Rozsiej dojrzałe nasiona. **W x S** 12 cm x 5 cm

WIŚNIĄTKO

To naprawdę świetne drzewo do małego miejskiego ogrodu: nie rozrasta się za bardzo i jest wystarczająco wytrzymałe, aby przetrwać zarówno niesprzyjającą pogodę, jak i zanieczyszczenia. Jeśli masz tylko utwardzony taras, nie martw się – to drzewo, które dobrze rośnie w dużej donicy (choć będzie wymagało regularnego nawożenia i nawadniania). Kwitnie wcześniej niż większość swoich kuzynów, a w osłoniętym ogrodzie zakwitnie już w połowie lutego.

Wiśnia (*Prunus*) 'Kursar'
Dla obfitego kwitnienia i atrakcyjnego koloru jesienią najlepiej uprawiać ją w pełnym słońcu. Młode liście mają miedziane zabarwienie.
W x S 5 m x 5 m

ZDJĘCIA: JASON INGRAM; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 7f6a78e030

ZIMOWE RUMIEŃCE

Każdy ogród, który ma wyglądać atrakcyjnie również zimą, powinien być obsadzony sporą ilością wiecznie zielonych krzewów, które stworzą solidne tło do wyeksponowania letnich bylin i wiosennych kwiatów cebulowych. Jeszcze lepiej, jeśli twoje zimozielone rośliny będą miały trochę pazura i koloru, tak jak ten przetacznik. (Notka botaniczna, aby rozwiać wszelkie wątpliwości – do niedawna ta roślina była klasyfikowana jako hebe, ale teraz zalicza się do przetaczników).

Przetacznik (*Veronica*) 'Burgundy Blush'
Właściwie nie wymaga przycinania, chyba że się nadmiernie wyciągnie. Kwitnie latem, ale ma zimozielone liście.
W x S 60 cm x 50 cm

eprasa.pl

CZAROWNIK NR 1

Z mojego doświadczenia wynika, że nie da się mieć za dużo oczarów, ale jeśli należysz do osób, które nie lubią żółtego (a jest ich zaskakująco dużo), to wciąż bez mdłości możesz dołączyć do oczarowej imprezy. Istnieją czerwone i pomarańczowe oczary, które – tak samo, jak żółte – mają pajęcze kwiaty i piękną jesienną szatę, a ten jest jednym z najpiękniejszych. Daj mu przestrzeń, by mógł rozwinąć skrzydła.

Oczar pośredni (*Hamamelis x intermedia*) 'Rubin'
Krzew lub małe drzewo zrzucające liście na zimę. Liście ładnie przebarwiają się jesienią, a wiosną atrakcyjnie kwitnie. Przycinaj go lekko i tylko wtedy, gdy jest to konieczne. **W x S** 3 m x 3 m

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 7f6a78e030

TRWAŁE ZMIANY

Od czterech dekad zajmuję się ogrodnictwem, a kiedy zaczynałem, suche kwiatostany nie były czymś, o czym w ogóle się myślało. Chodziło raczej o ład i porządek. Na szczęście z biegiem lat wiele się zmieniło i teraz rozumiemy, że nie tylko wyglądają atrakcyjnie (szczególnie podczas mrozu), ale też zapewniają przez całą zimę schronienie i pożywienie ptakom, owadom oraz małym ssakom. Te wysokie, smukłe kłosowce należą do najlepszych zimowych suszków, ponieważ utrzymują swój kształt.

Suche pędy kłosowca

Latem kwitnie na niebiesko (istnieją też odmiany o pomarańczowych kwiatach, ale są bardziej wrażliwe). **W x S** 70 cm x 40 cm

eprasa.pl 7f6a78e030

Pomysł na rabatę

Aflopark

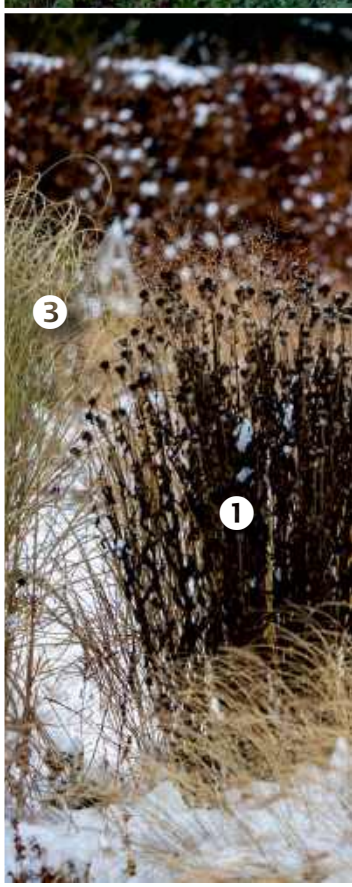

eprasa.pl 7f6a78e030

W zimowej odsłonie

Temperatura pikuje w dół, słońce toczy się nisko po horyzoncie, ale te zimowe rabaty nadal trzymają formę

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Wiele rabat zachwyca przede wszystkim latem – intensywnością barw kwiatów, zielenią bujnych liści, zapachami i brzęczeniem owadów oraz finezyjnym połączeniem różnorodnych gatunków. Jednak ich uroda nie musi przeminąć wraz z ostatnim ciepłym wieczorem.

Na tych rabatach latem widać wyraźne akcenty. Kuliste kwiatostany przegorzanów dryfują ponad miękkimi i zwiewnymi źdźbłami traw: rozplenicy japońskiej 'Hameln' i seslerii jesiennej. Ponad nimi prężą się smukłe pędy przetacznikowca wirginijskiego o liściach zebranych w okółki i piętrowe kwiatostany żelaźniaków – obie rośliny wprowadzają do kompozycji wyraźny rytm. Słoneczne rudbekie przyjemnie ocieplają chłodny charakter kocimiętki.

Gdy nadchodzą chłodniejsze dni, rabata zaczyna mówić zupełnie innym językiem. Symfonia kolorów zamienia się w elaborat o brązach, a struktury roślin – kształty przekwitłych kwiatostanów, linie pędów i źdźbeł oraz faktury zaschniętych liści wspominają gorące letnie wieczory. Przekwitnięte dzielżany i rudbekie zamieniają się w eleganckie, ciemnobrązowe kuleczki, podrygujące na tle falujących traw.

Zamiast typowej dla zimy pustki, na rabatach pojawia się zupełnie nowa sceneria, pełna wyrazistych form i kontrastów. Zimowe światło podkreśla różnice między kłosami traw, a śnieg osiadający na suchych pędach wydobywa z nich to, co latem pozostaje niezauważalne. W ten sposób rabata żyje przez cały rok – nawet jeśli to, co w tworzących ją roślinach jest naprawdę żywe, tkwi głęboko pod ziemią.

Rosną na tych rabatach:

1. Dzielżan (*Helenium*) 'Zimbelstern'
2. Kocimiętka Faassena (*Nepeta* x *faassenii*) 'Six Hills Giant'
3. Miskant chiński (*Miscanthus sinensis*) 'Morning Light'
4. Przegorzan kulisty (*Echinops ritro*)
5. Przetacznik kłosowy (*Veronica spicata*)
6. Przetacznikowiec wirginijski (*Veronicastrum virginicum*) 'Fascination'
7. Rozplenica japońska (*Pennisetum alopecuroides*) 'Hameln'
8. Rudbekia błyskotliwa (*Rudbeckia fulgida*) 'Goldsturm'
9. Sesleria jesienna (*Sesleria autumnalis*)
10. Żeleźniak bulwiasty (*Phlomis tuberosa*) 'Amazone'

Stwórz rabatę, która będzie atrakcyjna zimą:

- Wybierz rośliny o sztywnych pędach, które długo utrzymują formę
- Posadź trawy różnej wysokości i o różnych kolorach źdźbeł
- Unikaj jesiennego porządkowania rabaty – zostaw suche kwiatostany
- Przeplataj rośliny o dynamicznych sylwetkach z miękkimi wypełniaczami pustych miejsc
- Zadbaj o rytm – powtarzaj wybrane gatunki, sadząc je w dużych kępach

eprasa.pl 7f6a78e030

Sosna zwyczajna (*Pinus sylvestris*) 'Chantry Blue'
Chyba najbardziej niebieskawa ze wszystkich sosen; ma kształt ostrosłupa. **Wysokość x szerokość** 2,5 m x 1,5 m po dwudziestu latach.

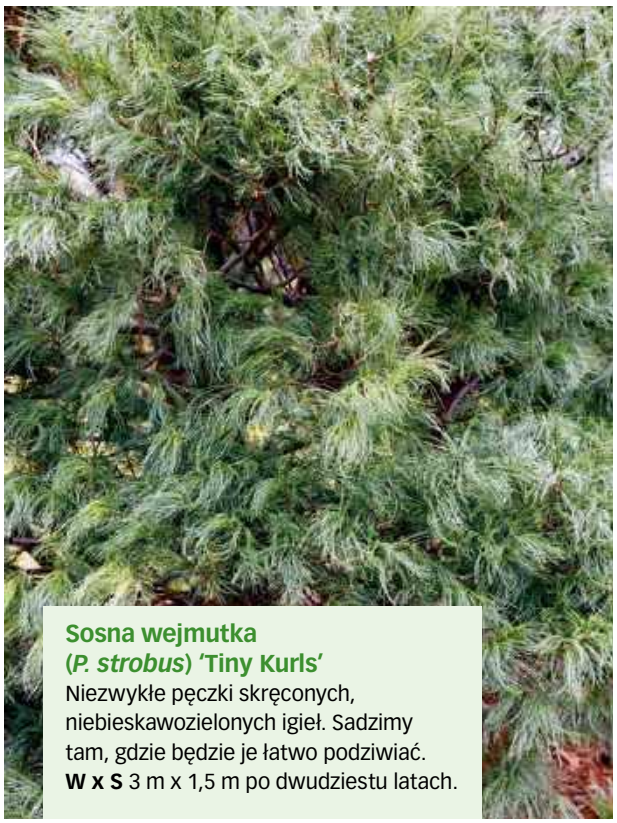

Sosna wejmutka (*P. strobus*) 'Tiny Kurls'
Niezwykłe pęczki skręconych, niebieskawozielonych igieł. Sadzimy tam, gdzie będzie je łatwo podziwiać. **W x S** 3 m x 1,5 m po dwudziestu latach.

Sosna wydmowa (*P. contorta*) 'Chief Joseph'
Zgrabna, wolno rośnie i ma poskręcane, ciemnozielone igły, które zimą stają się złociste. **W x S** 3 m x 1,5 m po dwudziestu latach.

Sosna zwyczajna (*P. sylvestris*) 'Watereri'
Młode pędy o piaskowej barwie mocno kontrastują z niebieskawymi igłami. **W x S** 3 m x 3 m po dwudziestu latach.

Sosny

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Atrakcyjne młode przyrosty												
Zimozielone igły												

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JSAON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Kosodrzewina (*P. mugo*) 'Winter Gold'
Rośnie wolno, stając się kopulastym krzewem, który zimą ma złociste igły.
W x S 1 m x 1,5 m po dwudziestu latach.

Eksperci polecają

Sosny

Nigdy nie braliście pod uwagę sosen? **Graham Rice** poleca pięć niewielkich odmian o ładnym kształcie i wyjątkowo atrakcyjnych igłach

Będąca jednym z zaledwie trzech rodzimych gatunków drzew iglastych na Wyspach Brytyjskich, sosna zwyczajna (*Pinus sylvestris*) rośnie w każdym hrabstwie. W Szkocji jest naprawdę u siebie i stanowi ważny element krajobrazu. Na drugim końcu kraju, na południu Anglii, opanowała piaszczyste wrzosowiska, gdzie nie jest rodzima i zagraża gatunkom lokalnym. Aby zmniejszyć to zagrożenie, organizacja RSPB z Dorset organizowała nawet rokrocznie, przez wiele lat, wydarzenie o nazwie Pull a Pine [*Wyrwij sosnę* – red.].

Nie obawiajcie się jednak; wybrałem pięć odmian sosny, które świetnie się zachowują i nie skaczą przez płoty, aby rozpanoszyć się w ogrodach sąsiadów. Mają za to śliczne kształty i/lub przebarwiające się zimą igły oraz są na tyle niskie, że nie zacienią nikomu ogrodu.

Prawda jest taka, że to jedne z niezawodnych i najłatwiej adaptujących się do lokalnych warunków krzewów i małych drzew. Jedyny problem polega na tym, że w centrach ogrodniczych znajdziemy ograniczony wybór odmian sosny, a szkółki sprzedające je w sieci mają ograniczone zapasy. Zalecam zatem elastyczność podczas zakupów.

A jeśli chcecie wiedzieć, pozostałe dwa rodzime gatunki drzew iglastych na Wyspach Brytyjskich to cis i jałowiec.

- **Stanowisko** Sosny łatwo się adaptują, ale preferują przepuszczalną glebę w pełnym słońcu. Rosnąc w zbyt żyznej glebie, nabierają bardziej otwartego, mniej atrakcyjnego kształtu i łatwiej pokładają się na skutek obciążenia śniegiem. Niewielkie sosny świetnie nadają się na solitery w donicach.
- **Pielęgnacja** Odporne na mróz na całym terenie Wysp Brytyjskich. Dobrze ukorzenione egzemplarze są odporne na suszę. Donice stawiamy na nóżkach, aby woda dobrze odpływała.
- **Cięcie** Zwykle zbędne – potrzebne jedynie po uszkodzeniach.
- **Gdzie kupić** www.acorntreesandshrubs.co.uk; www.architecturalplants.com; www.ashwoodnurseries.com; www.larchcottage.co.uk

eprasa.pl 7f6a78e030

eprasa.pl 716a70a030

Kompozycja na zimę

Rozpocznij nowy rok z kolorystycznym przytupem, łącząc rośliny zimozielone z gatunkami będącymi pierwszymi zwiastunami wiosny

TEKST LUCY BELLAMY **ZDJĘCIA** JASON INGRAM

Noworoczna fiesta

Rozmaryn to idealna roślina doniczkowa na każdą porę roku. W tej kompozycji, na powitanie nowego roku, połączyłam go z drobnymi, kolorowymi skarbami – kwitnącymi zimą roślinami cebulowymi o intensywnych, żywych barwach. Gdy krokusy i kosaćce żyłkowane przekwitną, cebulki można bez problemu przesadzić do ogrodu, natomiast rozmaryn będzie nadal pięknie się rozwijał w donicy. Donica z terakoty przywodzi na myśl gorące, letnie krajobrazy, które te rośliny szczególnie lubią, a jej porowata struktura sprawia, że korzenie zimą nie stoją w wodzie. Jej karbowany rant i ciepły odcień podkreślają detale kwiatów i tworzą piękny kontrast z rozmarynem o srebrzystozielonych liściach. Umieść donicę w miejscu, gdzie przynajmniej przez część dnia dociera słońce, najlepiej na blacie, aby móc ją podziwiać z bliska.

DOBRE RADY

Usyp warstwę żwiru na powierzchni podłoża, aby podczas deszczu nie rozchlapywało się na nisko rosnące kwiaty

Sadząc kwiaty cebulowe, nie dziel ich na pojedyncze sztuki – dzięki temu nie uszkodzisz delikatnych korzeni

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. **1 x rozmaryn lekarski (*Salvia rosmarinus*)**
2. **2 x doniczka kosaćców (*Iris*) 'Harmony' (po 3 sztuki w doniczce)**
3. **2 x doniczka dużych krokusów (*Crocus*) o niebieskich kwiatach (po 3 sztuki w doniczce)**
4. **1 x donica z terakoty (o średnicy 30 cm)**

eprasa.pl 7f6a78e030

epress.pl 7368786030

Kompozycja na zimę

Umieść różowe ciemierniki w przytulnym otoczeniu zimozielonych liści, aby stworzyć tę podnoszącą na duchu kompozycję do cienistego zakątka

TEKST LUCY BELLAMY **ZDJĘCIA** JASON INGRAM

Leśne gwiazdy zimy

Ta donica pełna jest roślin, które dobrze czują się w cieniu. Zimozielone paprocie i cyklamen dyskowaty (*Cyclamen coum*) 'Album' – którego białe kwiaty efektownie odbijają światło – rosną nisko, tworząc podszyt dla ciemierników o nasyconych barwach. Posadź rośliny gęsto obok siebie, tak aby ich liście od samego początku całkowicie zakrywały podłoże i pozwól, by łodygi wyższych roślin lekko na siebie nachodziły. Ustaw donicę w zacienionym miejscu.

Gdy kwiaty przekwitną, możesz zostawić rośliny na miejscu, by cieszyć się zimozielonym akcentem oraz kolejnym kwitnącym spektaklem w przyszłym roku, albo przesadź je do ogrodu, zwalniając miejsce w donicy.

DOBRE RADY

Jeśli korzenie zaczęły się okręcać wokół doniczki, rozluźnij je, aby mogły swobodnie rosnąć w nowym podłożu

Posadź cyklameny przy krawędzi donicy, by nie ginęły w cieniu większych roślin

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. **Ciemiernik ogrodowy (*Helleborus* x *hybridus*) 'Painted Bunting' x 1**
2. **Ciemiernik (*Helleborus*) 'Anna's Red' x 2**
3. **Języcznik zwyczajny (*Asplenium scolopendrium*) x 1**
4. **Paprotnik chiński (*Polystichum tsussimense*) x 2**
5. **Cyklamen dyskowaty (*Cyclamen coum*) 'Album' x3**
6. **Metalowy pojemnik z odzysku (45 cm x 20 cm) x 1**

eprasa.pl 7f6a78e030

Cały Monty

Co wyróżnia brytyjskie podejście od ogrodnictwa na tle innych krajów? **Monty** uważa, że zdecydowanie nie tylko klimat

W tym miesiącu w telewizji zagości mój nowy program *Monty Don's British Gardens* [Brytyjskie ogrody Monty'ego Dona; dotyczy 2025 r. – red.]. Jestem z niego ogromnie zadowolony, ale wymagał niebywale dużo pracy, a jego realizacja była najeżona trudnościami: po części dlatego, że to ogromny projekt. Kręciliśmy zdjęcia w ponad sześćdziesięciu ogrodach. Powstało pięć godzin filmu. Z tak wielką skalą mierzyłem się ostatni raz siedemnaście lat temu, przy okazji realizacji programu *W 80 ogrodów dookoła świata.*

Trudności wynikały też z kiepskiej pogody podczas dwóch letnich sezonów, w czasie których kręciliśmy materiał – ale to pokazuje, z czym na co dzień mamy tu jako ogrodnicy do czynienia. Największy problem polegał jednak na tym, że brytyjskie ogrody są często bardzo piękne i bardzo do siebie podobne.

To dlatego, że na Wyspach panują idealne warunki do uprawy mnóstwa roślin. Po pierwsze mamy doskonałe warunki atmosferyczne. Oczywiście narzekamy na pogodę i tak, we wschodniej Anglii pada o połowę mniej deszczu, niż w Longmeadow, a gdy wieje znad Morza Północnego, bywa rześko, natomiast w szerszej perspektywie nie wpływa to znacząco na nasze poczynania w ogrodzie. Możemy uprawiać prawie wszystko prawie wszędzie i mamy dostęp do ogromnej liczby gatunków, dzięki czemu możemy swobodnie oddawać się prawie każdej ogrodniczej pasji i wyrażać ją w dowolnej formie.

To sprawia, że w niewielkim kraju, na którego terenie panują zbliżone warunki atmosferyczne i warunki uprawy, formy te będą do siebie bardzo podobne. Ma to również wymiar kulturowy i dotyczy wszystkich klas społecznych, możliwości finansowych, okoliczności i stanowisk. Ogród założony w zaułkach Belfastu i działka w Nottingham mają dokładnie takie same pragnienia, a nawet potrzeby, co wielkie ogrody w rodzaju Great Dixter, Sissinghurst czy Bodnant.

Nie chodzi tu jednak tylko o kształt tych ogrodów – bez względu na ich urok i inspirujący charakter. Ogrodnictwo jest w Wielkiej Brytanii ważnym elementem kultury, a to moim zdaniem dość wyjątkowe. Jest dla nas oczywiste, że każdy może się nim zajmować i że większość z nas to robi. Tymczasem to wyjątkowa rzadkość, wyróżniająca nas na tle reszty świata.

Ogrodnictwo najczęściej postrzega się w większości krajów jako środek do osiągnięcia celu, jakim jest stworzenie i utrzymanie pięknego ogrodu. Ludzie angażują się w nie osobiście tylko wtedy, gdy nie stać ich na wynajęcie specjalisty, podobnie jak w przypadku budowy domu czy naprawy samochodu. Tymczasem od początku XIX wieku wraz z ogromną popularnością periodyków takich jak *Gardeners' Chronicle* Josepha Paxtona czy *The Gardener's Magazine* JC Loudona, porady i praktyczne informacje stały się łatwo dostępne i z zapałem z nich korzystano. Ogrodnictwo postrzegano jako zacne i kreatywne zajęcia dla wszystkich klas społeczeństwa.

Pomimo wszystkich wielokulturowych aspiracji wynikających z samoświadomości w dwudziestym pierwszym wieku, Wielka Brytania to nadal kraj, w którym wielkie znaczenie ma przynależność klasowa. Tymczasem ogrodnictwo przenika wszystkie warstwy życia Brytyjczyków w sposób porównywalny jedynie ze sportem.

> *„Ogrodnictwo przenika wszystkie warstwy życia Brytyjczyków w sposób porównywalny jedynie ze sportem"*

To kwestia aktualna dziś równie mocno, jak w przeszłości. Fakt bycia ogrodnikiem postrzega się na Wyspach jako równie wielki powód do chluby co posiadanie pięknego ogrodu, a jeśli okaże się, że zawdzięczamy jego urodę własnej pracy, otacza nas jeszcze większy podziw i szacunek.

Wpisuje się to w uwielbienie Brytyjczyków dla amatorstwa. Tradycyjnie zatrudnianego, profesjonalnego „głównego ogrodnika" (niezmiennie mężczyznę) szanowano za jego wiedzę i doświadczenie, ale należał on jednocześnie do służby. Tymczasem zapalony amator mógł – i nadal może – reprezentować dowolną grupę zawodową, dowolny klasowy wycinek brytyjskiego społeczeństwa i dowolną płeć. W całym kraju mamy miliony znakomitych ogrodników-amatorów, którzy często dysponują ogromną wiedzą.

Jak widzimy, na wyjątkowość brytyjskich ogrodów składa się kilka czynników. Gdy na skutek rosnącej industrializacji kraju tereny wiejskie przeobrażały się w miejskie, doszło do rozwoju prywatnych ogrodów miejskich i pozamiejskich jako osobistej – nawet bardzo skromnej – arkadyjskiej idylli. I wreszcie, co równie istotne, ogrody stały się jednymi z niewielu miejsc, w których bez skrępowania możemy wyrażać nasze artystyczne pomysły pomimo charakterystycznej dla nas powściągliwości. Jak widzimy, ogrody i ogrodnictwo mają w kulturze i codziennym życiu Brytyjczyków większe znaczenie niż w życiu innych nacji.

Właśnie dlatego mój objazd kraju był czymś znacznie więcej niż zachwycaniem się pięknymi ogrodami. Nowy program to wgląd w brytyjską psychikę w miejscu, które ma dla nas najbardziej prywatny charakter, w którym czujemy się najbardziej rozluźnieni: w ogrodzie.

ZDJĘCIE: MARSHA ARNOLD

Rozmowy przy płocie

Czy można mieć w domu za dużo roślin?

Anne Swithinbank jest ogrodniczką, pisarką, prezenterką i komentatorką; regularnie pojawia się jako panelistka w programie *Gardeners' Question Time*.
@anneswithinbank

Sarah Gerrard-Jones jest specjalistką od roślin doniczkowych i autorką książki *The Plant Rescuer*, w której radzi, jak je wybierać i jak o nie dbać
@theplantrescuer

Życie i praca wśród ponad siedemdziesięciu roślin doniczkowych (nie licząc tych na ganku) są nieustająco wzbogacające. Nie istnieje tu pojęcie „za dużo": wystarczy spojrzeć na siedem wielkich kliwii, które kwitną w moim biurze w towarzystwie dwudziestu dwóch innych roślin. Jak się okazało, powtarzanie gatunków sprawdza się nie tylko w ogrodzie, ale i pod dachem.

Powszechnie uważa się, że obecność roślin w domu sprzyja zdrowiu psychicznemu – najbardziej, gdy znamy je jako jednostki. Większość roślin dostałam w prezencie i mam je od wielu lat. I tak, mówię do nich. Z trwających badań naukowych wynika, że w odpowiednich warunkach duża liczba roślin w domu może pozytywnie wpływać na zdrowie, bo usuwa zanieczyszczenia z powietrza.

> *Domowa roślinna dżungla koi przez cały rok, nie tylko zimą*

Duża liczba roślin to również różnorodność: pnącza, zwisające pędy, drzewka, małe krzewy, kolorowe liście i egzotyczne kwiaty. Większość roślin doniczkowych lubi słoneczne stanowiska (ale nie bezpośrednio narażone na działanie promieni słonecznych), stabilną temperaturę i lekko podwyższoną wilgotność, co osiągniemy, ustawiając je w grupach. Przestawiając je w inne miejsca, odświeżamy wygląd pomieszczenia i przy okazji możemy odkurzyć liście, zająć się korzeniami powietrznymi oraz rozmnożyć to i owo. Z dumą prezentujmy nasze siewki i sadzonki; rząd kiełkujących pestek awokado da nam latem możliwość wykorzystania wazoników do cebulek hiacyntów.

Pielęgnacja tylu roślin to pewne wyzwanie, ale szybko wchodzi w nawyk. Pewnego razu mysz zachomikowała nasiona z karmy dla papug, drążąc tunel w korzeniach przystojnej sansewierii, ale zauważyłam rozsypaną ziemię, więc następnego dnia przesadziłam roślinę, przestawiłam ją w inne miejsce i eksmitowałam gryzonia. Wiem, że moja *Ruellia makoyana* ma się kiepsko i muszę pobrać z niej sadzonki, przyciąć ją i przesadzić. Wiosną podzielę zbyt gęsto rosnące cymbidium.

Domowa roślinna dżungla koi przez cały rok, nie tylko zimą i zawsze da się znaleźć miejsce na kolejną roślinę...

Zdecydowanie uważam, że każdy powinien mieć w domu rośliny, ale ponieważ miałam ich kiedyś 350 czy 400, wiem, że można ich mieć za dużo. Uwielbiam ratować zaniedbane rośliny doniczkowe, więc bardzo trudno mi się powstrzymać przy półkach w supermarkecie, na których widzę egzemplarze w smutnym stanie.

Podczas pandemii, gdy w witrynach sklepów i w centrach ogrodniczych umierały tysiące roślin, nasz dom pękał w szwach i trudno było się w nim poruszać. Choć codziennie zamiataliśmy rozsypaną ziemię i kłuły nas kaktusy, znajdowaliśmy miejsce na kolejne egzemplarze.

Na przełomie roku 2020 i 2021 nastała moda na domowe dżungle. Zmuszeni do pozostawania w domu i izolowania się, musieliśmy wprowadzić świat zewnętrzny do domu – na Instagramie wciąż widzieliśmy wnętrza po brzegi wypełnione zielenią. Im bardziej dane wnętrze przypominało dżunglę, tym lepiej. Wiedziałam jednak, jakiego wysiłku potrzeba, aby ją pielęgnować.

Pielęgnacja jednej lub kilku roślin doniczkowych jest dla nas korzystna z psychicznego i fizycznego punktu widzenia. Rośliny niesamowicie uspokajają – są idealnym antidotum na obecny w naszym życiu pośpiech. Gdy jednak mamy ich za dużo, skutek jest odwrotny – będziemy odczuwać stres.

> *Zmniejszyłam liczbę roślin doniczkowych do ilości łatwiejszej do ogarnięcia i obecnie na honorowym miejscu rosną te, które kocham najbardziej*

Prawda jest taka, że doba jest za krótka, aby zmieścić w niej pracę, gotowanie, sprzątanie, przesadzanie, podlewanie i rozprawianie się ze szkodnikami. Stresowi spowodowanemu pielęgnacją nadmiernej liczby roślin towarzyszył brak możliwości cieszenia się moimi ulubionymi roślinami, które zniknęły w tej dżungli. W ciągu kilku lat zmniejszyłam liczbę roślin doniczkowych do ilości łatwiejszej do ogarnięcia i obecnie na honorowym miejscu rosną te, które kocham najbardziej. Czasem mniej znaczy więcej.

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM.

eprasa.pl 7f6a78e030

W styczniu Ogród Wiosenny cieszy zmysły pierwszymi żonkilami, ciemiernikami i pierwiosnkami

“Obecność zapachów w ogrodzie zimą można zaplanować równie starannie, jak dla pozostałych pór roku”

Zapachy zimy

Zapach kwiatów potrafi podnieść nas na duchu w mroźne zimowe dni. **Monty** podpowiada, które gatunki roślin wypełnią ogród radosnymi aromatami

Próbując opisać zapach, szukamy właściwych słów, ale zawsze i tak ostatecznie porównujemy go do innych woni w nadziei, że nasz rozmówca będzie w stanie go sobie wyobrazić. Przypomina to rozmowę w języku obcym, który znamy w minimalnym stopniu. Tymczasem obecność najróżniejszych zapachów w ogrodzie zimą możemy zaplanować równie starannie, jak dla pozostałych pór roku.

W powietrzu czuć wiosnę

Wybór roślin jest ograniczony – ale nie ich jakość. Niektóre najpiękniej pachnące krzewy kwitną zimą i mają mocny zapach, aby móc przyciągnąć nieliczne aktywne o tej porze roku owady zapylające. Wiele przebiśniegów ma delikatny, ale bardzo przyjemny zapach – można je zerwać i przynieść do domu. Śnieżyczka przebiśnieg (*Galanthus nivalis*) nie pachnie szczególnie mocno, ale odmianę 'S.Arnott' warto uprawiać dla wyjątkowego aromatu – a przy tym to dobra, obficie kwitnąca odmiana.

Kosaćce żyłkowane (*Iris reticulata*) uprawiam w doniczkach i trzymam pod osłoną, aby warunki atmosferyczne nie uszkodziły ich purpurowych kwiatów. W słoneczny dzień lutego szklarnię wypełnia ich zapach, a gdy kwitną (zaskakująco długo!), można przenieść je do domu. Krokusy też pachną, ale podobnie jak przebiśniegi, ich zapach poczujemy, dopiero gdy przystawimy je sobie pod nos. Chyba najmocniej pachnie krokus złocisty (*C. chrysanthus*). Mam jego żółte kultywary w Longmeadow; świetna jest też odmiana 'Snow Bunting'.

Miodowa rozkosz

Choć krokusy muszą sobie radzić z zimową pogodą, należą bardziej do wiosny, albo chociaż do zimy przypominającej wiosnę. Są jednak krzewy, które rzeczywiście wybrały sobie na kwitnienie zimę i niektóre z nich pięknie pachną.

Najwspanialszy zapach roztacza wiciokrzew pachnący (*Lonicera fragrantissima*). To nieporządny, drewniejący krzew, ale wybaczmy mu to, bo jego maleńkie kwiaty pachną zjawiskowo. Są koloru kości słoniowej, pojawiają się na bezlistnych pędach (choć w cieplejszych rejonach kraju krzew jest prawie zimozielony) i w maju nikt by ich nie zauważył, natomiast pod koniec grudnia zbierają oklaski. Zaczynają kwitnąć w grudniu i pojawiają się do marca, ale to w styczniu mają najlepszy czas i zawsze zrywam do wazonika gałązkę, żeby wypełnić kuchnię ich słodkim zapachem. Wiciokrzew dobrze rośnie w suchym cieniu i nie wymaga zasilania

Zapach przebiśniegów daje w Longmeadow nadzieję na nowy rok w ogrodzie

Na stole przy sadzonkarni Monty'ego stoją doniczki z kwitnącymi roślinami cebulowymi, w tym kosaćcami żyłkowanymi (*Iris reticulata*) 'Pauline' i 'Blue Note'

ani żyznej gleby – lepsze warunki skutkują pojawieniem się mnóstwa liści kosztem kwiatów. Podobny do niego jest suchodrzew Stansdisha (*L. standishii*) – tyle że jest bardziej zwarty i zrzuca na zimę wszystkie liście. Suchodrzew Purpusa (*L.* x *purpusii*) powstał ze skrzyżowania suchodrzewu Standisha i wiciokrzewu pachnącego i łączy w sobie cechy obojga rodziców: bujnie kwitnie i energicznie rośnie, więc warto postawić właśnie na niego.

Nieco trudniejsza jest uprawa białej formy wawrzynka wilczełyko (*Daphne mezereum alba*), ale warto spróbować, bo jego białe kwiaty (gatunek *D. mezereum* kwitnie na różowo), często pojawiające się jeszcze przed Bożym Narodzeniem, mają wyjątkowy zapach. Roślina lubi osłonięte stanowiska z pewną ilością cienia i przepuszczalną, ale niezbyt suchą, zasadową glebę, np. kredową. Nie jest to roślina dla małych dzieci, bo cała jest trująca (najgorsze pod tym względem są jej jagody).

> *Wiele przebiśniegów ma bardzo przyjemny zapach – można je zerwać i cieszyć się nim w domu*

Zimokwiat wczesny (*Chimonanthus praecox*) pachnie jak perfumy, ale jest też dość delikatny, zatem warto mu zapewnić stanowisko przy murze lub płocie z wystawą południową; można go też otoczyć innymi krzewami. Dawka popiołu drzewnego na początku jesieni przyspieszy drewnienie młodych pędów przed zimą. Zimokwiat można prowadzić po murze w zacisznym, słonecznym miejscu i to pod wieloma względami najlepszy sposób na jego uprawę: latem może się po nim wspinać powojnik. Podobnie, jak wawrzynek wilczełyko, roślina najlepiej rośnie w przepuszczalnej, kredowej lub wapiennej glebie. Jej kwiaty mają kolor żółtka, co dodatkowo podkreśla szkarłatne wnętrze podstawy każdego płatka i świetnie nadają się na kwiat cięty. Pachną dłużej, gdy stoją w chłodzie. To zresztą dotyczy wszystkich krzewów kwitnących zimą – ewolucyjnie przystosowały się do wydzielania zapachu bez udziału ciepła.

Niektóre kaliny zapewniają zimą zapach, ale też nieco różu i bieli w czasie, gdy większość kwiatów jest żółta.

eprasa.pl 7f6a78e030

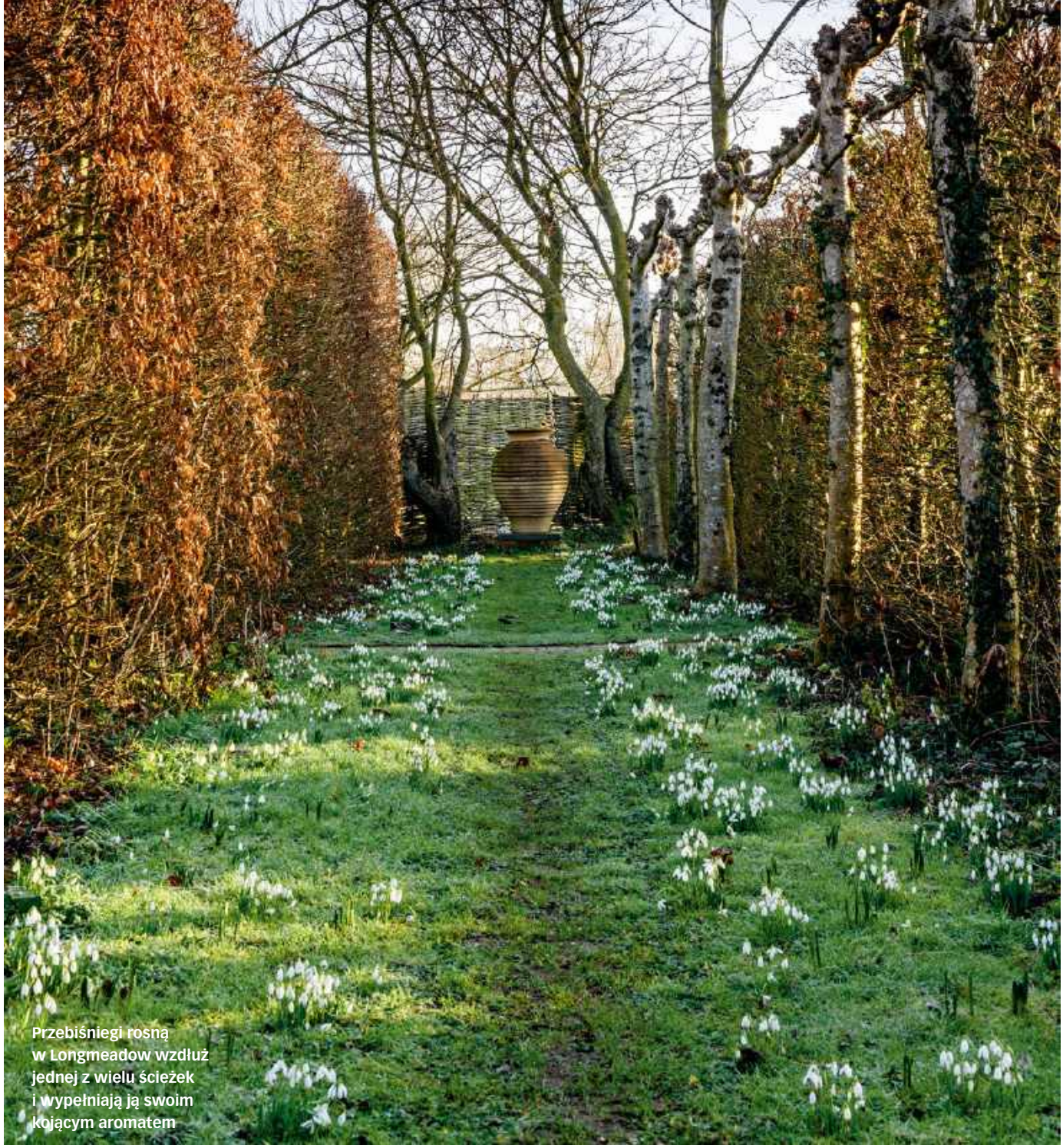

Przebiśniegi rosną w Longmeadow wzdłuż jednej z wielu ścieżek i wypełniają ją swoim kojącym aromatem

Najbardziej znana jest kalina bodnantska (*Viburnum* x *bodnantense*) 'Dawn' o różowych kwiatostanach złożonych z małych kwiatów, które wypuszcza na bezlistnych gałęziach od jesieni aż do marca. Odmiana 'Charles Lamont' ma również różowe, a 'Deben' prawie białe kwiaty. Kalina wonna (*Viburnum farreri*) pięknie pachnie i najlepiej, gdy rośnie przy ciepłym murze, który zatrzyma jej zapach. Jej kwiaty są białe i delikatnie podbite różem, a odmiana 'Candidissimum' kwitnie na biało.

Od lat próbuję odnieść sukces w uprawie oczaru i za jego niechęć do kwitnienia obwiniam naszą lekko zasadową glebę. Wszystkie oczary lubią niewysychającą glebę o odczynie od obojętnego do kwaśnego. U nas najlepiej rosną w pełnym słońcu. Często opisuje się je jako rośliny leśne, ale bardziej odpowiedni dla nich jest skraj lasu – muszą mieć co najmniej cztery godziny pełnego słońca dziennie i przepuszczalną, ale wilgotną glebę. W moim ogrodzie nad stawem rośnie oczar pośredni (*Hamamelis* x *intermedia*) 'Diane' – ma kwiaty koloru cegły, które wyglądają jak rzucone na gałęzie konfetti. Może nie pachnie tak mocno, jak oczar omszony (*H. mollis*) czy wiosenny (*H. vernalis*), ale ma subtelny, piękny zapach.

„Pachnące jak konwalie kwiaty mahonii pośredniej 'Lionel Fortescue' przywabiają pszczoły"

Mahonia to z kolei pachnąca roślina lubiąca suchy cień. *Mahonia* x *media* produkuje kiście bladożółtych kwiatów, które wydobywają się spomiędzy dużych, kolczastych, zimozielonych liści. Dorasta do 1,5-1,8 m, ale można ją przycinać według potrzeb – to doskonała roślina do trudnych zakamarków. Najlepiej znana jest chyba mahonia pośrednia (*M.* x *media)* 'Charity' – duży (i bardzo kolczasty) krzew, który może osiągnąć nawet 4 m wysokości. Pierwsza zakwita jednak mahonia pośrednia 'Lionel Fortescue', do której wzniesionych, jasnożółtych kwiatów pachnących jak konwalie zlatują się wszystkie pszczoły. Pięknie pachną też kwiaty mniejszej od niej odmiany: 'Winter Sun'.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Kalina bodnantska

Zimokwiat

Pierwiosnek bezłodygowy

Monty poleca rośliny pachnące zimą

Cieszmy się zapachem roślin od zimy do wiosny – Monty poleca najlepsze gatunki

ZIMA

- **Zimokwiat wczesny** (*Chimonanthus praecox*) – krzew zrzucający liście na zimę. **Wysokość x Szerokość** 4 m x 2,5 m
- **Kalina bodnantska** (*Viburnum* x *bodnantense*) – krzew zrzucający liście na zimę. **W x S** 3 m x 2 m
- **Wiciokrzew pachnący** (*Lonicera fragrantissima*) – krzew zrzucający liście na zimę. **W x S** 2 m x 3 m
- **Wawrzynek wilczełyko forma biała** (*Daphne mezereum alba*) – krzew zrzucający liście na zimę. **W x S** 1 m x 70 cm
- **Sarkokokka** (*Sarcococca confusa*) – zimozielony krzew. **W x S** 2 m x 1 m

WIOSNA

- **Szafirek szerokolistny** (*Muscari latifolium*) – roślina cebulowa. **W x S** 15 cm x 10 cm
- **Powojnik Armanda** (*Clematis armandii*) – zimozielone pnącze. **W x S** 5 m x 3 m
- **Lak** (*Erysimum*) – roślina dwuletnia. **W x S** 75 cm x 60 cm
- **Pierwiosnek bezłodygowy** (*Primula vulgaris*) – bylina zielna. **W x S** 20 cm x 35 cm
- **Lilak** (*Syringa*) – krzew zrzucający liście na zimę. **W x S** 5 m x 5 m
- **Narcyz trąbkowy** (*Narcissus pseudonarcissus*). **W x S** 30 cm x 10 cm

eprasa.pl 7f6a78e030

7 grzechów głównych według Arit

Poznaj mroczne ogrodnicze sekrety **Arit Anderson** i dowiedz się, jak przekształcić własne grzechy w cnoty

Gdy myślimy o ogrodnictwie, zwykle włączają nam się pozytywne odczucia: czujemy, że robimy coś dobrego i jednoczymy się z naturą. Po całym dniu ciężkiej pracy w ogrodzie możemy wręcz czuć się pełni cnoty. Wątpię, czy ktoś, wracając z działki, omawia popełnione przez siebie grzechy główne! Mamy ziemię pod paznokciami i pot na czole, zatem co mogło pójść nie tak?

W duchu postanowień noworocznych zrobię teraz rachunek sumienia przez pryzmat siedmiu grzechów głównych i wyznam swoje ogrodnicze przewinienia. Zachęcam, aby każdy, czytając o nich, zastanowił się z notesem w ręce i przy herbacie nad własnymi winami. Mam nadzieję, że ten proces pozwoli wszystkim wymyślić więcej sposobów na wspieranie dzikiej fauny, środowiska i własnego dobrostanu. Zbadajmy, jak wejść dziarsko w nowy rok i przekształcić nasze grzechy główne w ogrodowe dobro!

Pycha: trawnik

Gdy wprowadziłam się do swojego domu, ogródek o wymiarach 10 m x 4,5 m miał obowiązkowy prostokątny trawnik i wąskie rabatki. Jako poczatkująca ogrodniczka chciałam zachować murawę i zainwestowałam w sprzęt niezbędny do jej pielęgnacji. A potem sąsiad rzucił mi wyzwanie: „Arit, mamy co roku konkurs na najpiękniejszy trawnik – nie martw się, jeśli go nie wygrasz!". Z wodą, nawozem i kosiarką w pogotowiu, wypracowałam sobie codzienne i cotygodniowe rytuały, a brzegi trawnika przy rabatach utrzymywałam w doskonałym stanie idealnie naostrzonym szpadlem w kształcie półksiężyca. Poziom mojej pychy wzrósł niebotycznie, gdy ogłoszono mnie zwyciężczynią konkursu!

Z GRZECHU W CNOTĘ:
Z czasem dowiedziałam się, że ogród potrzebuje czegoś więcej, niż nieskazitelnego trawnika, aby przyciągnąć dziką faunę. Trawa o dłuższych źdźbłach zapewnia bezkręgowcom, np. motylom i ćmom, komarnicom i rośliniarkom schronienie, pożywienie oraz miejsce do rozmnażania się. Z kolei bezkręgowce to źródło pokarmu dla ptaków i ssaków. Rezygnując ze stosowania szkodliwej chemii, rzadziej kosząc i patrząc przychylnym okiem na polne kwiaty (tak, również mniszki), możemy czuć dumę, bo zwiększamy bioróżnorodność w ogrodzie.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Zamiast szczycić się idealnym trawnikiem, pozwól trawie podrosnąć i dosadź do niej polne rośliny, np. driakiew (na sąsiedniej stronie), aby wesprzeć zapylacze

eprasa.pl 7f6a78e030

Chciwość: narzędzia

Nie da się wejść do centrum ogrodniczego i ani razu nie spojrzeć na narzędzia. Wydaje się, że w takich miejscach kasuje się pamięć o tym, co już mamy i co czeka na nas w torbie z narzędziami. W jakiś sposób do koszyka trafi i tak wyjątkowy sekator, który będzie ciął gałęzie jak masło czy łopata o długim trzonku, która podobno oszczędza kręgosłup. Pamięć wraca nam dopiero, gdy paragon jest już przeterminowany i musimy przyznać przed sobą, że mamy już po kilka sztuk jednego i drugiego!

Z GRZECHU W CNOTĘ:
Odpowiednie narzędzie do odpowiedniej pracy to skarb, ale warto też wiedzieć, co się posiada. Czy naprawdę potrzebuję nowego sekatora? A może wystarczy poddać stary konserwacji? Gdy naprawdę potrzebuję jakiegoś narzędzia, lubię wybrać się na łowy na stragany z używanymi rzeczami. A jeśli nie wiesz, jak zreperować czy naostrzyć narzędzia, sprawdź w sieci, gdzie można to zlecić. Warto też oddać innym narzędzia, których już nie używamy.

Zanim kupisz kolejny sekator czy nożyce, sprawdź, ile ich już masz, a potem dbaj o nie tak, aby służyły ci długie lata

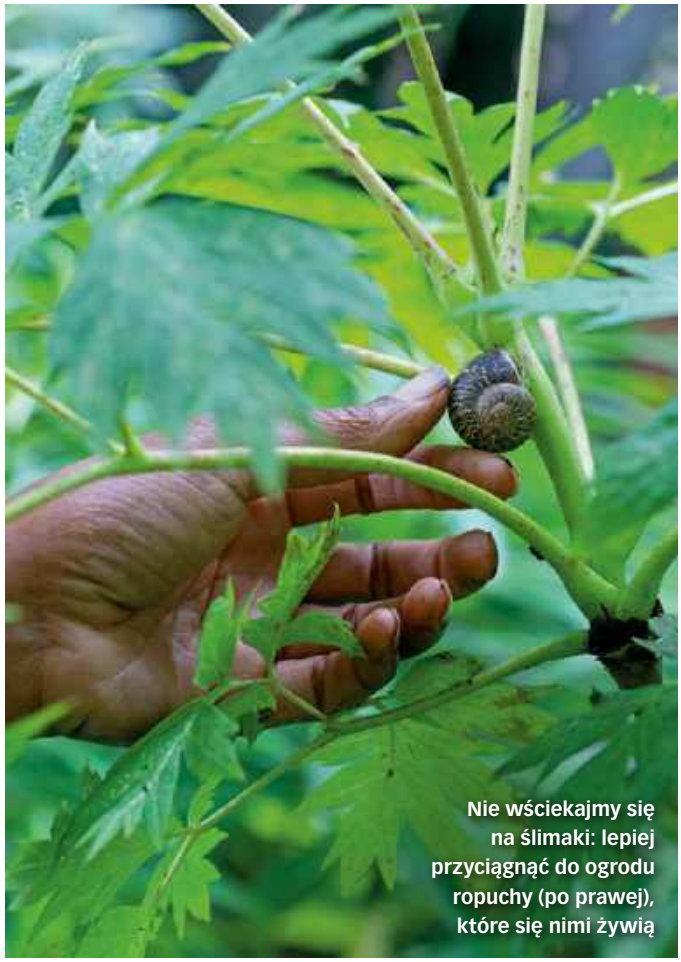

Nie wściekajmy się na ślimaki: lepiej przyciągnąć do ogrodu ropuchy (po prawej), które się nimi żywią

Gniew: ślimaki nagie i skorupowe

Zdałam sobie sprawę, że ślimaki zaczynają rządzić moim życiem, gdy sąsiad przysłał mi SMS-a o 6:30 rano, gdy patrolowałam ogród w poszukiwaniu tych gagatków, pytając, co robię! Wściekam się na nie, bo pożerają mi łubin i dalie, a nie dlatego, że są, jakie są. Mają doskonały instynkt terytorialny: nie ma sensu wyrzucać ich za płot, bo wrócą w mig.

Z GRZECHU W CNOTĘ:
W Wielkiej Brytanii żyje ponad sto gatunków ślimaków nagich i skorupowych, ale tylko kilka z nich żywi się żywymi roślinami. Większości wystarcza rozkładająca się ogrodowa materia – to nasi sprzymierzeńcy. Dlatego należy skupić wysiłki na minimalizowaniu strat powodowanych przez te kilka irytujących gatunków. Kluczowe znaczenie ma dobór roślin: ślimaki mniej lubią grube i woskowate liście. Chrońmy młode roślinki, zapewniając siedliska drapieżnikom takim jak ropuchy, padalce, chrząszcze biegaczowate i ptaki. Ślimaki żerują głównie nocą i lubią miejsca chłodne i wilgotne, dlatego, jeśli już musimy podlewać rośliny, róbmy to rano. Zapewni to roślinom dobry początek dnia, a ziemia przeschnie przed nocą.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/GEORGECLERK; NEIL HEPWORTH (LOCATION: CHARLES RUTHERFOORD & RUPERT TYLER, 51 THE CHASE, LONDON SW4 0NP); JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Jeśli nie mamy szans na działkę, uprawiajmy trochę warzyw w donicach (po prawej)

Zazdrość: idealna działka

Ach, gdyby tak mieć działkę! Więcej miejsca na uprawy, pogawędki z działkowiczami, dzielenie się wskazówkami i plonami... Moja przyjaciółka Vicky świetnie uprawia działkę i gotuje. Wie, że zazdroszczę jej działki i wszystkich corocznych osiągnięć. Ale zaiste muszę pogodzić się z tym, że działka nie będzie mi dana: mogę się tylko przyglądać i marzyć.

Z GRZECHU W CNOTĘ:
Nauczyłam się, że nie potrzebuję działki, aby uprawiać rośliny jadalne i pożyteczne kwiaty. Naprawdę da się przekształcić część rabaty w warzywnik lub zasadzić warzywa między roślinami ozdobnymi. Mam kilka dużych pojemników przy bocznej ścieżce i co roku przeznaczam parę z nich na uprawę warzyw. Na tej mikroskopijnej działce uprawiałam już ogórecznik, ogórki, nasturcje, a nawet kalafiory. Choć plony są niewielkie, uprawa tych roślin dała mi świetne samopoczucie, a moja zazdrość zmniejszyła się – przynajmniej na razie!

eprasa.pl 7f6a78e030

Wiosną bądźmy gotowi do wysiania roślin jednorocznych: od pełnych energii nagietków po przyciągające pszczoły kosmosy (poniżej)

Nieczystość: farma kwiatowa

Nieczystość, czyli żądza, to intensywne pragnienie posiadania czegoś – w moim przypadku farmy kwiatowej lub ogrodu z roślinami na kwiat cięty. Jest coś magicznego w przechadzaniu się wśród kwiatów z nożyczkami w dłoni, ze świadomością, że można ich ściąć mnóstwo, a i tak zostanie wiele dla dzikiej fauny. Może to nie tego grzechu powinnam żałować najbardziej, niemniej jest on na mojej liście: tymczasem próbuję bardziej cieszyć się tym, co mam.

Z GRZECHU W CNOTĘ:

Nawet jeśli mamy mały ogródek, trzeba znaleźć w nim miejsce na cieszące oko kwiaty. Uprawa roślin jednorocznych z nasion daje mnóstwo radości, a ich misją jest zakwitnięcie i wydanie nasion, zatem gdy regularnie je ścinamy, dalej kwitną. Świetnie wyglądają z innymi królowymi rabat: różami, daliami i przyjaznymi dla zapylaczy bylinami – moja lista jest długa. Gdy mamy mało przestrzeni, musimy żonglować naszymi ulubieńcami, ale to urok ogrodnictwa!

eprasa.pl 7f6a78e030

Łakomstwo: nasiona

Chyba nie jestem z natury łakoma. Oczywiście zdarza mi się zjeść za dużo i żałować, że gumka w pasie nie jest luźniejsza, ale z ogrodniczego punktu widzenia nie przypominam sobie niczego, czym objadałabym się bez pamięci. Wpadły mi jednak w oko pudełka na półce… a w nich mnóstwo paczek nasion. Wszystkie pełne moich ogrodniczych nadziei. Aby mogły się one zrealizować, musiałabym mieć działkę, której zazdroszczę koleżance i farmę kwiatową, której pożądam…

Z GRZECHU W CNOTĘ:
Nie należy rezygnować z radości rozmowy z pełnym pasji ogrodnikiem pragnącym podzielić się swoimi plonami – radość można podać dalej, dzieląc się z innymi nasionami. Gdy zbieramy nasiona z naszych roślin, zachowujemy ich geny zaadaptowane do warunków panujących w ogrodzie: budujemy własny bank nasion. Oczywiście świetnie jest też kupować nasiona od sprawdzonych producentów, ale sprawdzajmy daty ważności i przekazujmy nadmiar nasion innym: to też uwaga do mnie!

Uwiedzeni przez kuszące paczuszki nasion i pełne obietnic owocostany, często mamy za dużo nasion

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH

Większość ogrodników za rzadko odpoczywa w ogrodzie, ale niespieszne krzątanie się też jest dla nas korzystne

Lenistwo: nie wystarczy?

Rzadko relaksuję się we własnym ogrodzie: na leżaku, z książką, ciesząc się słońcem, nic nie robiąc. Kiedy już to się zdarzy, odbieram to jako czysty luksus i szybko podnoszę się i zabieram do roboty. Myślę, że taki relaks staje się grzechem tylko wtedy, gdy wymyka się spod kontroli i doprowadza do zaniedbywania roślin.

Z GRZECHU W CNOTĘ:
Jeśli nie umiesz długo siedzieć i nic nie robić, wówczas potraktuj krzątanie się po ogrodzie jak aktywny relaks, skutkujący wykonaniem kilku prac. Korzystne jest dla nas już samo przebywanie w ogrodzie czy na łonie przyrody. Naukowcy udowodnili, że spędzanie co najmniej dwóch godzin tygodniowo na łonie natury jest dobre dla zdrowia i lekarze mogą już przepisywać terapię ogrodnictwem zamiast leków. Wszyscy powinniśmy fundować sobie czas w pięknych okolicznościach przyrody, aby się odstresować, pozwolić ciału odpocząć i swobodnie wędrować myślom. Leczenie zachodzi właśnie w magicznej przestrzeni „nicnierobienia”.

“Wszystko zaczyna się od konkretnej daty: 15 lutego. Tego dnia zaczynamy wiosenny siew”

Monty zaczyna wysiewać nasiona w połowie lutego, siejąc rzadko w kuwetach wypełnionych własnoręcznie przygotowanym podłożem

eprasa.pl 7f6a786030

Nasiona sukcesu

Dobrze zacznij nowy rok upraw: **Monty** podpowiada, kiedy siać, aby ogród był pełen kolorów i smaków

Ogrodnicy mają mnóstwo rytuałów. Niektóre z nich są bardzo stare, związane z naszymi przodkami i instynktownym pragnieniem uprawiania ziemi. Inne to zwykłe nerwice, którym dajemy upust nieszkodliwie – choć z namaszczeniem. Rytuały ma jednak każdy ogrodnik i znajdziemy je w każdym ogrodzie. Myślę, że pomagają nam nawiązać łączność z tym, co i jak robimy oraz znaleźć rytm ziemi i pór roku.

Pisarz Aldous Huxley powiedział kiedyś, że wszystkie nakazy religijne można zmieścić w dwóch słowach: „bądź uważny". To bez wątpienia najlepsza rada dla ogrodników. Rytuał to przede wszystkim sposób na skupienie uwagi – jednak robi się groźnie, gdy uznamy, że nasz osobisty rytuał jest tym „jedynym prawdziwym" i zaczniemy gardzić innymi za to, że robią coś inaczej. To prosta droga do fatalnego ogrodnictwa i nie zamierzamy tego promować.

To, co zaraz napiszę, jest całkowicie subiektywne, ale sprawdza się w moim wypadku. Zaczyna się od konkretnej daty: 15 lutego. Tego dnia zaczynamy wiosenny siew. Chodzi o to, aby do tej daty zamówić, odebrać i odłożyć na właściwe miejsce wszystkie nasiona, a także przygotować sadzonkarnię do działania. Wszystko to można rozbić na dziesiątki podsystemów i rytuałów. Gdy mam już wszystkie nasiona – a nigdy nie było łatwiej je zamówić niż teraz, w dobie Internetu – wykładam je na duży stół w holu i układam w grupy. I podgrupy.

Wiem, że wygląda to, jak początek graniczącego z manią fizia na punkcie kontroli, choć uważam, że flirtuje z nim całe ogrodnictwo. Tymczasem rozpościera się przede mną na stole cały ogród. Warzywa i kwiaty na cały rok, w tchnących nadzieją torebkach z nasionami podzielonych na rośliny jednoroczne, dwuletnie i wieloletnie, zioła, gatunki kapustne, strączkowe, korzeniowe i sałaty, i na podgrupy ze względu na rodzaj, odmianę i mrozoodporność. Potem chowam je do szuflad w sadzonkarni, gdzie czekają na wezwanie.

Oczywiście oszukuję. Do połowy lutego jest strasznie dużo czasu, choć z doświadczenia wiem, że na naszej zimnej, mokrej glinie w Herefordshire nie ma sensu siać wcześniej. Groszki pachnące, papryczki chili, pomidory, cebula, pory i wczesne

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

sałaty można siać w dowolnym terminie po świętach Bożego Narodzenia – ale to nie wyścigi, a siewki w doniczkach czy zimnej ziemi będą rosły z większym opóźnieniem niż rośliny z późnego siewu, a poza tym będą bardziej podatne na ataki ślimaków.

Wszystko zależy od mieszanki

Choć moje przepisy na podłoża nie są oparte na badaniach naukowych, wynikają z prób i błędów oraz obserwacji. Zacząłem robić podłoża, aby dysponować alternatywą dla torfu. Zapewniam, że nic nie uzasadnia stosowania torfu, pod żadnym względem. Jego wykorzystywanie wynika w najlepszym razie z naiwności i niedoinformowania. Stosowanie torfu w ogrodzie to zła praktyka. Wystarczy tego nie robić. Na rynku jest mnóstwo świetnych beztorfowych podłoży.

Gdy byłem mały, nigdy nie kupowało się nasion ani ziemi do roślin. Podłoże robiliśmy z przesianej ziemi liściowej, iłu z przekompostowanych kawałków murawy (układanych po wycięciu jeden na drugim, stroną z trawą do strony z trawą, aż do utworzenia prostokątnej kostki, którą zostawiało się na jakiś rok, a potem podbierało, odkrawając łopatą po kawałku) i przesianego kompostu ogrodowego. Wyznam, że jako dziewięcio- czy dziesięciolatek uważałem, że przesiewanie kompostu to jedna z najgorszych prac – nie znosiłem jej. Tymczasem uzyskany produkt był niezmiennie świetny. Dlatego, gdy sam, już jako osoba dorosła, zacząłem działać w ogrodzie, wróciłem do tamtej metody, nie znając dokładnych proporcji.

Do siania i flancowania wolę użyć wermikulitu. Dobrą alternatywą jest żwir, ale bywa drogi, gdy kupuje się go hurtem – tańszą, choć mniej skuteczną alternatywą jest gruby piasek. Potrzeba zatem tylko ziemi liściowej, kompostu ogrodowego i gleby oraz jakiegoś materiału rozluźniającego podłoże, np. wermikulitu.

> *Zwykle używam otwartych lub podzielonych na komórki kuwetek, ale gdy sieję tylko kilka nasion, biorę doniczki*

Czasem wykorzystuję glebę z kopców kreta, ale choć jest świetna, zawiera nasiona chwastów i jest bardziej zbita od iłu z ziemi darniowej. Tak naprawdę kompost ogrodowy zawsze zawiera też nasiona chwastów, ale uważam to za zdrowy objaw – usuwanie chwastów nie stanowi problemu.

Idealny przepis

Z biegiem czasu opracowałem cztery podstawowe podłoża (przepisy na następnej stronie), które można adaptować do własnych potrzeb. Przechowuję wszystkie niezbędne składniki pod stołem w sadzonkarni, w osobnych pojemnikach – na tyle dużych, aby móc w nich manewrować łopatką. W deszczowy dzień można je napełniać przesianym materiałem. Sam zbudowałem stół w sadzonkarni: ma wbudowane w blat dwa pojemniki (wykonane z wodoodpornej sklejki): na podłoże do wysiewu i na podłoże do roślin do doniczek. Pomiędzy nimi jest mnóstwo miejsca na nasiona, kuwetki, etykiety i inne rzeczy.

eprasa.pl 7f6a78e030

CO SIAĆ TERAZ

- Wśród pierwszych nasion, jakie sieję w lutym, są groszki pachnące i zawsze sieję ich setki. Wkładam po trzy nasiona do doniczek o średnicy 7,5 cm, wypełnionych moim podłożem do siewu z dużą ilością gruboziarnistego piasku, zapewniającego przepuszczalność.
- W lutym sieję też zawsze pomidory i papryczki chili – do komórek w wielodoniczkach, aby łatwiej je było przesadzać.
- Nasiona wilca namaczam przez noc i sieję pojedynczo do małych doniczek.
- Sałaty liściowe najlepiej siać do kuwetek – liście zrywamy od początku lata.
- Pory posiane w lutym do kuwetek teraz dadzą najwcześniejszy plon.

NA GÓRZE PO LEWEJ Podłoże z grudkami najlepiej przesiać, aby umożliwić nasionom równomierne kiełkowanie i wzrost
POWYŻEJ Przepikuj siewki do pojedynczych komórek w multiplatach zanim zrobi się im za ciasno; w okamgnieniu zaczną bujnie rosnąć

Zwykle używam otwartych lub podzielonych na komórki kuwetek, ale gdy sieję tylko kilka nasion, biorę doniczki. Sypię podłoże do kuwetek i delikatnie wyrównuję je zrobioną do tego celu drewnianą łopatką.

Sypię nasiona rzadko i jeśli trzeba, przesiewam na nie nieco podłoża, aby je zakryć (w większości wypadków) i znakuję kuwetkę pełną nazwą rośliny oraz datą. Stawiam kuwetkę w wodzie na czas obsiewania kolejnej kuwetki. Na koniec stawiam kuwetki na podgrzewanej mnożarce w szklarni.

Mnożarka jest jedną z moich najdroższych inwestycji w ogrodzie, ale było warto – jej koszt już wielokrotnie się zwrócił. Tańszą opcją są podgrzewane maty, które również bardzo polecam. Jeśli ich nie mamy, dobrze sprawdzi się też ciepłe, osłonięte miejsce. Warto zadać sobie trud i siać rzadko, bo nie zmarnujemy nasion i trzeba będzie mniej flancować. Moje niezgrabne dłonie nie do końca nadają się do precyzyjnego siewu, ale radzę z tym sobie, sypiąc do każdej komórki maleńką szczyptę nasion, a potem bezlitośnie przerzedzając siewki, gdy tylko pokażą się liście właściwe – zostawiam tylko jedną. Jeśli używamy kuwetek, warto obsiać dwie rzadziej,

Przed siewem i pikowaniem warto przygotować etykiety

ZDJĘCIA: MARSHA ARNOLD; SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Groszki pachnące powinny zakwitnąć na początku lata, jeśli posiejemy je teraz w odpowiednich warunkach

niż jedną gęsto. Jeśli sami robimy podłoże, dodatkowy koszt jest minimalny.

Bardzo kusi, aby rozpieszczać siewki, szczególnie wczesną wiosną. To zawsze błąd. Kiedy tylko zaczną kiełkować, przestań je podgrzewać od spodu i ustaw w dobrze wentylowanym miejscu, pod dachem. Podlewaj regularnie, ale nie za dużo. Nigdy nie zasilam siewek. Powinna im zdecydowanie wystarczyć zawartość podłoża. Chcę też, żeby szybko i łatwo zaadaptowały się po przesadzeniu do gruntu. Przekarmione, nadmiernie chronione rośliny radzą sobie słabiej od tych, które wyhodowano w trudniejszych warunkach.

Przeprowadzka w odpowiednim momencie

Pikuję siewki, gdy tylko da się je przytrzymać za liść właściwy (a nie liścienie, które pojawiają się na samym początku i mają prosty obrys). O tej porze roku siewki rosną niezwykle powoli, zwłaszcza te najmniejsze, np. selera.

Gdy biorę się za pikowanie (czyli przesadzanie), zwykle zabieram je z kuwetki do większych komórek w wielodoniczkach, gdzie rosną aż do chwili, gdy da się je zasadzić w ogrodzie – choć niektóre, np. pomidory i delikatne rośliny jednoroczne, w międzyczasie dodatkowo przesadzam do doniczek o średnicy 7,5 cm. Przepikowane siewki często wyglądają na zmarnowane, ale dobrze się przyjmują. Wystarczy je porównać z tymi, które zostały w kuwetce – po kilku tygodniach przepikowane siewki będą dwa razy większe. Po przepikowaniu danej partii siewek warto zachować dyscyplinę i wyrzucić nadmiarowe egzemplarze.

PODŁOŻA MONTY'EGO

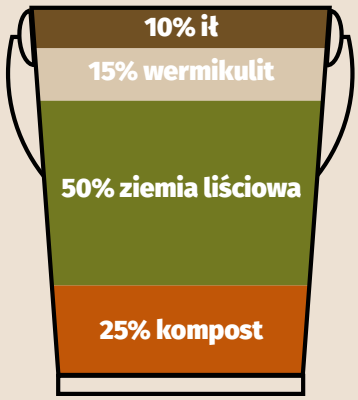

Podłoże do wysiewu

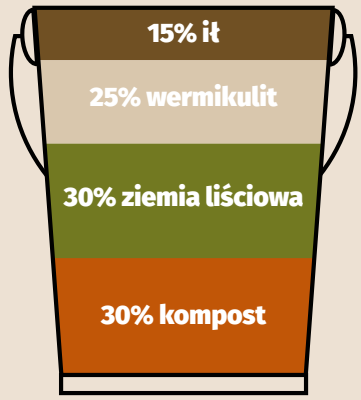

Podłoże do sadzonek

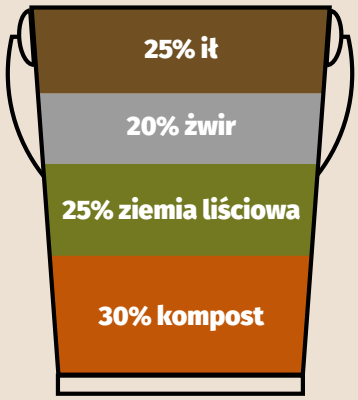

Podłoże do uprawy w pojemnikach

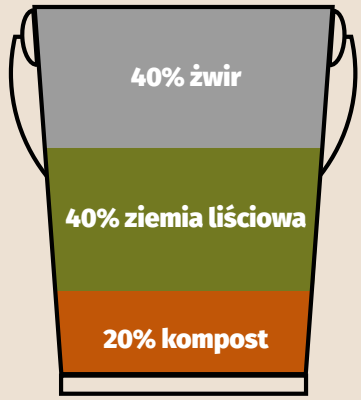

Podłoże do roślin cebulowych i na kwiat cięty

Moje cztery podstawowe podłoża to tylko kilka z wielu możliwości. Sprawdzają się u mnie w Longmeadow. Nie wykluczam, że jeszcze je będę modyfikować. Mam nawet na to nadzieję, bo będzie to znaczyło, że wciąż się uczę. Jeśli nie robiliście jeszcze podłoży, powyższe mieszanki mogą być dobrym początkiem, ale zachęcam do dostosowywania ich do warunków panujących w waszych ogrodach. Jeśli na przykład jest wam potrzebne kwaśne podłoże, zastąpcie kompost ogrodowy przekompostowanymi pędami paproci. Używam tych mieszanek od tak dawna, że nie odmierzam już składników – robię to na oko. Jeśli wydaje mi się, że jakaś partia nie jest do końca taka, jak trzeba, zmieniam ją, aż czuję, że już jest odpowiednia. W ostatecznym rozrachunku to w znacznej mierze rytuał, co uwielbiam, ale nie przykładajmy do tego za dużo wagi: nasiona rosną tam, gdzie spadną.

> *„Bardzo kusi, aby rozpieszczać siewki, szczególnie wczesną wiosną. To zawsze błąd"*

Jeśli chodzi o przesadzanie do ogrodu, uważam, że mamy na to jakieś dziesięć dni. Może to być jeden z moich rytuałów, ale zaskakująco często się sprawdza. Jeśli weźmiemy się za to za późno, roślina nigdy porządnie nie urośnie. Jeśli zrobimy to za wcześnie, będzie przyjmować się bardzo powoli. Jeśli przesadzimy ją w odpowiednim czasie, sadzonka z doniczki bezproblemowo urośnie i będzie zdrową rośliną.

Bardzo lubię w deszczowe wiosenne poranki budować w ogrodzie armię roślin na cały rok. To twórczy, uczący pokory proces, a my pełnimy tu rolę pomocników, a nie kontrolerów.

Dlatego w tym roku posiejcie więcej nasion. Zróbcie to zgodnie z własnymi rytuałami, na własny sposób i z radosną pewnością, że nie ma jednej prawidłowej metody. Właściwe jest to, co się sprawdza w naszym wypadku. I koniecznie przygotujcie się na to, że coś pójdzie nie tak. Porażka to klucz do sukcesu. Bądźcie uważni: uczcie się na błędach i róbcie wszystko na nowo. Coś wtedy – często poza naszą świadomością – idzie dobrze.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Ulubione *rośliny doniczkowe* naszego zespołu

Szukasz nowej rośliny doniczkowej? Poznaj 15 ulubieńców naszego zespołu oraz wskazówki, jak się nimi opiekować

Adam Duxbury, Redaktor ds. zamówień

Eszynantus (*Aeschynanthus*)

Uwielbiam tę roślinę za to, że przez niemal cały rok pojawiają się na niej kwiaty. Te krwistoczerwone akcenty pomiędzy ciemnozielonymi, woskowatymi liśćmi zawsze poprawiają mi humor. Eszynantus lubi jasne, wilgotne stanowisko – idealnie sprawdzi się łazienka – które przypomina jego naturalne środowisko, czyli dżungle Azji Południowo-Wschodniej. W lesie deszczowym rośnie jako epifit – przyczepiony do gałęzi drzew i chłonący wilgoć z powietrza.

DOBRA RADA
Deszczówka to prawdziwa ambrozja dla roślin doniczkowych. Choć większości z nich wystarczy woda z kranu, podlewanie ich deszczówką (nawet wystawiając je na ulewę w ciepły dzień) może sprawić, że zamiast po prostu dobrze rosnąć, będą zachwycać.

Lampion chiński (*Ceropegia woodii*)

Myślę, że lampion chiński był pierwszą rośliną doniczkową, jaką kiedykolwiek kupiłem. Byłem tak dumny, kiedy moja pierwsza roślina pięknie urosła, tworząc długie pędy, choć później uczucie dumy osłabło, gdy zrobiła się nieco przerzedzona i smutna! Później miałem więcej szczęścia, regularnie ją przycinając i sadząc pobrane z rośliny sadzonki wokół jej podstawy, aby zachować bujny wygląd. Zapewnij jej odpowiednie warunki, a może ci się nawet odwdzięczyć różowymi, rurkowymi kwiatami.

Wilczomlecz wielki (*Euphorbia ingens*)

Czy może być coś łatwiejszego w uprawie niż wilczomlecze? Rośliny te lubią jasne stanowiska, a ich rozmiary mogą się wahać od bardzo małych po naprawdę okazałe. Mój najnowszy egzemplarz, odmiana 'Variegata', to piękna roślina o zielono-szarym wybarwieniu. Choć wyglądają jak kaktusy, należą do rodziny wilczomleczowatych i podobnie jak większość kaktusów, potrzebują niewiele uwagi: kilka dawek nawozu o niskiej zawartości azotu w sezonie letnim oraz podlewania tylko wtedy, gdy ziemia jest prawie całkowicie sucha. Od listopada do marca w ogóle nie podlewam swojego wilczomlecza.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/TOM_COULTAS, IPUNG RAHMAWAN; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Kay Maguire, Redaktorka Działu Recenzji

Starzec Rowleya (*Curio rowleyanus*)

Mam wiele zwisających roślin doniczkowych, ale to właśnie bezproblemowy starzec Rowleya jest moim ulubionym. Jest dość delikatny w dotyku, ale łatwy w pielęgnacji – lubi jasne, rozproszone światło i potrzebuje podlewania tylko wtedy, gdy ziemia całkowicie przeschnie. Podlewaj wówczas obficie, aż woda zacznie wypływać z otworów w dnie doniczki. Jeśli roślina rośnie nierównomiernie, przestaw ją tak, by otrzymywała światło z każdej strony lub po prostu obracaj doniczkę. Gdy pędy stają się zbyt długie lub roślina przerasta swoje miejsce, obetnij je i posadź w przepuszczalnym podłożu wymieszanym ze żwirem.

DOBRA RADA

Nie podlewaj roślin zbyt obficie. Umieszczając doniczki na podstawce, będziesz w stanie wychwycić nadmiar wody podczas podlewania na miejscu, ale pamiętaj, aby rośliny nie stały cały czas w wodzie, ponieważ może to doprowadzić do przemoczenia korzeni oraz ich gnicia.

Begonia kolczasta (*Begonia ferox*)

Uwielbiam begonie, a ta – z czarnymi, kolczastymi liśćmi oraz różowymi pędami i młodymi liśćmi – świetnie sprawdza się jako ozdoba stolika kawowego lub stołu w jadalni. Uwielbia ciepłe, wilgotne miejsce w jasnym, rozproszonym świetle, więc najlepiej trzymać ją na warstwie mokrych kamieni w doniczce lub podstawce, albo regularnie ją zraszać. Jak większość begonii, bywa nieco kapryśna, jeśli chodzi o podlewanie. Rób to tylko wtedy, gdy wierzchnia warstwa ziemi jest sucha, a zimą, gdy temperatury są niższe, podlewaj znacznie rzadziej.

Kliwia cynobrowa (*Clivia miniata*)

To zachwycająca roślina, mimo że nie wymaga wiele pracy – przez większość roku tworzy efektowną kępę ciemnych, błyszczących liści. Lubi chłodne, jasne miejsce, z dala od bezpośredniego słońca, a jeśli chodzi o podlewanie, latem wystarczy robić to raz w tygodniu, a zimą – wcale. Nie znosi przesadzania, woli mieć ciasno w doniczce, ponieważ sprzyja to kwitnieniu. Latem można ją wynieść na osłonięte miejsce na zewnątrz. Zapewnij jej wszystkie te warunki, a wiosną wytworzy pędy kwiatowe z jaskrawo pomarańczowymi kwiatami – nawet do dziesięciu sztuk na każdej mocnej łodydze.

eprasa.pl 7f6a78e030

Catherine Mansley, Redaktorka Edycji Cyfrowej

Epipremnum złociste (*Epipremnum aureum*)

To doskonała pierwsza roślina dla osób, które dopiero zaczynają przygodę z domową uprawą. Jest wyjątkowo wytrzymała – znosi duże zaniedbanie i przesuszenie, więc naprawdę trudno ją uśmiercić. Rośnie nawet przy słabym świetle, więc świetnie nadaje się do rozjaśniania ciemnych kątów dzięki swoim jaskrawo wybarwionym liściom. Dodatkowo rośnie wyjątkowo szybko, więc w krótkim czasie będziesz mógł cieszyć się dużą, bujną rośliną.

DOBRA RADA
Aby podlać rośliny doniczkowe, wyjmij je z osłonek i podlej w zlewie. Poczekaj, aż nadmiar wody odpłynie, a następnie włóż roślinę z powrotem do osłonki – dzięki temu nie będzie stała w zalegającej wodzie.

Chamedora wytworna (*Chamaedorea elegans*)

Angielska nazwa tej rośliny – „palma salonowa" – nawiązuje do tego, że dobrze radziła sobie ona w ciemnych, zakurzonych salonach zamożnych Wiktorian. Jej niewymagające usposobienie sprawia, że jest łatwa w uprawie, ponieważ nie ma dużych wymagań co do światła ani wilgotności powietrza. Niestety, późniejsze twierdzenia, że oczyszcza powietrze, okazały się przesadzone. Jest jednak łatwo dostępna i niedroga, więc można kupić duży okaz w stosunkowo rozsądnej cenie – to dobry wybór, jeśli masz ograniczony budżet, a chcesz mieć w kolekcji roślinę, która zrobi wrażenie.

Rypsalis (*Rhipsalis paradoxa*)

Jeśli szukasz kaktusa, który nie potrzebuje dużej ilości światła, rypsalis będzie strzałem w dziesiątkę. Pochodzi z lasów tropikalnych, gdzie rośnie w cieniu koron drzew, dlatego najlepiej czuje się w jasnym, ale rozproszonym świetle. Nie wymaga częstego podlewania – zimą wystarczy utrzymywać lekko wilgotne podłoże. Zraszaj roślinę codziennie miękką wodą. Jej delikatne, nitkowate pędy zwieszają się z gracją, dlatego świetnie nadaje się do uprawy w wiszących koszach lub jako roślina przewieszająca się z półki – moja stoi na gzymsie kominka.

ZDJĘCIA: TORIE CHUGG; SARAH CUTTLE; GETTY/THOMAS FAULL; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Emma Crawforth, Redaktorka ds. Ogrodnictwa

Zwartnica (*Hippeastrum*)

Roślinny snob, który we mnie drzemie, wypatruje zwartnicy należącej do grupy Spider, takiej jak odmiana 'Quito' (z pasiastymi biało-czerwonymi płatkami), czy 'Evergreen' (z biało-zielonymi płatkami wyrastającymi z ciemnozielonego środka). Zwykle nazywam je potocznie amarylisami, lecz jeśli zależy ci na nietypowych cebulach do posadzenia na zimową dekorację, warto szukać ich pod nazwą botaniczną *Hippeastrum*. Jednej rzeczy nauczyłam się na własnej skórze – rozwinięte kwiaty sprawiają, że amarylisy łatwo tracą równowagę. Nigdy nie stawiaj ich w miejscach, gdzie mogą się przewrócić – narobisz sobie tylko bałaganu.

DOBRA RADA
Nie zapominaj o dokarmianiu roślin doniczkowych, a odwdzięczą ci się za tę troskę z nawiązką. Poszukaj informacji na temat potrzeb każdej z nich – większości wystarczy odrobina nawozu dodana do wody od czasu do czasu.

Skrętnik (*Streptocarpus*)

Nawet przy minimalnej pielęgnacji skrętnik będzie kwitł nieprzerwanie przez całe lato – ku mej radości przekonałam się o tym, gdy moja roślina, stojąca przy chłodnym oknie od zachodu, odwdzięczyła mi się miesiącami kwitnienia. Kwiaty skrętnika występują w szerokiej gamie kolorów, które często robią ogromne wrażenie na wystawach roślin, więc z łatwością da się znaleźć odmianę pasującą na każdy parapet. A dla miłośników rozmnażania roślin – liście można pociąć na fragmenty, z których każdy łatwo się ukorzeni w podłożu, ponieważ ma w sobie sporą ilość naturalnych hormonów ukorzeniających.

Zielistka Sternberga (*Chlorophytum comosum*)

Moja sympatia do zielistki sięga dzieciństwa u boku babci, która miała rękę do roślin. Kiedy zauważyła moje zainteresowanie w jej domowej kolekcji, podarowała mi sadzonkę, żebym sama o nią dbała. Nie mogę powiedzieć, że mam ją do dziś, ale obecnie opiekuję się inną rośliną, którą dostałam od przyjaciela. Zielistka zniesie zaniedbanie, lecz jeśli – tak jak ja – fundujesz jej letnie wakacje na zewnątrz, nie zapomnij jesienią wnieść roślinę z powrotem do środka, bo w przeciwnym razie będziesz musiał poprosić kogoś o nową sadzonkę do odchowania.

eprasa.pl 7f6a78e030

Sonya Patel Ellis, Starsza Redaktorka Treści

Flebodium złociste (*Phlebodium aureum*)

Jestem ogromną miłośniczką paproci i próbowałam uprawiać w domu różne ich gatunki (oraz rośliny do nich podobne), ale w przewiewnym mieszkaniu odnosiłam marne skutki. Jednak moje flebodium złociste, w przeciwieństwie do swoich poprzedników, świetnie radzi sobie w rozproszonym świetle i dostosowało się do średniej wilgotności powietrza, o ile regularnie je podlewam, uważając przy tym, by nie zalać jego pomarańczowo-brązowych kłączy. To również roślina, która zachwyca przyciągającymi uwagę niebieskozielonymi, długimi liśćmi, które pięknie się prezentują na tle donic z terakoty, o ziemistych barwach lub tych imitujących tynk.

DOBRA RADA
Wybieraj rośliny doniczkowe odpowiednio dostosowane do twojej przestrzeni i stylu życia. Jeśli jesteś zapracowany, postaw na rośliny mało wymagające, które tolerują różne warunki świetlne i nie potrzebują częstej pielęgnacji czy uwagi.

Skrzydłokwiat Wallisa (*Spathiphyllum wallisii*)

Niedawno się przeprowadziłam i mniej miejsca na półkach oraz parapetach z odpowiednim nasłonecznieniem wymusiło dokonanie selekcji mojej kolekcji roślin doniczkowych. Ostatecznie zwyciężyły te mało wymagające, w tym trio skrzydłokwiatów.

Te rośliny z błyszczącymi liśćmi, białymi „kwiatami" (w rzeczywistości są to białe pochwy kwiatostanowe otaczające umieszczoną w środku kolbę) dobrze radzą sobie w różnych warunkach – od stosunkowo jasnego miejsca w mojej sypialni po bardziej zacieniony kąt w kuchni.

Mam też jeden egzemplarz w łazience, gdzie świetnie rośnie dzięki podwyższonej wilgotności powietrza. Skrzydłokwiaty dają mi też znać, że trzeba je podlać, gdy w natłoku zajęć o tym zapomnę – ich liście wyraźnie więdną, gdy są spragnione. Na szczęście szybko się regenerują po podlaniu!

Figowiec sprężysty (*Ficus elastica*)

Ze wszystkich większych roślin doniczkowych najbardziej lubię figowca sprężystego – za jego wyrazistą, architektoniczną sylwetkę, grube, woskowate, ciemnozielone liście z brązowym spodem oraz różowo-fioletowe przylistki (podobne do liści wyrostki u nasady ogonka liściowego). Mam okazały egzemplarz, który stoi w kącie salonu, w miejscu z rozproszonym światłem. Regularnie przecieram liście z kurzu, żeby ułatwić mu fotosyntezę, a gdy włączone jest ogrzewanie, zraszam go, aby zwiększyć wilgotność powietrza. Poza tym wystarczy podlewać go wtedy, gdy wierzchnia warstwa gleby przeschnie na około centymetr. Mam też oko na pstrą odmianę 'Belize', która ma piękne liście w odcieniach różowym, kremowym i zielonym.

ZDJĘCIA: GETTY/SILVIA COZZI, ELENA GRISHINA, GRUMPY COW STUDIOS

eprasa.pl 7f6a78e030

Wybierz miejsce przy drzwiach wejściowych lub oknie, skąd kompozycja będzie dobrze widoczna

Zimowe atrakcje w donicach

CZĘŚĆ 2

Nick Bailey przegania zimowe smutki, tworząc kompozycje w pojemnikach, które od razu poprawią humor

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

Kiedy minie już świąteczna gorączka, wielu z nas czuje o tej porze roku przygnębienie; rozpal więc w sobie ponownie radość, tworząc elegancką kompozycję w donicy.

Ten pomysł na donicę jest lodowato zimny pod względem kolorów, ale wręcz kipi nowym życiem, co dobrze oddaje nastrój początku roku.

Aranżacja oparta na jasnoniebieskiej donicy polega na wykorzystaniu ograniczonej palety kolorów: błękitów, szarości, zieleni i bieli, a wszystko wykończone jest warstwą poduszkowatego mchu. Zastosowane rośliny będą kwitnąć w styczniu i lutym, dzięki czemu kompozycja idealnie nada się do ożywienia zimowego tarasu.

Donica zainspirowana lodowatym chłodem stycznia składa się z chłodnych, niebieskoszarych roślin liściastych, które podkreślają czysto białe kwiaty z przodu kompozycji. Będzie idealna do rozświetlenia ciemnego zakątka lub stworzenia mocnego punktu na tarasie, a ponadto utrzyma atrakcyjny wygląd przez wiele miesięcy. Kiedy jej uroda przeminie, iglaki i lawendę możesz posadzić w ogrodzie, a ciemiernik i przebiśniegi możesz przenieść do mniejszego pojemnika i odstawić na bok, a później ponownie wykorzystać zimą.

Jest wiele przebiśniegów do wyboru, ale dla mocnego efektu zdecydowałam się na wielkokwiatowy gatunek, śnieżyczkę Elwesa (*Galanthus elwesii*). Pozostałe elementy kompozycji to ciemiernik biały 'Potter's Wheel', lawenda 'Silver Mist' i jałowiec 'Blue Arrow'. Iglak jest kluczowym elementem tej kompozycji, ponieważ swoim podstawowym kolorem nawiązuje do bladoniebieskiej donicy, a jego przydymione nuty współgrają z lawendą i podkreślają mieniącą się biel przebiśniegów oraz ciemiernika. Ustaw donicę tak, aby była oświetlona porannym lub wieczornym światłem, a wtedy naprawdę zalśni.

Potrzebne będą

- Śnieżyczka Elwesa (*Galanthus elwesii*) x 5
- Ciemiernik biały (*Helleborus niger*) 'Potter's Wheel' x 1
- Jałowiec (*Juniperus*) 'Blue Arrow' x 1
- Lawenda wąskolistna (*Lavandula angustifolia*) 'Silver Mist' x 2

Stwórz własną kompozycję w donicy

Dobrze podlej rośliny, a następnie obsadź donicę, podążając za wskazówkami Nicka

1 **Napełnij** donicę podłożem bez torfu do 2/3 jej wysokości i dodaj odrobinę ziemi z ogrodu, która lepiej trzyma wodę i ma więcej składników odżywczych.

2 **Lawendę i jałowiec** posadź z tyłu i po bokach donicy. Razem utworzą tło całej kompozycji.

Oszczędzamy
Nie bój się usunąć trochę podłoża z korzeni roślin wieloletnich przed posadzeniem ich w donicach – w ten sposób zmieścisz więcej roślin

3 **Umieść** śnieżyczki i ciemiernik z przodu, usuwając z nich nadmiar podłoża, aby korzenie wszystkich roślin zmieściły się w ograniczonej przestrzeni.

4 **Wykończ** kompozycję mchem, układając go na wierzchu, na podłożu. Mech możesz zebrać w ogrodzie lub kupić. Upewnij się, że cała ziemia w donicy jest dobrze zakryta.

eprasa.pl 7f6a78e030

Pielęgnacja podłoża

Podłoże w donicach wymaga uwagi, aby dobrze służyło roślinom. Skorzystaj ze wskazówek Nicka, aby uzyskać jak najlepsze rezultaty

Podłoże w pojemnikach zachowuje się zupełnie inaczej niż ziemia pod stopami. To podłoże często zawiera mniej pożytecznych stworzeń i mniej składników odżywczych, ale jest bardziej podatne na zbijanie się niż gleba w ogrodzie. Łatwo można jednak rozwiązać te problemy. Dodanie odrobiny ziemi ogrodowej do podłoża w donicach przyciągnie pożyteczne organizmy, które zadbają o dobrą kondycję gleby. Jeśli chodzi o dobre odżywienie, regularne nawożenie odżywką w płynie w czasie wegetacji wspomoże szybki wzrost roślin, natomiast granulki o powolnym uwalnianiu, zastosowane jesienią lub zimą, stopniowo dostarczą składników odżywczych roślinom o wolniejszym wzroście.

Ze zbijaniem się podłoża w donicach można sobie poradzić na kilka sposobów. Wysypanie ściółki z materii organicznej, takiej jak kompost, podłoże po pieczarkach lub dobrze rozłożony obornik, zapobiegnie działaniu deszczu, który powoduje sedymentację i zbijanie się wierzchniej warstwy podłoża. Ściółka ma również dodatkową zaletę: zapewnia izolację podłoża w pojemniku, a tym samym korzeni roślin.

Po kilku miesiącach lubię spulchnić powierzchnię podłoża w donicach widełkami, aby lepiej przepuszczało wodę, składniki odżywcze i powietrze. Podłoże w pojemnikach również może się zużyć, dlatego regularne dosypywanie świeżych porcji ziemi, gdy podłoże w pojemniku opadnie, pomoże utrzymać rośliny w zdrowiu i zapewni świeży materiał, w którym mogą rozwinąć korzenie.

“Regularne nawożenie płynną odżywką wspomoże szybki wzrost roślin, natomiast granulki o powolnym uwalnianiu stopniowo dostarczą składników odżywczych roślinom o wolniejszym wzroście”

Wykorzystaj świeże, dobrej jakości podłoże, aby umożliwić roślinom w donicach dobry wzrost

POWYŻEJ Nawóz w płynie idealnie się nadaje do tego, by roślinom szybko dostarczyć składników odżywczych – najlepiej stosować go wiosną i latem

PO LEWEJ Odmierz odpowiednią ilość nawozu o powolnym uwalnianiu składników

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 7f6a78e030

Zimowe atrakcje w donicach

CZĘŚĆ 3

Nick Bailey kończy cykl artykułów o zimowych kompozycjach w pojemnikach efektownym zestawieniem roślin w śliwkowych i w srebrzystych odcieniach

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

Do wiosny już niedaleko, ale przed nami jeszcze sporo dni ponurej pogody, które można rozweselić kreatywną zabawą kolorami.

Mój kolejny pomysł na donicę obroni cię przed zimową wilgocią i chłodem dzięki mieszance pięknych liści i kwiatów w odcieniach fioletu, bordo, lawendy i srebra. Najlepsze w tej kompozycji jest to, że będzie kwitnąć aż do wiosny, powiększając paletę barw, gdy byliny i krzewy rozpoczną wzrost.

A zatem do dzieła! Zaskocz zimę odrobiną nietypowej dla tej pory roku radości!

Osłonięte miejsce, takie jak weranda, ochroni twoją donicę przed najgorszymi warunkami pogodowymi i sprawi, że będzie wyglądała świeżo

eprasa.pl 7f6a78e030

Ta widowiskowa donica opiera się na połączeniu wspaniałych liści i kwiatów, które razem tworzą delikatną, niemal monochromatyczną kompozycję. Każdy z zastosowanych w niej gatunków łączy się kolorystycznie z pozostałymi. Blade kwiaty wieloletniego pszonaka 'Poem Lavender' podkreślają jaśniejsze nuty na liściach żurawki 'Silver Scrolls', natomiast śliwkowe odcienie ciemiernika Anna's Red pięknie współgrają z ciemniejszymi, rudawymi liśćmi pospornicy Bannow Bay. Wspólnie harmonijnie łączą się w pojemniku, a zróżnicowane kształty liści dodają kontrastu. Takie zestawienie roślin zapewnia zaskakujące i radosne barwy na koniec zimy. Ciemiernik w donicy będzie kwitł aż do kwietnia, a pszonak może kwitnąć przez cały sezon. Rośliny z tej kompozycji możesz też wysadzić do ogrodu. Zimozielona pospornica dobrze sprawdzi się w centrum rabaty, zapewniając długotrwałą strukturę i kolor, a żurawka zrobi to samo w przedniej części rabaty. Ciemiernik posadzony w cieniu zadomowi się na długie lata. Samego pszonaka możesz posadzić w doniczce lub skrzynce okiennej, gdzie będzie można cieszyć się jego kwitnieniem przez cały rok.

Potrzebne będą

- Pszonak (*Erysimum*) Poem Lavender x 2
- Żurawka (*Heuchera*) 'Silver Scrolls' x 1
- Ciemiernik (*Helleborus*) Anna's Red x 1
- Pospornica (*Pittosporum tenuifolium*) Bannow Bay x 1

Stwórz własną kompozycję w donicy

Ustaw donicę w osłoniętym miejscu, aby móc podziwiać jej radosne kolory z wnętrza domu

1 **Napełnij** donicę do wysokości 15 cm od górnej krawędzi mieszanką trzech części podłoża bez torfu i jednej części ziemi ogrodowej, aby lepiej trzymała wilgoć i składniki pokarmowe.

2 **Posadź** pospornicę w tylnej części kompozycji, pozwalając zwisać gałęziom. Przytnij wszystkie niesforne pędy, aby krzew zachował kulisty kształt.

Dobra rada
Niewiele gatunków potrafi rosnąć zimą, więc w pojemniku możesz posadzić je ciaśniej niż latem, aby uzyskać natychmiastowy efekt.

3 **Sprawdź** bryłę korzeniową żurawki pod kątem obecności larw opuchlaka truskawkowca, które zjadają korzenie. Jeśli ich nie znajdziesz, posadź w donicy żurawkę, pozwalając jej liściom wystawać poza krawędź.

4 **Dodaj** do kompozycji sadzonki ciemiernika i pszonaka, które zapewnią jej długotrwały kolor. Na koniec obficie podlej rośliny, aby podłoże osiadło wokół ich korzeni.

eprasa.pl 7f6a78e030

Ochrona roślin w donicach

Te proste wskazówki pomogą ci utrzymać donice w doskonałym stanie podczas mrozów

Kompozycje w donicach to idealny sposób na ubarwienie chłodniejszych miesięcy, ale jeśli zrobi się naprawdę zimno, warto dodatkowo ochronić rośliny. Przed spodziewanymi silnymi mrozami lub wysuszającymi wiatrami, spróbuj luźno owinąć delikatniejsze rośliny w pojemnikach włókniną lub załóż na nie tubę z włókniny i wypełnij ją słomą. Jeśli taka pogoda będzie się utrzymywać przez kilka tygodni, to wyjmij taczkę i przewieź donicę w cieplejsze miejsce.

Takim miejscem może być południowa ściana, dziedziniec lub częściowo zadaszone miejsce, ale w naprawdę zimnych regionach rośliny najlepiej przenieść do szklarni, oranżerii lub dobrze oświetlonego garażu. Na ochronę roślin przed zimnem znacząco może wpłynąć również drenaż. Jeśli pojemnik nie ma otworów odpływowych, podłoże może zmienić się w bagno, a takie warunki osłabią korzenie większości roślin. Aby temu zapobiec, wykorzystaj przepuszczalne podłoże i dodaj do niego materiał drenażowy, jak piasek, drobna kora lub żwir. Szkodniki zimą zazwyczaj nie stanowią większego problemu, ale należy regularnie sprawdzać, czy nie pojawiły się ślimaki, a w cieplejszych regionach usuwać tarczki mączlików ze spodniej strony liści. Należy również zwracać uwagę na więdnięcie roślin, co może wskazywać na obecność larw opuchlaka truskawkowca żerujących na korzeniach roślin takich jak bergenia czy żurawka.

„Jeśli zimna pogoda będzie się utrzymywać przez kilka tygodni, wyjmij taczkę i przewieź donicę w cieplejsze miejsce, np. przy południowej ścianie lub na dziedziniec”

NA GÓRZE Chroń zimą delikatne rośliny, otulając je słomą i jutowymi workami

POWYŻEJ Regularnie sprawdzaj spodnią stronę liści w poszukiwaniu mączlików. Przetrzyj liście wilgotną ściereczką lub usuń te silnie zainfekowane

PO LEWEJ Popraw drenaż, dodając podczas sadzenia żwir lub piasek

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; SARAH CUTTLE; TIM SANDALL

eprasa.pl 7f6a78e030

Gardens of the Year
COMPETITION 2024

Konkurs Ogrody Roku

ZDJĘCIA JASON INGRAM **TEKST** SONYA PATEL ELLIS

NAGRODA CZYTELNIKÓW

Jo i Andi Butlerowie

Ponad dziewięć tysięcy osób zagłosowało w plebiscycie publiczności, a inspirowany podróżami ogród Jo i Andiego zdobył nagrodę czytelników. Miejsce to odzwierciedla ich pasję do roślin oraz upcyklingu i stanowi wspaniałą przestrzeń do relaksu i spotkań z gośćmi.

Jo i Andi Butlerowie
„Nasz ogród to eklektyczna mieszanka inspiracji, zaczerpniętych głównie z podróży – zwłaszcza po Azji – oraz odzwierciedlających nasze zamiłowanie do klasycznych angielskich ogrodów"

Letnie rabaty są pełne kolorów – tradycyjne róże i groszki pachnące przeplatają się tu z tropikalnymi bananowcami i intensywnie wybarwionymi daliami

eprasa.pl 7f6a78e030

Kiedy 15 lat temu Jo i Andi przeprowadzili się do swojego dość dużego, wiejskiego ogrodu w Telford w hrabstwie Shropshire, dominowały w nim drzewa, jeżyny i chwasty. Przez pewien czas cieszyli się ogrodem w jego zastanej formie, zanim – nieco ponad pięć lat temu – zaczęli przekształcać go w przestrzeń inspirowaną swoimi podróżami. Z czasem z jednego ogrodu powstał zespół mniejszych, zaprojektowanych i obsadzonych zgodnie z warunkami panującymi w poszczególnych częściach. Przede wszystkim jest to jednak miejsce wypełnione kreatywnością i radością. Jo i Andi uwielbiają relaksować się w ogrodzie – zarówno we dwoje, jak i z przyjaciółmi. Para otwiera go również w ramach National Garden Scheme, aby zbierać fundusze wspierające opiekę pielęgniarską, ponieważ Jo pracowała wcześniej w NHS [National Health Service; Narodowa Służba Zdrowia – red.]. Aby odwiedzić ogród, zerknij na @groomscottagegarden

Jak wyglądał ogród, kiedy się tu wprowadziliście?

Był bardzo zarośnięty. Rosło w nim wiele starszych drzew, które rzucały cień na cały ogród, a ponieważ znajdowały się blisko domu, zaczęły osłabiać fundamenty. W samym ogrodzie dominowały przede wszystkim jeżyny i wieloletnie chwasty, choć było tam też kilka ładnie rozwiniętych krzewów. Przede wszystkim jednak ogród wymagał wiele pracy.

Co zrobiliście, aby stworzyć swój ogród?

Stworzyliśmy w nim serię mniejszych ogrodów, ponieważ pracowaliśmy nad nim etapami. Ogród był zbyt duży i trudny do ogarnięcia na raz – zajmuje około 0,16 hektara – więc podzieliliśmy go na części. Następnie przyjrzeliśmy się warunkom glebowym i świetlnym w każdej części – czy są nasłonecznione, zacienione, suche czy wilgotne – i posadziliśmy rośliny odpowiednie do tych warunków.

Skąd czerpaliście inspirację do stworzenia ogrodu?

To eklektyczna mieszanka inspiracji – połączenie podróży, zwłaszcza po Azji oraz miłości do angielskich ogrodów, którą pogłębialiśmy, odwiedzając tradycyjne ogrody w ramach naszego członkostwa w National Trust. Podróże miały wpływ na powstanie naszego ogrodu japoń-

Plan ogrodu

ROZMIAR: 50 m x 35 m

❶ Nasadzenia wertykalne dodają ogrodowi uroku, na przykład pergola porośnięta glicynią, pod którą skrywa się nietypowy ceramiczny stół z dopasowanymi krzesłami

❷ Podświetlana ściana dębowa tworzy migoczące tło dla paleniska i miejsca do gotowania na świeżym powietrzu, jednocześnie pełniąc funkcję przyjaznej dzikim stworzeniom przegrody

eprasa.pl 7f6a78e030

eprasa.pl 7f6a78e030

1 W całym ogrodzie można odnaleźć wpływy podróży Jo i Andiego oraz ich miłości do Azji, między innymi w jego japońskiej części z ręcznie wykonaną bramą torii

2 Jeśli przejdziesz obok altany i wejdziesz do sekretnego ogrodu, znajdziesz ulubione miejsce Jo na wieczorną lampkę wina

3 Za parą niebieskich drzwi z odzysku kryje się sekretny ogród, będący zacisznym miejscem pełnym paproci, funkii i rzeźb buddyjskich

4 W ogrodzie rośnie kilka dorodnych dębów, pod którymi Jo i Andi posadzili rośliny cieniolubne i umieścili siedziska

“Jo i Andi naprawdę starannie zaplanowali ogród pod kątem wykorzystania zrównoważonych materiałów oraz nasadzeń. To miejsce pełne radości, choć wymaga dużo pracy, by utrzymać je w zdrowiu i dobrej kondycji”

Arit Anderson, jurorka konkursu Ogrody Roku, projektantka ogrodów i prezenterka programu Gardeners’ World

skiego, z charakterystyczną bramą torii zbudowaną przez Andiego, a także sekretnego ogrodu z Buddą, elementem wodnym, dzwonkami wietrznymi, miejscem do siedzenia i oświetleniem. To miejsce emanuje spokojem i ciszą, przypomina nam o odbytych podróżach. Tradycyjne angielskie akcenty widać na kolorowych rabatach z przodu ogrodu, w różach oraz konstrukcjach do uprawy pnączy.

Czy ktoś pomagał wam w realizacji projektu – przyjaciele, rodzina albo profesjonaliści?

Z dumą możemy powiedzieć, że wszystko stworzyliśmy sami, czerpiąc z naszych odmiennych umiejętności. Najpierw oboje ustalamy, jak coś powinno wyglądać, a potem Andi to buduje. Nie znosimy niczego wyrzucać, dlatego w całym ogrodzie widać elementy z recyklingu i upcyklingu – od ścieżek, przez podwyższone grządki, po podpory dla pnączy. Wspólnie zajmujemy się sadzeniem roślin, przy czym Andi stara się jak najwięcej wyhodować z nasion.

Jakie było największe wyzwanie, któremu musieliście stawić czoła?

Jednym z wyzwań jest piaszczysta gleba, przez którą trudno jest zapewnić niektórym roślinom odpowiednią wilgotność. Poradziliśmy sobie z tym, kierując wodę opadową z niektórych budynków do miejsc, które jej najbardziej potrzebują. Kolejnym wyzwaniem są rosnące tu od lat drzewa – trzy dęby, pięć dużych brzóz brodawkowatych oraz wiele mniejszych drzew rozsianych po całym ogrodzie. Kochamy je, ale rzucają sporo cienia, więc musieliśmy stworzyć ogrody cieniste, które są dostosowane do tych warunków. Jeśli dosadzamy nowe drzewo, na przykład owocowe, dbamy o to, by nie rosły zbyt wysoko.

Z których elementów jesteście najbardziej dumni?

Uwielbiamy sekretny ogród, który tworzyliśmy przez ostatnie osiem miesięcy. I ogród w stylu japońskim, który obecnie jest niemal bezobsługowy. Przede wszystkim jednak jesteśmy dumni z układu ogrodu,

eprasa.pl 7f6a78e030

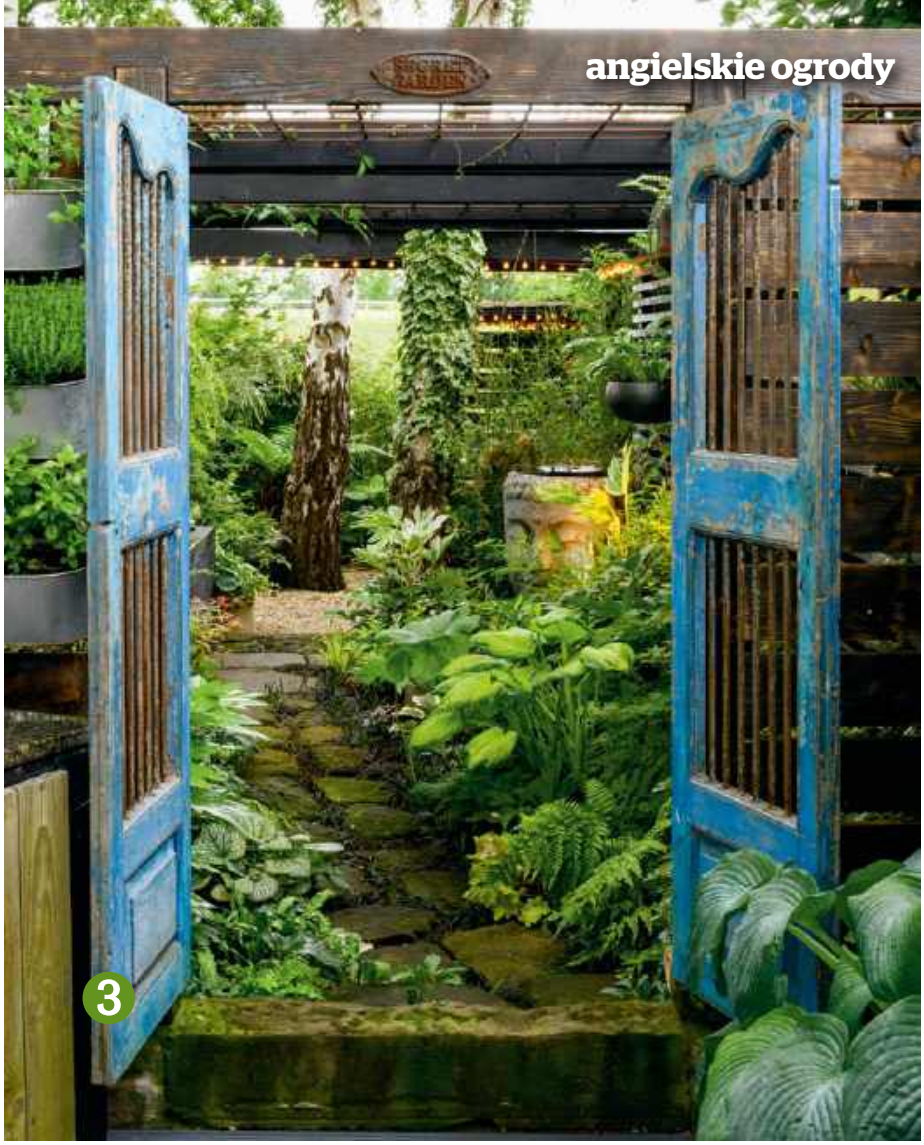

który zachęca do spacerowania i eksploracji. Podczas wędrówek ścieżkami czy pod koronami drzew można natrafić na różne drobne niespodzianki – od ściany z bali i pieca do pizzy, po ogród owocowo-warzywny.

Jaka jest wasza ulubiona część ogrodu?

Najbardziej lubię siedzieć na ławce w sekretnym ogrodzie z lampką dobrego wina – jeśli Andi będzie mnie szukać, to właśnie tam mnie znajdzie. Ulubionym miejscem Andiego jest szklarnia, w której uwielbia uprawiać rośliny z samodzielnie zebranych nasion oraz doglądać pomidory i warzywa – fascynuje go, jak z drobnego nasiona wyrasta dorodna roślina. A do tego nic to nie kosztuje.

Jak korzystacie z ogrodu na co dzień?

Tak naprawdę to nie my korzystamy z ogrodu – to ogród korzysta z nas! O niektórych porach roku, jak w lipcu, całkowicie nas pochłania, a bez pielęgnacji szybko by zdziczał. Kiedy już nam odpuszcza, spędzamy w nim czas, jemy posiłki, zapraszamy przyjaciół – jest takim naszym przedłużeniem domu. Bardzo wartościowe okazało się dla nas otwarcie ogrodu w ramach National Garden Scheme, częściowo dlatego, że wcześniej pracowałam w NHS. To sposób, by dać coś innym, a teraz, ze względu na duże zainteresowanie, otwieramy ogród jeszcze częściej! Przede wszystkim jednak kochamy ogrodnictwo – i mamy nadzieję, że to widać.

“To miejsce odzwierciedla osobowości oraz podróże właścicieli. Para kocha kolory, ale wie również, jak wykorzystać cień, sadząc rośliny dostosowane do możliwości ogrodu”

Clive Johnson-Cooper, zdobywca nagrody jurorów i nagrody czytelników w 2023

eprasa.pl 7f6a78e030

“Uwielbiam to uczucie, kiedy siedzi się w ogrodzie i nagle dostrzega zaskakujące widoki i mimochodem trafia na jakiś zachwycający detal”

Poczuj atmosferę *miejsca*

Po przekształceniu przeciętnego, podmiejskiego ogrodu w romantyczną, relaksującą oazę, Sunil Patel przez ostatnie dwa lata otwierał go dla zwiedzających w ramach akcji charytatywnej, a teraz zaprosił nas, byśmy mogli się w nim rozejrzeć...

ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Sunil lubi odpoczywać na słonecznym tarasie, otoczonym falującymi na wietrze kwiatami i dużymi donicami obsadzonymi sukulentami

eprasa.pl 7f6a78e030

Sunil Patel już od dziewięciu lat stopniowo przekształca swój ogród w Berkshire. Miejsce utrzymane jest w romantycznym stylu i znajdziemy w nim bylinowe rabaty, róże i rzeźby. Nutę nowoczesności wprowadzają sukulenty w wiszących koszach i pojemnikach oraz fantazyjne detale ukryte wśród zieleni. W efekcie powstał ogród, który nie tylko inspiruje, ale i zaskakuje – podczas dni otwartych NGS (National Garden Scheme) każdy odwiedzający to miejsce ma okazję podziwiać harmonijne połączenie tradycji z kreatywnością.

Sunil dzieli się swoją przygodą z ogrodnictwem na www.sunilpatel.co.uk

Jak wyglądał ogród, kiedy się tu wprowadziłeś i czy miałeś wobec niego jakiś plan?
Kiedy się tu wprowadziliśmy, ogród był w dużej mierze niezagospodarowany – znajdowało się w nim kilka miejsc porośniętych roślinami i przerośniętymi krzewami, a także trochę chwastów, które wymagały usunięcia. Miałem wówczas w głowie „wielki" plan, ale w rzeczywistości był to tylko szkic ołówkiem na kartce formatu A5.

Nie byłem w stanie zająć się wszystkim naraz, więc pracowałem etapami. Najpierw oczyszczałem kawałek terenu, przygotowywałem go i – jeśli była to rabata – obsadzałem roślinami, a potem stopniowo przechodziłem dalej. Skupiałem się na jednym fragmencie lub rabacie na raz i doprowadzałem je do porządku, zanim przechodziłem do kolejnych. Dzięki temu udało mi się uniknąć niekończącego się wyrywania chwastów i lat nużącego kopania. Pracując etapami, mogłem na bieżąco obserwować efekty, co było niezwykle motywujące.

Co było dla ciebie największym wyzwaniem?
Jednym z największych wyzwań było przestawienie się na ogrodnictwo w znacznie większej skali. Mój poprzedni ogród był o wiele mniejszy – nasz obecny taras jest od nie-

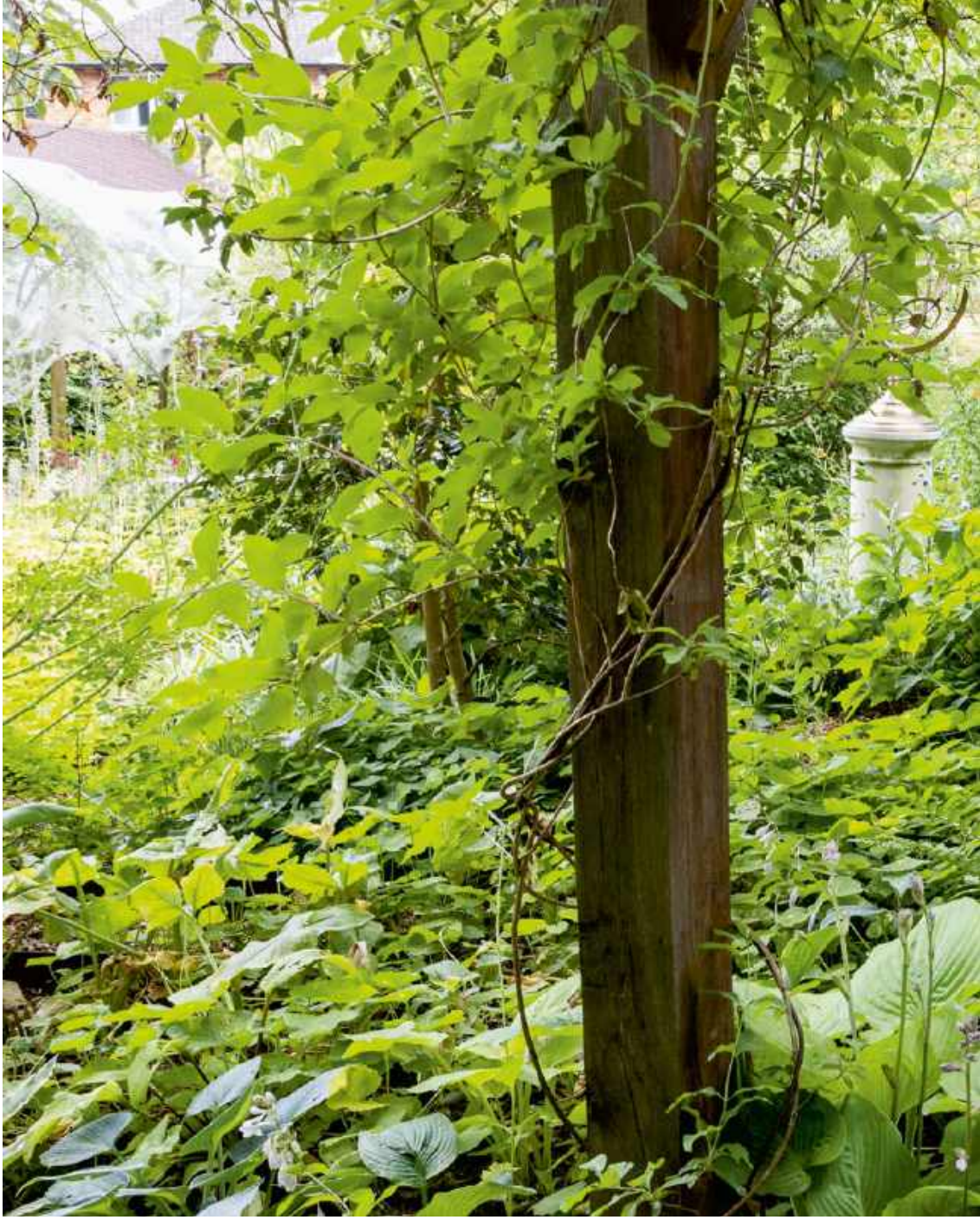

POWYŻEJ Zbudowana podczas lockdownu pergola jest porośnięta pnączami; tworzy ocieniony, zaciszny zakątek z widokiem na cały ogród
PO PRAWEJ Wiszące kosze, pełne sukulentów, wymagają niewiele wody i są zaskakująco kolorowe

eprasa.pl 7f6a78e030

“Jednym z największych wyzwań było przestawienie się na ogrodnictwo w znacznie większej skali. Mój poprzedni ogród był mniejszy niż nasz obecny taras”

go większy! Praca na większą skalę wiąże się z koniecznością zastosowania praktycznych rozwiązań, takich jak wypożyczenie kultywatora do przekopania dużych rabat, zamiast robić to szpadlem. Wciąż jest to ciężka praca, ale przynajmniej oszczędza kręgosłup. Jeśli chcesz kupić lub uprawiać rośliny, dwie lub trzy to za mało, potrzeba dziesięciu, a nawet dwudziestu sztuk. Na szczęście rodzice mojego partnera dostarczyli nam sporo roślin, niektóre z chęcią, inne z lekkim oporem! Część z nich nie radziła sobie w ich ogrodzie, więc postanowiliśmy dać im szansę u nas.

Kolejnym dużym wyzwaniem było złożenie naszej pergoli – konstrukcji o wymiarach 9 na prawie 3 metry, którą otrzymaliśmy w formie zestawu do samodzielnego montażu. Czułem się, jakbym składał gigantyczne puzzle. Teraz pergola jest stabilna, ale w trakcie montażu elementy co chwilę się przewracały. Ponieważ był to czas lockdownu, nie mogliśmy liczyć na dodatkową pomoc, więc musieliśmy wykazać się kreatywnością – żeby wszystko podtrzymać, używaliśmy stosów palet, drabin i sznurka. Nigdy nie mieliśmy pewności, czy budząc się następnego ranka, nie znajdziemy całej konstrukcji rozsypanej na ziemi!

Co rośnie na twojej pergoli?

Pergola jest porośnięta wieloma pnączami, w tym wiciokrzewem, różami, milinem i powojnikami. Każda z tych roślin mogłaby samodzielnie pokryć całą konstrukcję, więc chyba przesadziłem z ich ilością i narobiłem sobie więcej pracy! Choć pergola jest długa i stosunkowo wąska, to daje sporo cienia. Pod nią mamy kilka ławek, na których można usiąść i podziwiać dużą rabatę biegnącą wzdłuż jednej strony. Zanim ją tam umieściliśmy, ta przestrzeń była

eprasa.pl 7f6a78e030

POWYŻEJ Donice z kolorowymi roślinami rabatowymi ustawione przy drzwiach wejściowych ciepło witają gości **POWYŻEJ Z PRAWEJ STRONY** Dzięki regularnemu usuwaniu przekwitłych kwiatów, róże Sunila rosnące przed domem wciąż są w pełnym rozkwicie **PONIŻEJ** Poza pięknymi, oryginalnymi nasadzeniami, w ogrodzie znajdziemy różne niespodzianki i nietypowe detale

dość pusta i czegoś jej brakowało. Według mnie pergola naprawdę dobrze się tam prezentuje.

Macie dużo drzew owocowych – czy łatwo się nimi opiekować?

Mamy trzy czereśnie, trzy śliwy i kilka krzewów jeżyny bezkolcowej i rdzawej. Moja relacja z tymi drzewami jest nieco skomplikowana – z jednej strony je uwielbiam, a z drugiej bardzo mnie frustrują. To nie ich wina, ale jeśli ich nie ochronimy, gołębie doszczętnie je ogołocą – właściwie te ptaki mają apetyt na wszystko! Nie sądzę, aby nasza gleba była idealna dla drzew owocowych. Mamy bardzo ciężką ziemię, która długo zatrzymuje wilgoć, a nadmiar wody chyba im nie służy. Ale kiedy już dzikie zwierzęta się nimi najedzą, a choroby i szkodniki zrobią swoje – owoce, które udaje nam się zebrać, są wyśmienite. Śliwki jemy z owsianką lub zapiekamy pod kruszonką. Czereśnie trafiają do miski i nie potrafimy się powstrzymać, żeby nie podkraść jednej lub dwóch, przechodząc obok.

Skąd pomysł na wykorzystanie sukulentów?

Mój partner je uwielbia i świetnie radzi sobie z ich rozmnażaniem. Uprawiamy je w dużych donicach z terakoty na tarasie oraz w wiszących koszach. Przez wiele lat próbowaliśmy uprawiać rośliny jednoroczne w wiszących koszach, ale w upalne dni szybko więdły – wystarczyła chwila nieuwagi. Natomiast w przypadku sukulentów, można je nieco zaniedbać i nic im nie będzie. Lubią się prażyć w słońcu. Nawet jeśli zapomnisz je podlać i tak będą zadowolone. Choć nie są oczywistym wyborem do wiszących koszy, to świetnie prezentują się na wysokości oczu, gdyż można wówczas dostrzec najdrobniejsze szczegóły liści, a także kwiatów, gdy się pojawią. Wyglądają świetnie, a przy tym są mało wymagające, co jest wspaniałe, ponieważ nie chciałbym podlewać wszystkich koszy niemalże każdego dnia. Dobrze prezentują się też na dużych, terakotowych urnach, tworząc w ogrodzie ciepły, słoneczny nastrój. Gdyby tylko czasami pogoda bardziej nam dopisywała!

Jak podjąłeś decyzję dotyczącą stylu nasadzeń w przedogródku?

Przedogródek znacząco różni się od ogrodu na tyłach domu. Chociaż uwielbiam nasadzenia w romantycznym stylu, musieliśmy uwzględnić istniejącą żwirową nawierzchnię, która nie pasuje do formalnych aranżacji. Zainspirowałem się pięknym ogrodem żwirowym Beth Chatto. Nasza rabata obsadzona jest tymiankiem, który powolutku się rozrasta, a w donicach z terakoty mamy lawendę i inne rośliny śródziemnomorskie.

Jaką rolę odgrywają rzeźby w twoim ogrodzie?

Mamy kilka rzeźb, w tym sferę armilarną na środku rabaty. Umieściłem ją tak, by rosnące wokół niej rośliny zakrywały jej postawę. Lubię mieć w ogrodzie duże, rzucające się w oczy elementy, ponieważ nie giną wśród roślin. Zatrzymują wzrok i powstrzymują przed szybkim, powierzchownym obiegnięciem

eprasa.pl 7f6a78e030

Z PRAWEJ W przedogródku, wśród żwiru, rosną odporne na suszę i lubiące słońce rośliny, takie jak biała gaura i macierzanka piaskowa **PONIŻEJ** Umieszczona na rabacie, odznaczająca się wyrazistą sylwetką sfera armilarna przyciąga wzrok i kontrastuje z pełnym roślin liściastych otoczeniem

wzrokiem całego ogrodu, dzięki czemu można naprawdę przyjrzeć się roślinom. Są jednocześnie punktem zaczepienia dla oka, jak i ciekawym tematem do rozmowy.

Z których elementów ogrodu jesteś najbardziej zadowolony?

Myślę, że z atmosfery, z tego, jak się czuję, będąc w tym miejscu. Nie jest to jedynie kwestia roślin – chodzi o uczucie, które towarzyszy mi podczas przesiadywania w ogrodzie oraz jakie emocje czują inni, gdy się po nim przechadzają i obserwują wszystko dokoła. To również zaskakujące widoki oraz osie widokowe, wszystko to, na co natrafiasz przypadkiem. W podmiejskim ogrodzie da się zmieścić tak wiele różnych elementów kompozycyjnych.

Mamy w nim, zwłaszcza w jego tylnej części, kilka fantazyjnych elementów. Na przykład plastikowy szkielet, który został nam po Halloween – umieściłem go w pryzmie kompostowej z etykietką, na której napisałem: Tak to wygląda, gdy mówisz: żadnych nowych roślin! Ludzi to rozśmiesza, ponieważ nie spodziewają się czegoś takiego w tym miejscu – to czysta frajda z odkrycia czegoś nieoczekiwanego!

eprasa.pl 7f6a78e030

“Zmiany klimatu coraz częściej budzą niepokój wśród ogrodników – coraz więcej z nas dostrzega, jak zmieniające się warunki pogodowe wpływają na dziką przyrodę”

Deszczowa pogoda w ubiegłym roku uszkodziła kwiatostany i utrudniła motylom znalezienie partnerów

eprasa.pl 7f6a78e030

Działaj na rzecz przyrody

Ogrodnicy w całej Wielkiej Brytanii coraz aktywniej wspierają dziką przyrodę i podejmują działania mające na celu łagodzenie skutków zmian klimatu. **Kate Bradbury**, nasza redaktorka ds. dzikiej przyrody, dzieli się wynikami tegorocznego przeglądu, świętując sukcesy i podpowiadając, jak każdy z nas może wspomóc przyrodę

Rok 2024 nie był łaskawy dla naszej dzikiej przyrody. Organizacja Butterfly Conservation ogłosiła stan alarmowy dla motyli, a organizacja Bumblebee Conservation Trust poinformowała, że populacja trzmieli przeżywa kryzys – oba te gatunki przeżyły najgorszy rok w historii obserwacji. Nic więc dziwnego, że uczestnicy naszego najnowszego przeglądu stanu dzikiej przyrody zgłaszali spadki liczebności owadów – łącznie 47% osób zauważyło w swoich ogrodach mniej owadów i bezkręgowców w 2024 niż rok wcześniej. A jak poradziły sobie ptaki i jeże? Po mokrej zimie, chłodnej i deszczowej wiośnie oraz w większości mokrym lecie – czy były jakieś gatunki, które skorzystały na tych warunkach? Czy też cisza na naszych rabatach jest oznaką większych strat w świecie przyrody?

Zmiany klimatu coraz częściej budzą niepokój wśród ogrodników – coraz więcej z nas dostrzega, jak zmieniające się warunki pogodowe wpływają na dziką przyrodę. Po raz pierwszy zapytaliśmy respondentów, czy martwią się o klimat oraz czy zauważyli zmiany klimatyczne w swoich ogrodach. Zbadaliśmy również, czy troska o klimat przekłada się na codzienne działania. Wyniki pokazują, że jesteśmy całkiem dobrze poinformowaną grupą ogrodników, którym rzeczywiście zależy na naszej dzikiej przyrodzie.

ŹRÓDŁO: BBC GARDENERS' WORLD WILDLIFE RESEARCH, IMMEDIATE INSIDERS PANEL OCTOBER 2024. DANE ZEBRANO Z N=1893 ZGŁOSZEŃ.
ZDJĘCIA: ALAMY/ERNIE JAMES; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 7f6a78e030

Ciężki rok dla pszczół

Około 51% respondentów zaobserwowało mniej pszczół w roku 2024 niż w 2023, co świadczy o znacznym spadku ich liczebności. Ponadto, większa liczba osób zauważyła, że pszczoły pojawiły się u nich później niż zwykle. Co ciekawe, 31% zauważyło w swoich ogrodach zmiany w przyrodzie, które ich zdaniem mają związek ze zmianami klimatu. Najczęściej wspominali oni o spadku liczebności pszczół i bezkręgowców, prawdopodobnie wywołanym przez ulewne deszcze, a także tym, że niskie temperatury wiosną utrudniły pszczołom zdobywanie pokarmu i utrzymanie gniazd.

Dane te odzwierciedlają trendy ogólnokrajowe – organizacja Bumblebee Conservation ogłosiła rok 2024 najgorszym w historii, podczas którego liczebność wielu pospolitych gatunków znacznie spadła: w przypadku trzmiela kamiennika odnotowano szokujący spadek aż o 72%. Prawdopodobnie było to spowodowane kombinacją różnych czynników, w tym niskimi temperaturami i podtopieniami, które niszczyły gniazda, a także tym, że intensywne i długotrwałe deszcze zniszczyły wiele kwiatów.

Wszystko to najwyraźniej zmotywowało respondentów do działania: 80% z nich unika obecnie stosowania pestycydów – z czego 41% robi to w celu ochrony pszczół – a 64% osób sadzi rośliny przyjazne pszczołom; kolejne 23% rozważa podjęcie tych działań. Dodatkowo 39% badanych wykazuje zainteresowanie założeniem hotelu dla pszczół.

Niskie temperatury i deszczowa pogoda doprowadziły do uszkodzeń gniazd trzmieli oraz ograniczyły im dostęp do pokarmu

Pomóż trzmielom, sadząc dla nich więcej kwiatów

Królowe trzmieli wybudzają się z hibernacji od lutego do kwietnia i zakładają gniazdo, w którym składają jaja. Do prawidłowego rozwoju potrzebują temperatury około 30°C, więc królowa, aby wytworzyć ciepło, wprawia w wibrację swoje mięśnie lotne i ogrzewa jaja swoim ciałem, wysiadując je, jak ptak. Jednak osiągnięcie tej temperatury jest trudniejsze podczas zimnej, deszczowej wiosny.

Nie mamy wpływu na pogodę, ale możemy uprawiać więcej wiosennych kwiatów, żeby trzmiele nie musiały pokonywać dużych odległości w poszukiwaniu pyłku i nektaru – dzięki temu łatwiej im będzie utrzymać przytulne ciepło w gnieździe. Trzmiele uwielbiają krokusy, jednak kwiatom tym może zaszkodzić deszcz – czy możesz przenieść kilka z nich pod jakiegoś rodzaju zadaszenie, na przykład na ganek, do szklarni lub oranżerii? (Gdzieś, gdzie możesz spokojnie zostawić otwarte drzwi i okna!). A może spróbuj posadzić bardziej odporne na zimno rośliny lubiane przez te owady, na przykład wrzosiec krwisty lub wiciokrzew pachnący? Pamiętaj, że trzmiele raczej nie odwiedzają żonkili ani tulipanów, ale za to im więcej uprawiasz ciemierników, pierwiosnków, wierzbowych bazi, kosaćców żyłkowanych (*Iris reticulata*) i miodunki, tym lepiej dla wszystkich.

Postaraj się chronić krokusy przed deszczem, który może zniszczyć kwiaty

ZDJĘCIA: GETTY/LEMANIEH; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Coraz mniej motyli

Respondenci zauważyli ogromny spadek w liczbie motyli, co wpisuje się w szerszy obraz sytuacji – 36% spośród tych, którzy dostrzegli ogólny ubytek dzikich stworzeń w ogrodach, przypisało to głównie zmniejszeniu się populacji motyli. Liczba obserwacji rusałki admirała spadła o 25% w porównaniu z rokiem 2023, rusałki pawika – o 18%, a rusałki pokrzywnika – o 12%. Krajowe liczenie owadów „Big Butterfly Count" organizowane przez Butterfly Conservation odnotowało spadki liczebności tych gatunków odpowiednio o 82%, 67% i 74% w porównaniu do poprzedniego roku. I tu winna była pogoda – łagodna, wilgotna zima sprawiła, że osobniki dorosłe stały się bardziej podatne na choroby grzybowe, podczas gdy niższe temperatury opóźniły wybudzanie się motyli z zimowego snu, a deszcz powstrzymał wiele z nich przed lotem w poszukiwaniu pożywienia lub partnera. Jednak Butterfly Conservation podkreśla, że już od wielu lat obserwuje się zanik tych gatunków, a długoterminowy spadek ich liczebności przypisuje się powszechnemu stosowaniu pestycydów.

Co ciekawe, gatunki motyli, których larwy żywią się trawami, radziły sobie całkiem dobrze – zimują one, jako gąsienice, więc mogły być lepiej chronione przed wilgotną zimą. Co więcej, trawy dobrze rosną podczas mokrych, letnich miesięcy, więc gąsienice miały więcej pożywienia.

Długotrwałe opady deszczu i niskie temperatury zaszkodziły rusałkom pawikom

Pomóż, sadząc rośliny żywicielskie

Oprócz dużej ilości nektaru motyle potrzebują także roślin żywicielskich dla gąsienic. Im więcej ich posadzimy, tym więcej miejsc do składania jaj będą miały motyle. Choć w ubiegłym roku liczebność motyli była niska, pocieszające jest to, że niektóre gatunki składają do 300 jaj, więc ich liczba może szybko wzrosnąć. Potrzebują tylko dużo pokarmu i trochę sprzyjającej pogody.

W słonecznych miejscach uprawiaj pokrzywy dla rusałki pokrzywnika, rusałki pawika, rusałki ceika i rusałki admirała; ostrokrzew i bluszcz dla modraszka wieszczka (pozwól bluszczowi zakwitnąć jesienią); chmiel dla rusałki ceika; osty i ślazy dla rusałki osetnik; wysokie trawy dla przestrojnika jurtina, osadnika egerii oraz motyli powszelatkowatych; oraz olszę lub szakłak pospolity dla latolistka cytrynka.

Postaraj się posadzić w swoim ogrodzie jak najwięcej z tych roślin, uzupełniając je o gatunki nektarodajne, a motyle będą miały szansę ponownie zwiększyć swoją liczebność, pod warunkiem, że pogoda dopisze.

Zwiększenie liczby gatunków roślin żywicielskich dla gąsienic to prosty sposób, by pomóc motylom

ZDJĘCIA: GETTY/ANDY WASLEY/WINFRIED WERNER

eprasa.pl 7f6a78e030

Nadzieja dla jeży

Liczba obserwacji jeży nieco zmalała w porównaniu z 2023 rokiem – w roku 2024 jeża w swoim ogrodzie widziało 31% respondentów, podczas gdy rok wcześniej było to 33%. Spośród osób, które zgłosiły jeża w ogrodzie, tylko 33% (czyli około 10% wszystkich respondentów) widywało je regularnie. Przyczyną może być to, że jeże prowadzą nocny tryb życia, więc nawet jeśli odwiedzają nas regularnie, łatwo to przeoczyć.

Jednak jeże nadal cieszą się dużą sympatią – w rankingu „najbardziej mile widzianych gości w ogrodzie" zajęły drugie miejsce, tuż za ptakami. Choć jeże były widziane przez niespełna jedną trzecią respondentów, aż 60% zrobiło coś w swoim ogrodzie z myślą o tych zwierzętach; najczęściej była to rezygnacja z używania granulek na ślimaki (43%). Nieco mniej niż jedna trzecia osób zostawia w ogrodzie gałązki i liście, a przed użyciem podkaszarki upewnia się, że w pobliżu nie ma jeży.

Co ciekawe, w porównaniu z rokiem 2024 odnotowano spadek o 6,7 punktu procentowego wśród osób skłonnych do wycięcia otworów w płocie lub pod nim, aby umożliwić jeżom swobodne poruszanie się pomiędzy ogrodami. Może to wynikać z faktu, że osoby te już wcześniej wykonały otwory w ogrodzeniach, albo też odzwierciedlać niechęć do przeprowadzenia niezbędnych rozmów z sąsiadami w celu zakomunikowania, że chcą takie dziury zrobić.

Jeże trudno zauważyć, ponieważ są zwierzętami nocnymi

Pomóż jeżom, budując dla nich domek

Będziesz potrzebować: ▪ **Skrzynki po winie lub innego pudełka o wymiarach 35 cm x 35 cm x 20 cm, z pokrywką** ▪ **Deski z surowego drewna o długości 1,2 m i wymiarach 15 cm x 2 cm, do wykonania tunelu** ▪ **Gwoździ ocynkowanych o długości 25 mm** ▪ **Kawałka węża ogrodowego o długości 1 metra** ▪ **Wyrzynarki i młotka** ▪ **Wiertła 25 mm**

1 **Potnij** deskę na cztery kawałki o długości 30 cm, a następnie zbij je gwoździami, tworząc tunel wejściowy do skrzynki.

2 **Za pomocą wyrzynarki** wytnij otwór o wymiarach 15 cm x 15 cm w jednym z krótszych boków, u podstawy. Przymocuj tunel do skrzynki, przybijając go od środka.

3 **Wywierć** otwór z tyłu skrzynki i wprowadź przez niego wąż ogrodowy do środka – będzie służył jako wentylacja. Upewnij się, że nic go nie blokuje.

4 **Umieść** gotowy domek w cichym, zacienionym i osłoniętym miejscu, na przykład za szopą lub pod gęstą roślinnością.

eprasa.pl 7f6a78e030

W ostatnich latach zaobserwowano niepokojący spadek liczebności kosów

Z myślą o ptakach

Ptaki wciąż pozostają najczęściej spotykanymi dzikimi zwierzętami w ogrodach, a liczba ich obserwacji jest zbliżona do tej z 2023 roku. Zauważono jednak kilka istotnych zmian wśród gatunków – wzrosła liczba obserwacji gołębia miejskiego (wzrost o 2,6 punktu procentowego), natomiast spadła liczba obserwacji kosów (spadek o 2,2 punktu procentowego) oraz rudzików. Dane te jednak wydają się nie odzwierciedlać sytuacji w całym kraju: w corocznej akcji „Big Garden Birdwatch" organizowanej przez RSPB [Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków – red.] zanotowano, że liczba obserwacji większości gatunków była zbliżona do tej z 2023 roku. Rzadziej widywano tylko szpaki, szczygły i kosy – ze spadkami wynoszącymi odpowiednio 5,8%, 9,6% i 3,7%.

W przyszłości liczba obserwacji kosa może jeszcze bardziej się zmniejszyć z powodu wirusa *Usutu*, który rozprzestrzenił się w południowo-wschodniej Anglii. W 2022 roku badanie „Breeding Bird Survey" przeprowadzone przez brytyjską organizację British Trust for Ornithology [Brytyjskie Towarzystwo Ornitologiczne – red.] wykazało, że populacja ptaków w Londynie spadła o 45% w porównaniu z rokiem 2017.

Jak rozpoznać chorego ptaka

Ptaki mogą chorować na różne choroby. Choć trudno czasem dokładnie rozpoznać, jakie to choroby, łatwo zauważyć ich powszechne oznaki. Oto, na co warto zwrócić uwagę:

Letargiczne ptaki: zwracaj uwagę na ptaki wyglądające na senne i mające nastroszone pióra. Objawy te mogą wskazywać na infekcję bakteryjną, taką jak tę wywołaną przez bakterię *E. coli* oraz salmonellę, zakażenie wirusem *Usutu* albo pasożytem *Trichomonas* (rzęsistkowica). Niektóre choroby mogą powodować problemy w jelitach lub gardle, przez co ptaki mogą mieć matowe upierzenie w rejonach głowy, co jest wynikiem zwracania śliny.

Różowe, guzowate narośle na głowie, nogach i skrzydłach: wirus ospy ptasiej *Avipoxvirus* występuje u wielu gatunków ptaków, takich jak grzywacze oraz pokrzywnice, wywołując zmiany skórne przypominające strupy. U sikor bogatek duże, różowe narośle na głowie, nogach i skrzydłach utrudniają widzenie i ograniczają ruch, przez co łatwiej padają one ofiarą drapieżników. Rozprzestrzenia się poprzez ukąszenia owadów, bezpośredni kontakt między ptakami oraz przez zakażone karmniki.

Zmierzwione upierzenie: dzwońce lub zięby z opuchniętym gardłem i mokrymi piórami wokół dziobów mogą być zakażone rzęsistkowicą. Dawniej choroba ta dotykała wyłącznie gołębiowate oraz ptaki drapieżne. Wirus przenoszony jest wraz ze śliną z dorosłych osobników na pisklęta lub poprzez wspólne pożywienie i wodę.

Rzęsistkowica sprawia, że dzwońce mają nastroszone pióra

Przed czyszczeniem karmnika zmieć z niego wszelkie zalegające resztki brudu i pokarmu

Pomóż ptakom, czyszcząc karmniki

Najlepszym sposobem zapobiegania rozprzestrzenianiu się chorób ptaków jest regularne czyszczenie karmników i poideł oraz zmiana miejsca ich ustawienia, co pozwala uniknąć nagromadzenia resztek jedzenia i odchodów w jednym miejscu. Jeśli zauważysz chorego ptaka, natychmiast usuń jedzenie i dokładnie wyczyść stół i karmniki. Warto również rozważyć kupienie nowego karmnika, ponieważ nowsze modele są zazwyczaj łatwiejsze do rozłożenia i czyszczenia.

1 **Napełnij wiadro** gorącą wodą z mydłem. Załóż gumowe rękawice i za pomocą szczotki wyczyść karmnik, usuwając resztki pokarmu i odchody.

2 **Dokładnie wypłucz** karmnik zimną wodą, korzystając z kranu na zewnątrz lub za pomocą węża ogrodowego. Następnie odstaw go, aby całkowicie wysechł.

3 **Spryskaj karmnik** weterynaryjnym środkiem dezynfekującym, który powinien zabić wszelkie pozostałe patogeny.

ZDJĘCIA: GETTY/DESPITESTRAIGHTLINES/DAMIAN KUZDAK/TASFOTONL; SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 7f6a78e030

Bezkręgowce: gdzie podziały się osy?

Łącznie 47% respondentów zauważyło w 2024 roku mniej owadów i bezkręgowców w swoich ogrodach w porównaniu z rokiem 2023. Najbardziej znaczący był spadek liczby obserwacji os, który wyniósł 7,9 punktu procentowego. Mimo braku ogólnokrajowego systemu monitoringu, ten relatywny spadek liczby obserwacji stał się ważnym tematem w mediach pod koniec lata.

Liczba obserwacji bzygowatych zmniejszyła się o 4,3 punktu procentowego. I tutaj – brak rzetelnego systemu monitoringu obywatelskiego utrudnia ocenę, jak ten spadek wpisuje się w ogólny trend, jednak wyraźnie widać, że w naszych ogrodach było znacznie mniej bezkręgowców, w tym owadów latających.

Pomimo deszczowego lata, które powinno było zapewnić stały poziom wody w stawach i innych zbiornikach wodnych, liczba obserwacji ważek i świtezianek spadła odpowiednio o 1,6 oraz 2,0 punktu procentowego. Te gatunki zwykle lepiej radzą sobie w cieplejszych warunkach, więc mogły ucierpieć z powodu niższych temperatur. Jeśli chodzi o pająki – mimo że wciąż są stosunkowo często widywane – ich liczebność spadła o 1,5 punktu procentowego.

Stosunkowo niewielka liczba os była w zeszłym roku [dotyczy 2024 r. – red.] szeroko komentowana w mediach

Zeszłoroczne chłody negatywnie wpłynęły na większość owadów

“Liczba obserwacji ważek i świtezianek spadła odpowiednio o 1,6 oraz 2,0 punktu procentowego”

ZDJĘCIA: GETTY/JACKIE BALE/UMDASH9

eprasa.pl 7f6a78e030

Zmiany klimatu: jak możesz pomóc?

Po raz pierwszy w naszym raporcie zapytaliśmy respondentów o zmiany klimatu. Ogółem 59% uważa, że mają one wpływ na dziką przyrodę w ogrodzie, podczas gdy 14% stwierdziło, że nie dostrzega takiego wpływu. Aż 31% respondentów dostrzegło zależność między zmianami klimatycznymi lub warunkami pogodowymi a konkretnymi zmianami, które zaszły w dzikiej faunie. Najczęściej wskazywano, że to zimna i mokra wiosna oraz lato przyczyniły się do spadku liczby bezkręgowców, oraz wzrostu populacji ślimaków skorupowych i nagich. Około 36% osób stwierdziło, że obecnie bardziej martwią się wpływem zmian klimatu na dziką przyrodę w ogrodzie niż 12 miesięcy temu.

Zależało nam również na zrozumieniu, w jakim stopniu ludzie podejmują decyzje z myślą o ekologii oraz czy istnieje związek między podejmowanymi działaniami a stopniem zaniepokojenia zmianami klimatu. Łącznie 34% respondentów zadeklarowało, że zawsze stara się zużywać mniej wody, podczas gdy 6% przyznało, że tego nie robi; 18% konsekwentnie ogranicza spożycie mięsa, 23% robi to często, a 31% – sporadycznie. Jeśli chodzi o podróże lotnicze, 22% decyduje się w ogóle nie latać samolotem, 15% często podejmuje taką decyzję, a 19% robi to okazjonalnie. Dla porównania, 23% osób w ogóle nie zobowiązało się do ograniczenia podróży lotniczych. Podsumowując, trudno jest wysnuć jednoznaczny wniosek, jednak zauważyliśmy, że osoby najbardziej świadome wpływu zmian klimatu na dziką przyrodę w ogrodach są bardziej skłonne podjąć działania w celu zmniejszenia swojego oddziaływania na środowisko.

Ślimaki skorupowe i nagie skorzystały na łagodnej, mokrej zimie, która poprzedziła bujny wzrost roślin

Dziękujemy

Jesteśmy ogromnie wdzięczni wszystkim respondentom, którzy poświęcili swój czas, by wziąć udział w naszym badaniu i pomóc nam stworzyć obraz stanu dzikiej przyrody w naszych ogrodach. W tym roku z zainteresowaniem obserwowaliśmy, jak różnorodność biologiczna i klimat są ze sobą powiązane – zarówno w naszych ogrodach, jak i w naszych umysłach i sercach. Z zainteresowaniem będziemy śledzić, jak to podejście będzie się zmieniać w przyszłości.

Prosimy, trzymajcie w tym roku mocno kciuki za pszczoły, motyle oraz inne owady i bezkręgowce, które bardzo potrzebują dobrej pogody, by móc odbudować swoje populacje. Jak zawsze, im więcej działań, by im pomóc, podejmiemy w naszych ogrodach, tym więcej gatunków jesteśmy w stanie uratować.

Odkryj porady dotyczące dokarmiania ptaków w naszej rozmowie z przyrodnikiem Nickiem Achesonem na **www.GardenersWorld.com/podcast**

Motyle, których larwy żywią się trawą, jak na przykład przestrojnik jurtina, poradziły sobie w tym roku całkiem nieźle

ZDJĘCIA: GETTY/ESTUARYPIG/ CHRISTOPHER JOHNSTON/SADLERC1

eprasa.pl 7f6a78e030

10 naturalnych sposobów *dokarmiania ptaków*

Chcesz zimą w naturalny sposób wspomóc dzikie ptaki? **Kate Bradbury** wyjaśnia, jak przyciągnąć do ogrodu różnorodne gatunki, by zbierały w nim pokarm i dlaczego warto to robić

Kate Bradbury jest autorką tekstów ogrodniczych, specjalizującą się w ogrodnictwie przyjaznym dzikiej przyrodzie. Napisała na ten temat sześć książek i pełni funkcję redaktorki działu przyrody w magazynie *BBC Gardeners' World.*

Kwiatostany słoneczników stanowią pożywną ucztę dla ptaków zjadających nasiona, takich jak dzwońce

eprasa.pl 7f6a78e030

Zadbajmy o siedliska w naszych ogrodach, by stały się naturalnym źródłem pożywienia dla ptaków

Od lat zachęca się nas, by w ogrodach dokarmiać ptaki, zarówno dla ich dobra, jak i naszej przyjemności. Napisałam niezliczoną liczbę artykułów o najbardziej kalorycznym pokarmie, który pomaga ptakom przetrwać zimę i wzmocnić kondycję przed przystąpieniem do lęgów. Kiedy badania potwierdziły korzyści płynące z dokarmiania ptaków, ja również podkreślałam, jak to ważne, tłumacząc, że dzięki dokarmianiu dorosłych osobników latem, więcej piskląt ma szansę przeżyć.

I rzeczywiście tak się stało – przeżyło więcej piskląt. Ptaki żyjące w ogrodach – w tym gatunki zagrożone, takie jak wróble zwyczajne, mazurki i szpaki – świetnie sobie radzą dzięki naszej pomocy. Nowe badania sugerują jednak, że wzrost liczebności niektórych populacji może być problematyczny – rosnąca liczba dominujących gatunków ptaków ogrodowych oraz leśnych, takich jak bogatki i dzięcioły duże, wiąże się ze spadkiem liczebności słabszych gatunków leśnych, na przykład czarnogłówek i sikor ubogich. Dominujące gatunki ptaków zawłaszczają miejsca lęgowe i te będące źródłem pokarmu, wypierając bardziej płochliwe gatunki, które w efekcie rzadziej odwiedzają karmniki. W latach 1967-2022 liczebność sikory bogatki wzrosła o 82%, a dzięcioła dużego aż o 388%. Tymczasem liczebność czarnogłówki spadła o 96%, a sikory ubogiej o 80%. Wygląda na to, że my ogrodnicy, poprzez nasze działania, sprzyjamy gatunkom dominującym.

Ponadto przy karmnikach rozprzestrzeniają się choroby. W 2005 roku pierwotniak *Trichomonas gallinae* przeniósł się z gołębi grzywaczy na ptaki z rodziny łuszczakowatych, co w ciągu 10 lat doprowadziło do spadku liczebności dzwońców o 66%. Mówi się, że czyszczenie karmników zapobiega infekcjom – ale kto z nas robi to wystarczająco często?

Czy nadszedł czas, by na nowo przyjrzeć się temu, jak dokarmiamy ptaki? Jak możemy wspierać te gatunki, które potrzebują pomocy, nie dając przy tym nieuczciwej przewagi innym? Potrzeba więcej badań, ale już teraz zadbajmy o siedliska w naszych ogrodach, by stały się naturalnym źródłem pożywienia dla ptaków, tak by mogły one same się wyżywić.

*E-SPACE.MMU.AC.UK/628250

Naturalna obfitość

Zamień swój ogród w ptasią ostoję, oferując różnorodność naturalnych miejsc do żerowania

Sadź rodzime drzewa i krzewy
Rodzime gatunki przyciągają więcej owadów składających jaja niż gatunki obcego pochodzenia. Wybierz drzewa takie jak brzoza, rajska jabłoń lub klon polny albo posadź mieszane żywopłoty z głogu, leszczyny i dzikiej róży. Ptaki przez cały rok będą poszukiwać owadów, ich jaj i larw.

Zrezygnuj z walki ze szkodnikami
Ptaki, takie jak wróble i pierwiosnki, zjadają mszyce, a drozdy i szpaki żywią się ślimakami skorupowymi i nagimi. Kosy zjadają larwy opuchlaków truskawkowców, a rudziki – ćmy. Podejdź do szkodników z większych spokojem i pozwól ptakom uporać się z nimi za ciebie.

Zostaw trochę wysokiej trawy
Wysoka trawa to doskonałe siedlisko dla wielu gatunków – od larw ciem i motyli, po koniki polne i biegacze. Latem wróble zjadają nasiona traw, a przez cały rok ptaki mogą poszukiwać owadów w podszyciu trawy.

POWYŻEJ **Modraszki przez cały rok szukają w ogrodach owadów, nasion i gąsienic**
PO LEWEJ **Drozdy pomagają kontrolować populację ślimaków, ponieważ potrafią rozłupywać ich muszle**

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; GETTY/ANDYWORKS, SANDRA STANDBRIDGE

eprasa.pl 7f6a78e030

PO LEWEJ Ułóż stos z kawałków drewna, w którym ptaki będą mogły szukać bezkręgowców do zjedzenia **NA GÓRZE** Wprowadź do ogrodu więcej krzewów owocujących dla kosów **PONIŻEJ** Zastosuj ściółkę, aby zapewnić pożywienie dla dżdżownic i innych organizmów żyjących w glebie

“Układając stosy z kłód drewna, patyków i innych materiałów roślinnych, stworzysz pełne bezkręgowców miejsce uczty dla różnych gatunków ptaków”

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; GETTY/ALBERTO CLEMARES EXPÓSITO, ASHLEY COOPER, SANDRA STANDBRIDGE

Pozostaw nasiona na roślinach

Najłatwiejszym sposobem na dokarmianie ptaków zimą jest rezygnacja ze ścinania główek nasiennych jesienią. Szczeć, słoneczniki, chabry driakiewniki, karczochy hiszpańskie, astry i czyśćce wełniste przyciągają ptaki zjadające nasiona i jednocześnie ozdabiają ogród przez całą zimę.

Załóż oczko wodne

Oczka wodne to nie tylko miejsce do kąpieli i źródło wody do picia dla ptaków, ale także źródło pożywienia. Od kijanek i młodych żabek, po larwy bezkręgowców, takich jak nimfy ważek i świtezianek – ptaki będą miały zapewnione śniadanie, obiad oraz kolację przez całą wiosnę i lato.

Wybierz rośliny owocujące

Owoce są wysoko kaloryczne i pomagają ptakom poprawić kondycję przed migracją i wiosennym okresem lęgowym. Do pożywnych roślin należą ostrokrzew, jarzębina, głóg, wiciokrzew oraz dereń. Owoce roślin takich jak dzika róża oraz rajskie jabłonie również wspierają ptaki, na przykład kosy i rudziki.

Uprawiaj rośliny żywicielskie dla gąsienic

Większość ptaków karmi swoje pisklęta gąsienicami, ponieważ

eprasa.pl 7f6a78e030

są one soczyste i bogate w białko. Możesz zwiększyć populację gąsienic w swoim ogrodzie, pozwalając niektórym „chwastom" swobodnie rosnąć – na przykład mniszkowi lekarskiemu, przytulii czy szczawiowi – oraz uprawiając naparstnice, nasturcje i pierwiosnki.

Pozostaw spady na ziemi

Jabłka i gruszki zostaną zjedzone przez kosy oraz wędrowne ptaki z rodziny drozdowatych, takich jak droździki i kwiczoły, które mogą pojawić się w licznych stadach. Wcale nie musisz rezygnować ze swoich cennych plonów – wystarczy, że zostawisz opadłe owoce na ziemi, aby ptaki mogły z nich skorzystać.

Dokarmiaj glebę

Ściółkowanie domowym kompostem oraz ziemią liściową wspiera dżdżownice i inne glebowe bezkręgowce. Pozostawienie jesiennych liści tam, gdzie opadły – z wyjątkiem trawników i ścieżek – odzwierciedla naturalny cykl zachodzący w lesie i zapewnia prawdziwą ucztę dla kosów.

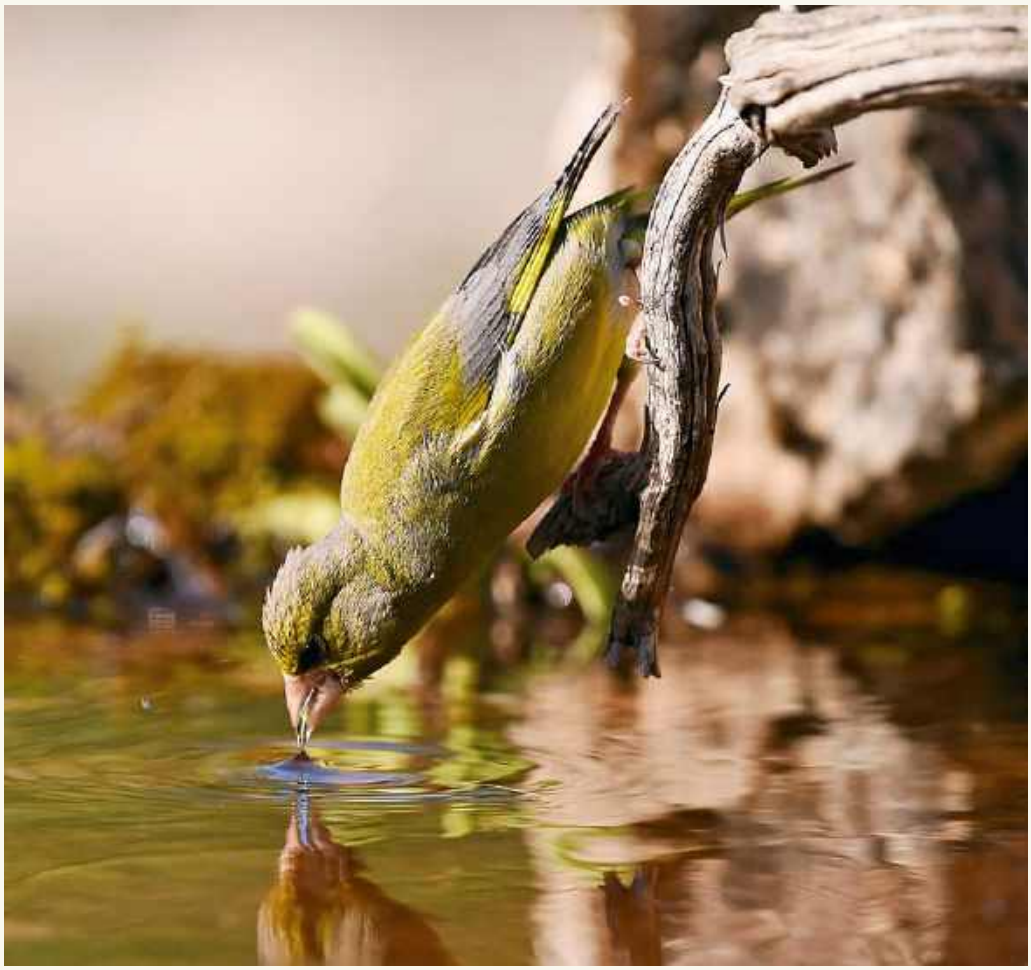

Oczko wodne ożywia każdy ogród, przyciągając ptaki, które przylecą do niego, aby się napić, wykąpać i szukać pożywienia

Delikatne główki nasienne są idealne dla mniejszych gatunków ptaków, takich jak szczygły

Unikaj palenia resztek roślinnych

Palenie roślinnych resztek z ogrodu niszczy siedliska oraz zamieszkujące je bezkręgowce, takie jak pająki, chrząszcze i prosionki. Zamiast tego stwórz dużą, otwartą pryzmę kompostową, która będzie się powoli rozkładać, stwarzając liczne możliwości zdobywania pokarmu dla strzyżyków, kosów i innych ptaków.

Stwórz stosy siedliskowe

Ułożone w zacisznych zakątkach stosy kłód, patyków i innych roślinnych odpadów zapewniają prawdziwą ucztę pełną bezkręgowców dla przeróżnych gatunków ptaków, w tym rudzików i strzyżyków, które będą skakać między tymi szczątkami, w poszukiwaniu owadów i pająków.

eprasa.pl 7f6a78e030

Nowa seria

TAM, GDZIE ROŚNIE SZCZĘŚCIE

Już od dawna marzysz o własnej minifarmie? Sara Ward, właścicielka małego gospodarstwa miejskiego pokazuje, jak się do tego zabrać

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Sara Ward z pasją wspiera inicjatywę ogrodów społecznościowych i kieruje przedsiębiorstwem społecznym Cultivate London. Jest również autorką książki „Living the Good Life in the City: A Journey to Self-sufficiency" (wyd. Pimpernel Press). **@hencorner**

“Tutaj, w małym zakątku zachodniego Londynu, przekształciliśmy nasz dom z ziemią w miejskie minigospodarstwo”

W miejskim ogrodzie Sary Ward znajdziesz warzywnik, drzewa owocowe i mnóstwo kur

Uwielbiam styczeń – to czas nowych początków. Możemy zapomnieć o zeszłorocznych niepowodzeniach i z nadzieją patrzeć w przyszłość, wierząc, że nadchodzący sezon przyniesie nam obfite plony tego, co lubimy najbardziej.

Tutaj, w małym zakątku zachodniego Londynu, przekształciliśmy nasz dom z ziemią w miejskie minigospodarstwo z drzewami owocowymi, orzechowymi, niewielkim ogrodem warzywnym, stadem kur oraz trzema ulami z pszczołami miodnymi. Spisujemy wszystkie plony, które zbieramy i z radością obserwujemy nie tylko to, ile pieniędzy udało nam się zaoszczędzić, ale też jak bardzo ograniczyliśmy nasz wpływ na środowisko. W 2024 roku zebraliśmy żywność o wartości 4200 funtów i uniknęliśmy emisji prawie 340 kg CO_2*, które przy intensywnej produkcji rolnej na skalę przemysłową trafiłyby do atmosfery.

Moje ulubione miejsce to działka nad rzeką. Mam ją dopiero od kilku lat i na początku chciałam ją przeznaczyć głównie pod uprawę drzew owocowych oraz ule z pszczołami. Jednak – gdy usunęłam jeżyny – zobaczyłam, że mogę na niej też wydzielić miejsca na różnorodne grządki warzywne i owocowe.

Dobry plan to podstawa – a styczeń to świetny czas na pierwszy krok!

Planuj z wyprzedzeniem

Choć styczniowe dni są krótkie, można już zaplanować wysiewy i zacząć ten rok tak, jak chcesz go kontynuować. Zakup nowego opakowania nasion pomidorów albo znalezienie koperty z własnoręcznie zebranymi nasionami ulubionej odmiany z zeszłego roku może być pierwszym krokiem, który wprawi wszystko w ruch. Pod koniec miesiąca albo w lutym wysiewam nasiona pomidorów – po dwa do każdej komórki w multiplacie z beztorfowym podłożem do wysiewu. Zawsze starannie je podpisuję nazwą odmiany, bo na tym etapie, gdy siewki wypuszczają pierwsze liście, zupełnie nie rozróżniam żółtych pomidorków koktajlowych od odmiany ‘Green Tiger’ o dużych owocach. Starannie opisane siewki to spore ułatwienie na późniejszym etapie uprawy, podczas wysadzania ich do gruntu. Jedną z moich ulubionych odmian jest ‘Gardener’s Delight’, która dobrze rośnie w gruncie i daje obfity plon niezawodnych owoców, nieco większych od standardowych pomidorków koktajlowych, o przyjemnym, intensywnym smaku.

Wybieram teraz także nasiona bakłażanów, które zamierzam wysiać w podgrzewanej mnożarce, żeby zaczęły już rosnąć. Ponieważ nie mam szklarni, zależy mi na tym, aby do maja moje rośliny urosły silne i duże, tak bym mogła wysadzić je do ogrodu po pierwszych przymrozkach. Dzięki temu lokalne trzmiele będą miały sporo czasu na odnalezienie delikatnych kwiatów, pożywienie się nektarem i ich zapylenie.

W styczniu możemy mieć szczęście i złapać kilka słonecznych dni, podczas których – jeśli ziemia nie jest zbyt zmarznięta – można sadzić

*GOODTOGROWUK.ORG/CO2-NOTES/

Późna zima może zaskoczyć obfitością – trzeba tylko posadzić właściwe warzywa

eprasa.pl 7f6a78e030

Czosnek lubi dobrze przepuszczalną glebę, jaką zapewniają podwyższone grządki

ząbki czosnku, by latem cieszyć się obfitymi plonami. Najlepiej kupić nowe ząbki czosnku do sadzenia, do wyboru jest wiele ciekawych odmian. Czosnek najlepiej rośnie w przepuszczalnej glebie wzbogaconej materią organiczną, na przykład domowym kompostem. Gdy przygotujesz już miejsce do sadzenia, ostrożnie rozdziel główkę na ząbki, zostawiając skórkę i uważając, by nie uszkodzić ich płaskiej podstawy – to właśnie z niej wyrastają korzenie. Każdy ząbek sadzę na głębokość około 4 cm, w odstępach co 10 cm, szpiczastym wierzchołkiem do góry. Usuwaj też regularnie chwasty, ponieważ zabierają czosnkowi wodę i konkurują z nim o dostęp do światła. Poza tym czosnek to łatwa w uprawie roślina, więc już teraz możesz zacząć marzyć o letnich, śródziemnomorskich potrawach.

Z mojego doświadczenia wynika, że ziemniaki to sprawdzona i łatwa w uprawie roślina na działkę – są całkiem wytrzymałe i nadają się do spulchniania ziemi, która długo nie była uprawiana. Wybieram kilka różnych odmian i szczególnie lubię te z czerwoną skórką, takie jak 'Desiree', najprawdopodobniej dlatego, że łatwiej je zauważyć podczas zbiorów. Choć muszę przyznać, że w poprzednich latach razem z ziemniakami wykopywałam z grządki całkiem sporo gładkich, brązowych kamieni! W naszej okolicy w Londynie, gdzie panuje łagodniejszy klimat, podkiełkowywanie ziemniaków można zacząć już pod koniec stycznia [w Polsce pod koniec lutego – red.], zwykle około sześciu tygodni przed planowanym sadzeniem. Polega to na umieszczeniu sadzeniaków w ciepłym, jasnym miejscu, najczęściej w zagłębieniach starej wytłaczanki po jajkach. Dzięki temu bulwy wypuszczą solidne, krótkie pędy, zyskując tym samym przewagę na samym starcie przed ostatecznym wysadzeniem ich do gruntu.

Tradycyjnie ziemniaki sadzi się w dwóch terminach i lubię się ich trzymać: w Dzień Świętego Patryka (17 marca) lub do Wielkiego Piątku (w tym roku to będzie 3 kwietnia). Ale mówi się również, że można zacząć sadzić, gdy gleba jest już na tyle ciepła, że można na niej usiąść bez żadnego ubrania!

Zimowe rarytasy

Mam w zwyczaju uprawiać delikatniejsze warzywa w ogrodzie przy domu, gdzie mogę codziennie do nich zaglądać. Te bardziej odporne, zwłaszcza rosnące długo lub wymagające więcej miejsca, uprawiam na działce, gdzie mogą spokojnie rosnąć we własnym tempie.

Choć zimą rośliny uprawne rosną wolniej, wiele z nich zyskuje na smaku dzięki lekkim przymrozkom i może stać się podstawą rozgrzewającej kolacji. Nawet w styczniu, gdy ziemię pokrywa cienka warstwa śniegu, można zebrać pasternak, pory i niektóre warzywa kapustne – w tym brokuł gałązkowy. W tym roku szczególnie cieszą mnie piękne, fioletowe brukselki, które udało nam się wyhodować – muszę tylko znaleźć sposób na to, jak je ugotować, by zachowały swój kolor.

“Wiele roślin uprawnych zyskuje na smaku dzięki lekkim przymrozkom i może stać się podstawą rozgrzewającej kolacji”

Brokuł gałązkowy daje wielokrotne zbiory późną zimą i wczesną wiosną

eprasa.pl 7f6a78e030

Prace w ogrodzie na STYCZEŃ

Choć w tym miesiącu ogród może sprawiać wrażenie uśpionego, to idealny moment, by zrobić porządki, przyciąć to i owo i przejrzeć rośliny, które najlepszy czas mają już za sobą. Każdego roku w styczniu mój mąż i ja rezerwujemy sobie weekend na przycinanie drzew owocowych. W ogrodzie mamy trzy jabłonie i gruszę, a na działce dużo więcej drzew owocowych. Celem tego zimowego cięcia jest usunięcie chorych lub uszkodzonych gałęzi, tak by nadać drzewu bardziej otwarty kształt dla lepszego przepływu powietrza oraz zmniejszyć koronę dużych drzew, aby łatwiej je było utrzymać. Z biegiem lat nauczyliśmy się, że oprócz jedno- i dwuręcznych sekatorów przydaje się też ostra, czysta pilarka gałęziowa do przycinania grubszych gałęzi przy głównych rozgałęzieniach oraz że nie należy usuwać więcej niż 20% korony. Odkryliśmy też, że używanie wysięgnika do pilarki podczas przycinania wysoko rosnących gałęzi jest zarówno bezpieczniejsze, jak i łatwiejsze niż wchodzenie na drabinę.

Po usunięciu gałęzi, te grubsze można ułożyć w stos w rogu ogrodu albo wzdłuż ogrodzenia, tworząc martwy żywopłot, będący świetnym schronieniem dla dzikich zwierząt. Cieńsze końcówki gałęzi można pociąć sekatorem i wrzucić do kompostownika.

✔ **Kompostownik** Skoro kompostownik jest otwarty, warto rozejrzeć się po warzywniku i sprawdzić, które rośliny zakończyły już swój cykl. Zauważyłam, że kalafiory bywają kapryśne – w trakcie wzrostu zapowiadają się świetnie, ale nie zawsze dają porządny plon. Wyrwij wszystkie okazy, które cię nie nakarmią i pozwól im stać się pożywką dla przyszłych plonów. Mamy dwa duże kompostowniki, jeden do dokładania resztek, a drugi do pobierania gotowego kompostu. Porządne przemieszanie zawartości widłami zapewni wszystkim mikroorganizmom dostęp do powietrza, którego potrzebują do rozkładu starej materii organicznej. Domowy kompost doskonale się sprawdza jako ściółka na grządkach podwyższonych – poprawia strukturę gleby i dostarcza składników odżywczych, a także pomaga zatrzymać niezbędną wilgoć w ziemi blisko korzeni roślin.

✔ **Doniczki** Gdy jabłonie są już przycięte, a kompostownik uzupełniony, szybko przeglądamy i myjemy doniczki, co pomaga nam przygotować się na nadchodzący sezon. Jak wspomniałam na początku – dobry plan to podstawa. Gdy wszystko jest uporządkowane, czas marzyć o przyszłych plonach z kubkiem herbaty w ręku.

“Szybki przegląd i przemycie doniczek pomaga nam przygotować się na nadchodzący sezon”

POWYŻEJ Warto wykorzystać ten spokojniejszy okres na porządki i czyszczenie doniczek

eprasa.pl 7f6a78e030

Tam, gdzie rośnie SZCZĘŚCIE

Dołącz do miejskiej ogrodniczki Sary Ward, wykonującej zimą kilka kluczowych zadań, które pomogą przygotować ogród na nadchodzący rok

ZDJĘCIA JASON INGRAM

“Rok 2020 przyniósł mi najcenniejszy prezent walentynkowy ze wszystkich: klucze do upragnionej działki”

Jaśniejsze dni są dla Sary zachętą, by przyjrzeć się liście ogrodowych zadań do wykonania

eprasa.pl 7f6a78e030

Luty to czas świętowania w naszym domu – zwłaszcza 14. dnia miesiąca. Mój mąż Andy – który o włos nie został nazwany Valentino – i ja zaczynamy ten dzień od drobnych upominków i kartek, a potem skupiamy się już na jego urodzinach.

Wśród hodowców drobiu krąży powiedzenie, że „w Walentynki kury znów zaczynają się nieść", przypominając nam, że gdy dni stają się coraz dłuższe i więcej światła dociera do tylnej części oczu kur, zaczynają one powoli znosić jaja po zimowej przerwie, wyczuwając, że wiosna jest tuż za rogiem.

Jednak to rok 2020 przyniósł mi najcenniejszy prezent walentynkowy ze wszystkich: klucze do upragnionej działki nad rzeką – byłam na liście oczekujących przez 15 lat. Kiedy po raz pierwszy odwiedziłam tę działkę, większość jej powierzchni pokrywały krzewy jeżyn sięgające ponad głowę. Zajęło nam wówczas wiele miesięcy, by je wyciąć i wykopać. Ku naszemu zaskoczeniu odkryliśmy wśród nich pięć drzew owocowych, zgiętych w pół w poszukiwaniu światła i próbujących uniknąć uduszenia. To miejsce to nasze dzieło miłości.

Skromne początki

Po usunięciu jeżyn i kilku dziwnie rozmieszczonych krzewów, zabraliśmy się za glebę na działce. Wydaje mi się, że poprzedni właściciel miał własną strategię walki z chwastami: „przykryć wszystko folią i obciążyć cegłami", ponieważ z każdego nowego miejsca, które zaczynaliśmy przekopywać, wywoziliśmy taczkę gruzu i worek pełen fragmentów starej folii. Wykopałam nawet na wpół stopioną plastikową piaskownicę! Pierwsza gotowa do sadzenia grządka świetnie nadawała się na ziemniaki – wspaniale było w końcu posadzić coś, co miało wkrótce przynieść plony. Pochylone drzewa zostały podparte drewnianymi deskami, oczyściłam też i wyrównałam teren pod fundamenty szopy.

Zaledwie pięć lat później mamy już dziewięć drzew owocowych, dziewięć grządek z borówkami i porzeczkami, rabatę z rabarbarem i trzynaście grządek warzywnych. Mamy też trzy rodziny pszczół miodnych, które w zeszłym roku dały wyjątkowo obfite zbiory miodu.

Owoce i warzywa jedzone w sezonie, kiedy są w pełni dojrzałe, są najsmaczniejsze. Próba ich uprawy poza naturalnym sezonem wegetacyjnym nigdy nie przyniesie idealnych rezultatów i znacząco wpłynie na środowisko, zwłaszcza jeśli ogrzewa się komercyjne szklarnie i trans-

Przed rozpoczęciem nowych upraw warto usunąć pozostałości po roślinach kapustnych

Wysiej teraz w domu pory, aby móc je przesadzić do gruntu w maju lub czerwcu, gdy osiągną 20 cm wysokości

portuje produkty na duże odległości. Wyprodukowanie opakowania malin w ten sposób może doprowadzić do emisji takiej samej ilości dwutlenku węgla, co cztery prania w pralce. Delikatne maliny przetransportowane z Afryki samolotem i owinięte w folię bąbelkową nie równają się z tymi brytyjskimi, które – jeśli posadzisz różne odmiany – można zbierać od czerwca aż do końca października.

Luty to idealny moment na przesadzenie krzewów owocowych, które wymagają zmiany stanowiska [w Polsce należy to robić w marcu – red.]. W naszym ogrodzie maliny są tak ekspansywne, że wypuszczają korzenie na dużą odległość – nawet pod brukowanymi ścieżkami – a nowe pędy ochoczo wyrastają na sąsiednich rabatach. Zaczynam od przygotowania rabaty, na której chcę je posadzić – usuwam chwasty i delikatnie spulchniam widłami wierzchnią warstwę gleby, mieszając ją z domowym kompostem. Następnie robię tam rowki, przygotowując je na przyjęcie roślin. A potem wykopuję pędy malin, które chcę przesadzić, przysypuję korzenie ziemią i dokładnie ugniatam wokół nich podłoże.

Zapach sukcesu

Na mojej działce lubię wysiać wczesną marchew między rzędami dymek, które posadziłam zeszłej jesieni. Zapach marchwi przyciąga połyśnicę marchwiankę, mającą nadzieję na złożenie jaj wokół rozwijających się szyjek korzeniowych, aby ich nowo wyklute larwy mogły pożywić się twoim ukochanym plonem. Możemy ochronić rośliny i odstraszyć szkodniki, sadząc w pobliżu marchwi cebulę jako gatunek towarzyszący oraz ograniczając przerzedzanie grządek, kiedy to uwalnia się dużo marchwiowego aromatu (wystarczy siać z zachowaniem większych odstępów). Odkryłam, że łatwym sposobem na równomierny wysiew marchwi jest wymieszanie nasion z bardzo drobnym, suchym piaskiem. W naszym przypadku na korzyść działa łagodny klimat Londynu, ale w wielu regionach luty to dość wczesny termin na wysiew marchwi, dlatego poczekaj, aż temperatura gleby przekroczy 10°C.

Tymczasem w domu warto wykonać proste zadanie, jakim jest siew porów. Wystarczy mała kuweta wypełniona podłożem bez torfu, w której siewki będą mogły rosnąć do czasu, aż będą wystarczająco grube, by przesadzić je do przygotowanych na zewnątrz dołków. Po równomiernym – i niezbyt gęstym – rozsypaniu nasion, przysypuję je cienką warstwą drobnego podłoża, po czym umieszczam kuwetę w plastikowej torebce, aby zapewnić im ciepło i zmniejszyć ryzyko przesuszenia.

“Nasze maliny wypuszczają korzenie na dużą odległość – nawet pod brukowanymi ścieżkami”

Wykop i przesadź lub posadź do doniczek niechciane pędy malin, aby nie zdominowały ogrodu

eprasa.pl 7f6a78e030

Prace w ogrodzie na LUTY

✔ **Kurnik** Suchy dzień pod koniec zimy to idealny czas na dokładne czyszczenie kurnika. Zimą kury spędzają dużo czasu w swoich kurnikach i chodzą wcześnie spać, ponieważ nie widzą po zmroku. Rozmontowuję kurniki, wrzucam całą organiczną ściółkę do kompostownika, po czym myję wszystko dokładnie myjką ciśnieniową. Na koniec ścielę gniazda świeżymi gazetami i trocinami, aby były gotowe na te pyszne jajka. Nasz wybieg dla kur jest zadaszony, zwłaszcza zimą, dzięki czemu nie pada tam deszcz i podłoże pozostaje suche. Zadaszenie chroni też kury przed dzikimi ptakami, które mogą przenosić wirusa ptasiej grypy.

✔ **Uporządkuj grządki** Dobrze jest regularnie usuwać rośliny pozostałe po zbiorze warzyw, zwłaszcza że stare liście kapusty stanowią świetne schronienie dla ślimaków. Tak przygotowane grządki będą gotowe na kolejne uprawy w nadchodzących miesiącach.

✔ **Przycinanie** W tym okresie, gdy figowce nie mają liści, o wiele łatwiej jest obejrzeć ich podstawę i usunąć wszelkie odrosty. Pomaga to utrzymać odpowiednią strukturę drzewa i powstrzymuje je przed rozrośnięciem się i przybraniem formy rozłożystego krzewu. Każdy z tych odrostów, który miał kontakt z glebą, mógł zacząć już rozwijać korzenie. Jeśli tak się stało, można je odciąć od drzewa i posadzić w doniczce lub przesadzić w inne miejsce.

✔ **Rabarbar** Podnoszenie klosza znad pędzonego rabarbaru to zawsze ekscytujące doświadczenie: czy zaczął już rosnąć do góry, w poszukiwaniu światła? Wczesne, rosnące w ciemności łodygi będą piękne, różowe i smakowicie smukłe – są jednym w pierwszych prawdziwych rarytasów wiosny.

✔ **Wysiewy** Jeśli masz w swoim warzywniku wolną grządkę i mieszkasz w rejonie o łagodniejszym klimacie, to nadszedł właśnie dobry moment na wysiew bobu. To roślina dosyć odporna na mróz i nasiona zaczną kiełkować, gdy gleba zacznie ponownie się ocieplać. Wczesny wysiew da roślinom szansę się wzmocnić i dobrze ukorzenić, zanim w maju pojawią się mszyce burakowe.

✔ **Odchwaszczanie** Na koniec poświęć chwilę czasu na regularne odchwaszczanie – nie chcemy przecież, aby niechciane rośliny blokowały cenne promienie słońca. Delikatniejsze chwasty możesz wrzucić na kompost.

„Wcześnie wysiany bób zdąży się wzmocnić i lepiej ukorzenić, zanim w maju dobiorą się do niego mszyce"

POWYŻEJ Ziemia w grządkach podwyższonych lepiej odprowadza wodę, dzięki czemu jest cieplejsza i przez to stanowi idealne miejsce do wczesnego wysiewu bobu

eprasa.pl 7f6a78e030

PRENUMERATA

Czytaj więcej, płać mniej!

Zyskaj **15%** rabatu

W prenumeracie tylko

~~161,10 zł~~

136,90 zł

/roczna prenumerata drukowana

Dlaczego warto?

- Dostawa **gratis** prosto do Twojego domu
- Tylko dla prenumeratorów: **niższe ceny** przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
- Pakiet 2w1 (papier + e-wydania): **–80%** na równoległą e-prenumeratę PDF

Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

lub zeskanuj kod QR i zaprenumeruj w 1 minutę

AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 7f6a78e030

Kordonowe pomidorki koktajlowe zajmują mało miejsca, więc możesz łatwo wypróbować kilka różnych odmian

eprasa.pl 7f6a78e030

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

Słodkie zbiory

Jakie są najlepsze kordonowe pomidorki koktajlowe? **Lucy Chamberlain** przetestowała tuzin odmian, aby znaleźć najsłodsze, najbardziej soczyste i najplenniejsze pomidory na rozpoczynający się nowy sezon

Pomidorki koktajlowe to rozpływający się w ustach przysmak dla wszystkich ogrodników pragnących uprawiać własne, pyszne warzywa. Jeśli czujesz się zdezorientowany setkami odmian wymienionych w katalogach nasion i zastanawiasz się, które odmiany są najlepsze, pozwól sobie pomóc! Dzięki naszym badaniom nie musisz dłużej szukać, ponieważ porównaliśmy te, które dają najsłodsze plony, aby sprawdzić, czy rzeczywiście spełniają oczekiwania. Co więcej, podpowiadamy jak prawidłowo prowadzić krzaczki, aby nie zajmowały dużo miejsca, ale wciąż obficie plonowały.

Słodkość pomidorów jest mierzona w skali Brix, która określa procentową zawartość rozpuszczalnych cukrów w owocach. Wszystkie przetestowane przez nas odmiany powinny mieć wysoką zawartość cukru, ale niektóre nie spełniły oczekiwań.

Inne kluczowe cechy wpływające na przyjemność jedzenia, takie jak grubość skórki, wielkość owoców, skłonność do pękania i ogólny plon, również zostały skrupulatnie podliczone, dzięki czemu już teraz możesz śmiało zacząć siać najlepsze odmiany. Zbadaliśmy odmiany o czerwonych, pomarańczowych, żółtych, czarnych, a nawet zielonych owocach, dzięki czemu możesz cieszyć się pełnym spektrum kolorów.

Dodatkowo przygotowaliśmy kompleksowy plan pielęgnacji na każdy miesiąc, abyś mógł cieszyć się najbardziej rumianymi, aromatycznymi i najsłodszymi zbiorami pomidorków koktajlowych!

■ **LUCY CHAMBERLAIN** przez dziewięć lat pracowała na stanowisku Głównej Ogrodniczki w East Donyland Hall w Essex i występuje gościnnie w BBC Essex.

eprasa.pl 7f6a78e030

NAJLEPSZY Z NAJLEPSZYCH

oraz Najsłodszy Czerwony i Najlepszy Na Małą Działkę

'Sugar Gloss'

Tworzy rozgałęzione grona drobnych owoców, dojrzewających w małych partiach, a nie na raz. Mają przyjemnie chrupiącą skórkę, soczysty miąższ i bardzo bogaty, słodki smak z kwaskowatą nutą. Owoce pękają, gdy są bardzo dojrzałe.

- **Liczba owoców na krzaczku** 570
- **Plon z jednego krzaczka** 2,3 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 11%

'Sweet Aperitif'

Krzaczki są silne i bujnie rosną. Rodzą owoce o niezbyt twardej skórce, soczyste, dobrze trzymające się grona. Pękają, dopiero gdy są w pełni dojrzałe. Bardzo słodkie, o wyczuwalnej kwasowości.

- **Liczba owoców na krzaczku** 270
- **Plon z jednego krzaczka** 1,1 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 10%

'Black Cherry'

Bujne krzaczki, wytwarzające długie grona, niektóre rozgałęzione. Owoce dojrzewają stopniowo. Mają lekko twardą skórkę i bardzo soczysty, ale nie wodnisty miąższ, o słodkim smaku z bardzo małą ilością kwasu. Niektóre owoce pękają po dojrzeniu.

- **Liczba owoców na krzaczku** 145
- **Plon z jednego krzaczka** 2,3 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 8%

Honeycomb

Silnie rosnące krzaczki, dobrze trzymające się owoce, z mało rozgałęzionymi gronami. Skórka owoców jest dość twarda, czasami pęka w miarę dojrzewania, ale miąższ jest przyjemnie miękki, o wyraźnej słodyczy.

- **Liczba owoców na krzaczku** 181
- **Plon z jednego krzaczka** 1,8 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 10%

'Green Envy'

Odmiana o wyjątkowo silnym wzroście, tworząca bardzo krótkie, nierozgałęzione grona. Owoce mają dość twardą skórkę i mogą pękać. Są łagodne, ale słodkie, a kwaśny, soczysty miąższ pozostaje jędrny nawet u dojrzałych owoców.

- **Liczba owoców na krzaczku** 109
- **Plon z jednego krzaczka** 1,5 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 9%

Najsłodszy Żółty

Yellow Mimi

Słabiej rosnące krzaczki o bladych liściach. Skórka owoców nie jest zbyt twarda, a owoce osadzone są na dość krótkich gronach, często rozgałęziających się na dwie części. Niezwykle soczyste, pełne smaku owoce o dobrej słodyczy i kwaskowatej nucie.

- **Liczba owoców na krzaczku** 140
- **Plon z jednego krzaczka** 1,7 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 11%

ZDJĘCIA: AGARDEN/GKSFLORAPICS/MATTHEW TAYLOR; SARAH CUTTLE; MR FOTHERGILLS; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM; SIMPSONS SEEDS KARINA GEBERT / ADOBESTOCK

eprasa.pl 7f6a78e030

'Cherry Baby'

Soczyste owoce prezentują się bardzo ładnie i dobrze trzymają się na długich gronach osadzonych na silnie rosnących krzaczkach. Skórka jest chrupiąca i lekko twarda, z niewielkimi pęknięciami. W smaku są zrównoważone pod względem słodyczy i kwasowości. Nadają się do jedzenia, ale nie są wybitne.

- **Liczba owoców na krzaczku** 184
- **Plon z jednego krzaczka** 2,2 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 8%

Golden Crown

Słabiej rosnące krzaczki o bladych liściach, często tworzą rozgałęzione grona. Owoce mają miękką skórkę, sporadycznie pękającą po dojrzeniu, a ich miąższ jest soczysty i słodki, o bardzo niskiej kwasowości. Całkiem dobry jak na żółtą odmianę.

- **Liczba owoców na krzaczku** 177
- **Plon z jednego krzaczka** 1,8 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 9%

Największy Zbiór

Sun Green

Silnie rosnące krzaczki, z bardzo długimi gronami, niektóre rozgałęziające w pary. Owoce mają lekko twardą, chrupiącą skórkę z niewielką liczbą pęknięć, nawet gdy są dojrzałe. Przyjemnie soczysty miąższ ma raczej łagodny, a nie intensywny smak.

- **Liczba owoców na krzaczku** 142
- **Plon z jednego krzaczka** 2,6 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 9%

Suncherry Smile

Długie grona bez rozgałęzień i ładnie ułożone, mocno osadzone owoce. Skórka jest bardzo twarda, pęka sporadycznie, a miąższ soczysty, o akceptowalnej równowadze między słodyczą a kwasowością. Przyjemny smak, typowy dla czerwonego pomidora koktajlowego.

- **Liczba owoców na krzaczku** 129
- **Plon z jednego krzaczka** 1,8 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 7%

'Black Opal'

Bujnie rosnące krzaczki mają mocno rozgałęzione grona w porównaniu z innymi odmianami. Owoce mają chrupiącą skórkę, która pęka, gdy dojrzeje. Miąższ jest soczysty, o ostrym, kwaskowatym smaku i odrobinie słodyczy.

- **Liczba owoców na krzaczku** 118
- **Plon z jednego krzaczka** 1,9 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 7%

Najsłodszy Pomarańczowy

Orange Paruche

Silnie rosnące krzaczki, które tworzą krótkie, nierozgałęzione grona. Skórka owoców jest raczej twarda i chrupiąca, czasami pęka, gdy dojrzeje. Miąższ jest soczysty, o zrównoważonej kwasowości i słodyczy oraz mocnym, wyrazistym smaku

- **Liczba owoców na krzaczku** 147
- **Plon z jednego krzaczka** 1,2 kg
- **Ocena słodyczy w skali Brix** 11%

eprasa.pl 7f6a78e030

Małe cuda

Brakuje ci miejsca? Postaw na kordonowe pomidory koktajlowe

Uprawa pomidorów kordonowych (czyli prowadzonych na jeden pęd) to najlepszy sposób na stworzenie wertykalnego warzywnika – ta metoda pozwala oszczędzić dużo miejsca i uzyskać rośliny o szerokości zaledwie 30 cm, ponieważ krzaczki mają tylko po jednym głównym pędzie. To czyni ją idealnym rozwiązaniem dla ogrodników z małymi działkami. Pomidory kordonowe charakteryzują się fenomenalną plennością – na jednym pędzie może zawiązać się ponad 150 owoców, a w niektórych przypadkach nawet 500. Dzięki temu plony z niewielkiej powierzchni są łatwe do zbioru. Ogrodnicy z małymi działkami pewnie próbowali już uprawy karłowatych odmian typu „patio", które, niestety, kończą plonować już po 4-5 tygodniach uprawy. Kordonowe pomidory wysoko rosnące plonują od połowy lata aż do października – to co najmniej 10 tygodni pysznych zbiorów!

Aby uprawiać pomidory w formie kordonów, wybierz odmianę wysoko rosnącą (inaczej o ciągłym wzroście) – taką informację znajdziesz na opakowaniu nasion. Gdy krzaczki osiągną około 30 cm wysokości, zaczną wypuszczać dodatkowe pędy w miejscu, gdzie ogonek liściowy łączy się z głównym pędem. Usuwaj je regularnie przez całą wiosnę i lato. Znacznie lepiej jest to robić, gdy są jeszcze małe (pędy boczne można również ukorzenić się jako sadzonki), więc sprawdzaj je regularnie i usuwaj na bieżąco.

Zapewnij podporę dla głównego pędu w miarę jego wzrostu – może to być gruby palik lub sznurek prowadzony z dachu szklarni. Na głównym pędzie rozwiną się również grona z żółtymi kwiatami. To z nich ostatecznie rozwiną się owoce pomidorów.

Jednopędowe krzaczki pozwalają zmieścić dużo odmian na małej powierzchni

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Plan pielęgnacji pomidorów

Już teraz wysiej pomidory, aby cieszyć się słodkimi i obfitymi zbiorami od lipca do października

Regularnie przycinaj krzaczki i zbieraj z nich owoce, a będą zdrowo rosły

Luty Szybko, zamów nasiona pomidorów! Wysiej wysokie odmiany kordonowe, jeśli planujesz uprawiać je w ogrzewanej szklarni. Zapewnij im dodatkowe oświetlenie, aby zapobiec wyciąganiu się siewek w krótkie lutowe dni. Wysiewaj w temperaturze około 20°C – możesz zaoszczędzić miejsce, wysiewając 4-5 nasion do jednej komórki.

Marzec Wysiej pomidory szklarniowe do wilgotnego podłoża do wysiewów w temperaturze około 20°C. Sadzonki przepikuj do pojedynczych doniczek – najpierw ogrzej podłoże i sadź trochę głębiej, jeśli są wyciągnięte. Następnie ustaw rozsadę w dobrze oświetlonym miejscu o temperaturze 16-18°C. Podlewaj młode sadzonki letnią wodą.

Lekko ściśnij owoc palcami i sprawdź, czy zmienił kolor, aby przekonać się, czy jest już dojrzały

Kwiecień Wysiej nasiona pomidorów gruntowych w mnożarce lub na dobrze oświetlonym parapecie, albo kup gotowe sadzonki w doniczkach. Rozpocznij nawożenie sadzonek nawozem wieloskładnikowym. Posadź pomidory szklarniowe w (ocieplonych) workach uprawowych lub na zagonach w szklarni. Rozsuń rozsadę w doniczkach, aby zapewnić roślinom jak najwięcej światła i zapobiec wydłużeniu się łodyg.

Maj Przejdź na nawóz o wysokiej zawartości potasu, gdy pomidory zaczną kwitnąć. Rozsadź stłoczone sadzonki do osobnych doniczek. Często usuwaj pędy boczne (wilki). Zahartuj rośliny przeznaczone do uprawy w gruncie. Zamontuj siatkę cieniującą w szklarni i zacznij ją wietrzyć w upalne dni. Polewaj podłoże wodą, jeśli jest bardzo gorąco.

Czerwiec Wysadź flance gruntowych pomidorów kordonowych w ciepłym i słonecznym miejscu, mocując je do palików o wysokości 2 m. Na bieżąco usuwaj boczne pędy. Regularnie podlewaj i nawoź swoją uprawę oraz otwieraj otwory wentylacyjne i drzwi, aby zapobiec przegrzaniu. Zbierz pierwsze dojrzałe pomidory szklarniowe i sprawdzaj, czy na roślinach nie ma szkodników.

Lipiec Regularnie wietrz, nawoź i podlewaj krzaczki. Zbieraj owoce w miarę dojrzewania. W razie potrzeby zastosuj środki ochrony biologicznej przeciwko szkodnikom upraw pod osłonami. W razie potrzeby przedłuż podpory wysokich pomidorów szklarniowych. Usuń liście zacieniające dojrzewające grona.

Sierpień Kontynuuj zbiory dojrzałych pomidorów! Zachowaj czujność: uważaj na szkodniki i zwracaj uwagę na oznaki zarazy ziemniaka na pomidorach szklarniowych. Regularnie podlewaj, szczególnie pomidory w doniczkach.

Wrzesień Usuń wierzchołki pędów pomidorów gruntowych, aby pomóc dojrzeć ostatnim owocom. Plony będą się zmniejszać wraz ze spadkiem temperatury w nocy. Usuń chore krzaczki. W chłodne noce zamykaj otwory wentylacyjne w szklarni.

Październik Zbierz owoce, gdy tylko się przebarwią, i odłóż je na parapety do pełnego dojrzenia. Gdy niska temperatura zatrzyma dojrzewanie, zerwij owoce z krzaczków rosnących w gruncie i zostaw je w ciepłym, słonecznym miejscu. Pod koniec miesiąca to samo zrób z owocami z krzaczków uprawianych pod osłonami.

eprasa.pl 7f6a78e030

CZĘŚĆ 1

ZRÓB TO SAM w ogrodzie

Zaoszczędź pieniądze na stylowych elementach ogrodu dzięki projektom **Henry'ego Agga**

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Do wykonania większych zadań w ogrodzie, takich jak ułożenie nawierzchni tarasu, wykonanie ścieżki czy zbudowanie fontanny często zatrudniamy profesjonalistów, ale to wszystko możesz wykonać samodzielnie, oszczędzając przy tym mnóstwo pieniędzy.

W tym cyklu artykułów „Zrób to sam" zajmiemy się kilkoma podstawowymi projektami do wykonania w ogrodzie, dzieląc je na proste kroki.

Jeśli więc masz ochotę w jeden z zimowych weekendów podjąć wyzwanie, chwyć za narzędzia i stwórz własne, niedrogie ogrodowe arcydzieło!

Henry Agg jest zawodowym architektem krajobrazu mieszkającym na południowym wschodzie Anglii. Szkolił się w RHS i The English Gardening School, a obecnie promuje korzystny wpływ ogrodnictwa na zdrowie psychiczne. ***@henryagg***

eprasa.pl 7f6a78e030

eprasa.pl 7f6a78e030

Jak ułożyć ścieżkę z cegieł

Ścieżki są niezbędne w każdym ogrodzie; zapraszają do przechadzek i łączą różne obszary zewnętrznej przestrzeni. Każda ścieżka ma swoje przeznaczenie – jest celem sama w sobie lub prowadzi do jakiegoś punktu. Powinna być dobrze przemyślana pod względem stylu i starannego doboru materiałów. W tym poradniku nauczysz się, jak zbudować ponadczasową ceglaną ścieżkę. Może to wydawać się zniechęcające i pracochłonne, ale w rzeczywistości jest łatwe do zrobienia, jeśli zastosujesz się do kilku prostych kroków. Co więcej, piękno surowych cegieł polega na tym, że efekt końcowy nie musi być idealny; wręcz przeciwnie, niedoskonałości jedynie dodadzą ogrodowi uroku.

■ **Koszt w przeliczeniu na metr kwadratowy: 480-580 zł**

Lista materiałów

- ✔ ***Stalowe szpilki lub drewniane kołki***
- ✔ ***Sznurek***
- ✔ ***Farba geodezyjna w spreju***
- ✔ ***Szpadel***
- ✔ ***Kruszywo MOT typ 1***
- ✔ ***Zagęszczarka lub ubijak ręczny***
- ✔ ***Cegły***
- ✔ ***Piasek budowlany***
- ✔ ***Cement***
- ✔ ***Kielnia***
- ✔ ***Poziomica***
- ✔ ***Szlifierka kątowa lub przecinak***
- ✔ ***Okulary ochronne, nauszniki i maska***
- ✔ ***Kątownik budowlany***
- ✔ ***Młotek gumowy***
- ✔ ***Łaty drewniane 2 x 1 cal, przycięte do szerokości ścieżki***
- ✔ ***Zaprawa do fugowania***
- ✔ ***Listwa wygładzająca***
- ✔ ***Miotła***

Krok 1
WYZNACZANIE ŚCIEŻKI

Najpierw zdecyduj o przebiegu i stylu ścieżki. Jeśli ścieżka ma być prosta, zaznacz jej obszar stalowymi szpilkami i sznurkiem. W miękkim podłożu sprawdzą się drewniane kołki. Zmierz długość ścieżki, wbijając szpilkę w ziemię na każdym końcu, a następnie przeciągnij między nimi sznurek. Typowa ścieżka ma około 1,2 m szerokości, więc odmierz 1,2 m od szpilki na każdym końcu i powtórz czynność, aby wyznaczyć dwie równoległe linie. Po zamocowaniu sznurków użyj farby geodezyjnej w spreju, aby zaznaczyć obszar kopania.

Jeśli ścieżka będzie zakrzywiona, do stworzenia gładkich łuków sprawdzi się stary wąż ogrodowy. Ułóż wąż wzdłuż pożądanej trasy ścieżki, a następnie zaznacz kontur farbą w spreju, podążając za kształtem węża.

Krok 4
WYPEŁNIENIE

Zazwyczaj cegły wypełniające ścieżkę układa się na podsypce z piasku i ubija zagęszczarką. Zauważyłem jednak, że z czasem cegły mogą osiadać, niezależnie od tego, jak dobrze się to zrobi. Moja ścieżka będzie narażona na duży ruch, dlatego układam cegły na warstwie zaprawy.

Do przygotowania zaprawy wymieszaj piasek i cement w proporcjach 5:1. Przed ułożeniem, być może będzie trzeba dociąć niektóre cegły. Zaznacz miejsce, w którym chcesz przeciąć cegłę, a następnie użyj przecinaka lub szlifierki kątowej. Szlifierka zapewnia czystsze cięcie, ale pamiętaj o założeniu okularów ochronnych, nauszników i maski.

Układaj cegły, korzystając z kątownika, aby wyrównać je z krawędziami. Po ułożeniu każdego rzędu połóż na cegłach drewnianą łatę i dobij ją gumowym młotkiem, aby wypoziomować cegły, upewniając się, że są na równo z krawędziami. Użyj poziomicy, aby sprawdzić, czy są na tej samej wysokości. Zostawiam spore odstępy między cegłami, aby ładnie się odznaczały, ale jeśli wolisz, możesz je układać blisko siebie. W ten sposób ułóż całą ścieżkę.

eprasa.pl 7f6a78e030

Krok 2
PRZYGOTOWANIE FUNDAMENTÓW

Po zaznaczeniu przebiegu ścieżki trzeba przygotować fundament. Wykop ziemię z oznaczonego obszaru na głębokość około 15 cm. Będziesz potrzebować co najmniej 10 cm podsypki, aby uzyskać stabilny fundament. Polecam kruszywo MOT typu 1, które łatwo znaleźć w sklepach budowlanych. Po wykopaniu ścieżki równomiernie rozprowadź kruszywo, a następnie utwardź je zagęszczarką lub ubijakiem (możesz je wypożyczyć w wypożyczalni narzędzi). Przejedź cały teren co najmniej pięć razy, aby uzyskać solidny fundament, gotowy do następnego kroku.

Krok 3
KRAWĘDZIE

Krawędzie zapewniają schludne wykończenie ścieżki. Ponownie rozciągnij sznurek, aby wyznaczyć linię krawędzi. Najpierw ułóż po jednej cegle na początku i na końcu ścieżki, aby uzyskać odpowiedni poziom. Układaj cegły, dobijając je gumowym młotkiem, na równi ze sznurkiem. Jeśli chcesz, zostaw między nimi szczeliny na fugę.

Aby krawędzie porządnie się trzymały, jako zaprawy używam mieszanki piasku i cementu w proporcjach 4:1. Połóż warstwę zaprawy i ułóż na niej cegły. Umocnij zaprawą zewnętrzne boki cegieł, aby się nie przesunęły. Usuń nadmiar zaprawy po wewnętrznej stronie cegieł, aby nie kolidowała z cegłami wypełniającymi ścieżkę. Zostaw krawędzie do wyschnięcia na 24-48 godzin.

Krok 5
FUGOWANIE

Fugowanie zabezpiecza cegły przed przesuwaniem się i chroni ścieżkę przed uszkodzeniami spowodowanymi warunkami atmosferycznymi. Jeśli zostawiłeś małe odstępy pomiędzy cegłami, dobrym rozwiązaniem będzie wykorzystanie suszonego piasku. Wystarczy wmieść go miękką miotłą w szczeliny.

Ponieważ ułożyłem ścieżkę na podsypce z zaprawy, szczeliny muszą być nieprzepuszczalne, aby zapobiec przesiąkaniu wody i jej zamarzaniu zimą, co mogłoby uszkodzić ścieżkę. Do ich wypełnienia używam płynnej zaprawy fugowej Ultrascape Flowpoint. Wymieszaj fugę z wodą do uzyskania kremowej konsystencji, a następnie wylej ją na ścieżkę. Listwą wygładzającą wetrzyj fugę w szczeliny, aż do ich całkowitego wypełnienia. Spłucz resztki fugi delikatnym strumieniem wody z węża lub myjką ciśnieniową (na niskim ciśnieniu). Można też wlać fugę konewką lub dzbankiem bezpośrednio w szczeliny. Zajmuje to więcej czasu, ale zapewnia schludniejszy efekt i mniejsze straty fugi.

Zostaw ścieżkę do wyschnięcia na kilka godzin, zanim zaczniesz po niej chodzić. Po wyschnięciu zamieć ją ostatni raz i podziwiaj swoje dzieło!

Ścieżka z cegieł będzie atrakcyjnym dodatkiem do ogrodu, a wykonana metodą Henry'ego, powinna przetrwać wiele lat

eprasa.pl 7f6a78e030

Ścieżki w innych stylach

▲ Ścieżka z kamiennych płyt lub drewna

Jeśli szukasz jeszcze ciekawszego pomysłu, możesz wykonać ścieżkę z kamiennych płyt lub desek. W tym przypadku nie musisz martwić się o krawędzie i dokładne dopasowanie – wystarczy położyć płyty lub deski w wybranym miejscu, zaznaczyć farbą ich obwódki i każdą ułożyć osobno. Wybrany materiał zadecyduje o rodzaju podsypki, której będziesz potrzebować. Na przykład, jeśli wykorzystasz standardowy kamień, potraktuj go podobnie jak patio lub ścieżkę: przygotuj grubą warstwę podsypki, a następnie układaj na warstwie zaprawy. To świetna opcja, jeśli chcesz wyrazić swój styl, uniknąć konieczności mieszania dużej ilości zaprawy i dźwigania wielu materiałów. Inspiracją w tym przypadku mogą być ścieżki z drewnianych kręgów/desek, rustykalne ścieżki z podkładów kolejowych lub kamienne płyty obsypane żwirem.

▼ Ścieżka ze zrębków

To najbardziej budżetowa ścieżka, jaką możesz wybrać. Poszukaj i zapytaj lokalnego arborystę, czy może ci dostarczyć trochę zrębków i kłód po wycinkach w okolicy, a wtedy ścieżki ze zrębków wykonasz za darmo. To rozwiązanie jest korzystne dla wszystkich, bo arboryści nie muszą płacić za usunięcie resztek. Lubię wykorzystywać drewniane kłody na krawędzie ścieżek – wbijam je w ziemię, aby solidnie się trzymały, a następnie wypełniam ścieżkę zrębkami. Nie ma potrzeby kładzenia membrany, ponieważ z czasem zrębki ulegną rozkładowi. Z czasem pojawią się chwasty, ale najlepszym sposobem, by się ich pozbyć jest po prostu coroczne uzupełnianie ścieżki nowymi zrębkami.

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

▲ Ścieżka żwirowa

Jeśli ścieżka z cegieł nie jest w twoim stylu, możesz wybrać coś łatwiejszego do wykonania, na przykład ścieżkę żwirową. Zaletą żwirowej ścieżki jest szybkość jej układania, ale jest też bardziej przepuszczalna, więc nie musisz martwić się o odpływ wody opadowej. Stosując tę samą metodę, co w przypadku ścieżki z cegieł, zacząłbym od zaznaczenia obszaru ścieżki, a następnie położyłbym 10-centymetrową warstwę kruszywa MOT typu 1. Następnie ułożyłbym krawędzie (mogą to być krawędzie ceglane, kamienne lub stalowe), po czym rozłożyłbym geowłókninę i zasypał ją wybranym żwirem. Żwirowa ścieżka wymaga corocznej pielęgnacji, która zazwyczaj polega na usuwaniu chwastów, ale jest to dobra opcja dla osób z ograniczonym budżetem i czasem.

eprasa.pl 7f6a78e030

eprasa.pl 7f6a78e030

CZĘŚĆ 2

ZRÓB TO SAM w ogrodzie

Henry Agg zaprasza do odpoczynku na własnoręcznie wykonanej ławce ogrodowej z podkładów kolejowych

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 7f6a78e030

Jak zbudować ławkę z podkładów kolejowych

Żaden ogród nie może się obyć bez wygodnego miejsca do siedzenia i podziwiania efektów swojej ciężkiej pracy. Ogrodowe siedziska mają różne kształty i rozmiary, ale ławka z podkładów kolejowych to klasyczna opcja, pasująca do większości stylów. Jest rustykalna, solidna i zaskakująco prosta w budowie. Jeśli zrobisz ją samodzielnie, będzie idealnie dopasowana do twojego ogrodu i pozwoli ci zaoszczędzić pieniądze. Pokażę ci jak krok po kroku stworzyć własną ławkę ogrodową z wytrzymałych dębowych podkładów kolejowych, która z pewnością posłuży ci przez wiele lat.

Lista materiałów

- ✔ *Dołownik*
- ✔ *Drewniane podkłady kolejowe*
- ✔ *Taśma miernicza*
- ✔ *Piła tarczowa lub ręczna*
- ✔ *Wiertarka*
- ✔ *Wkręty do podkładów*
- ✔ *Beton do słupków*
- ✔ *Poziomica*
- ✔ *Konewka*
- ✔ *Szpachla do drewna*
- ✔ *Papier ścierny*
- ✔ *Lakier do drewna*

■ **Całkowity koszt: 530 zł**
■ **Czas wykonania: 2-3 godziny**

Krok 1
WYBIERZ NAJLEPSZE MIEJSCE
Zacznij od wyboru odpowiedniego miejsca. Weź pod uwagę widok na ogród, światło i cień. Przed wykopaniem dołków należy określić szerokości ławki, ponieważ to ona zadecyduje o miejscu wykonania otworów na nogi. Ręcznym dołownikiem wykop dwa dołki na nogi ławki, każdy o głębokości 60 cm.

Krok 3
ZMONTUJ ŁAWKĘ
Teraz przymocuj nogi do siedziska. Połóż podkład na ziemi i ustaw nogi na siedzisku, odmierzając taką samą odległość od obu jego końców. Nawierć otwory, aby uniknąć pęknięć drewna, a następnie przykręć nogi mocnymi wkrętami do podkładów. Łepki wkrętów powinny być lekko zagłębione w siedzisku, aby wykończenie było estetyczne.

Krok 4
USTAW ŁAWKĘ
Skręconą ławkę można ustawić w wybranym miejscu. Poproś kogoś o pomoc w podniesieniu ławki i ostrożnie włóż jej nogi w wykopane wcześniej dołki. Upewnij się, że ławka jest stabilna i znajduje się na odpowiedniej wysokości, zanim przejdziesz do następnego kroku.

Krok 5
USZTYWNIJ NOGI
Wypełnij dołki do połowy betonem do słupków. Użyj poziomicy, aby upewnić się, że ławka stoi prosto zarówno w pionie, jak i w poziomie. Konewką wlej wodę do dołków i przytrzymaj ławkę przez 2-3 minuty, aż beton zacznie wiązać. Gdy beton zwiąże, wypełnij resztę dołka betonem i dolej wody, aż lekko się rozleje. Zostaw do związania na 20 minut.

eprasa.pl 7f6a78e030

Krok 2
PRZYTNIJ PODKŁADY KOLEJOWE
Czas przygotować podkłady. Najpierw zmierz i przytnij nogi na wygodną do siedzenia wysokość. Zazwyczaj będzie to 45-50 cm od podłoża, ale pamiętaj, aby uwzględnić grubość siedziska – a więc głębokość podkładu. Na tym etapie twoim sprzymierzeńcem będzie piła tarczowa. Możesz ją wypożyczyć w większości wypożyczalni narzędzi.

Krok 6
OSTATNIE POCIĄGNIĘCIA
Dla uzyskania eleganckiego wyglądu, wypełnij otwory przy wkrętach szpachlą do drewna. Możesz wymieszać szpachlę z trocinami, aby uzyskać bardziej naturalny efekt. Po wyschnięciu szpachli wygładź papierem ściernym wszelkie nierówności, również te nad wypełnionymi otworami. Aby zabezpieczyć nową ławkę przed czynnikami atmosferycznymi, nałóż jedną (lub dwie) warstwę lakieru do drewna lub impregnatu. Zapobiegnie to gniciu drewna i podkreśli naturalny rysunek słojów.

eprasa.pl 7f6a78e030

Ławki w innych stylach

▶ Pływająca ławka

Jeśli chcesz zaoszczędzić trochę miejsca lub wykorzystać pionowe konstrukcje w swoim ogrodzie, idealnym rozwiązaniem może okazać się pływająca ławka. To nowoczesne rozwiązanie, a także świetny sposób na maksymalne wykorzystanie ścian w ogrodzie. Montaż pływającej ławki może wydawać się skomplikowanym zadaniem, ale w rzeczywistości jest dość prosty. Do wykonania pływającej ławki można wykorzystać gotowe zestawy, ale zdecydowanie jest to projekt, który możesz wykonać samodzielnie, postępując zgodnie z poniższymi wskazówkami.

Aby zbudować pływającą ławkę:

- Zacznij od wyboru mocnych wsporników i wkrętów.
- Wybierz trwały materiał na siedzisko ławki, np. drewno lub kompozyt.
- Przymocuj wsporniki do solidnej ściany lub ogrodzenia, upewniając się, że są wypoziomowane, a następnie zamontuj siedzisko.

◀ Ławka z bali

Ławka z bali to doskonały wybór dla osób, które lubią naturalny, rustykalny styl, który pasuje do każdego ogrodu. Co najważniejsze, jest niezwykle prosta w budowie i możesz ją mieć nawet za darmo. Lokalni arboryści często mają do wyrzucenia duże bale lub pnie drzew, dlatego warto się z nimi skontaktować i sprawdzić, czy znajdą dla ciebie drewno na ławkę.

Istnieją dwa sposoby budowy ławki z bali:

- Opcja 1 – Postępuj podobnie jak w przypadku ławki z podkładów kolejowych – przykręć nogi do siedziska i zabetonuj je w podłożu. Uzyskasz solidną, stabilną ławkę, odporną na działanie warunków atmosferycznych.
- Opcja 2 – Znajdź duży pień i ułóż go na podwyższeniu, aby uzyskać wygodną wysokość do siedzenia. Ten minimalistyczny pomysł nie wymaga kopania ani betonowania, więc jest łatwy w realizacji.

Taka ławka ma urokliwy, naturalny charakter, który jest idealny dla każdego, kto chce stworzyć prosty kącik do odpoczynku.

▶ Sofa z palet

Jeśli szukasz niedrogiego siedziska, które nadal będzie świetnie wyglądać, sofa z palet może okazać się idealnym wyborem. Palety są łatwo dostępne i często zostawiane przed domami lub firmami, skąd każdy może je zabrać. To uniwersalny materiał, który można wykorzystać do tworzenia wszelkiego rodzaju mebli i elementów ogrodowych.

Aby zbudować sofę z palet:

- Ułóż dwie palety, jedną na drugiej, na płaskiej powierzchni, aby stworzyć szerokie miejsce do siedzenia.
- Sprawdź, czy palety mają odpowiednią wysokość do siedzenia. Połącz palety, skręcając je ze sobą w najgrubszych miejscach.
- Aby stworzyć oparcie, ustaw kolejną paletę pionowo za siedziskiem sofy, a następnie przykręć ją solidnie do pozostałych dwóch palet.

Po złożeniu sofy z palet ozdób ją wygodnymi poduszkami i narzutą. Poduszki nie tylko sprawią, że sofa będzie bardziej przytulna, ale także dodadzą twojemu ogrodowi odrobinę koloru i faktury.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM; PAUL DEBOIS; GETTY/SVEHLIK

eprasa.pl 7f6a78e030

Trawy ozdobne, które zamierają na zimę, trzeba przyciąć, aby mogły odrosnąć

Przytnij trawy ozdobne, które zamierają na zimę

Gdy tylko na trawach ozdobnych zamierających na zimę pojawią się pierwsze oznaki nowych, zielonych przyrostów, to znak, że czas je przyciąć.

Użyj sekatora lub nożyc, aby przyciąć każdy stary pęd tuż przy ziemi. Następnie zbierz je wszystkie i wyrzuć na pryzmę kompostową. Jeśli masz dużo resztek roślinnych pozostałych po przycinaniu traw, dodawaj je stopniowo. Możesz ewentualnie posiekać pędy i rozłożyć je równomiernie warstwą około 5 cm jako ściółkę na nierównych powierzchniach.

30
MINUT WOLNEGO

Teraz skróć mocno budleję, do 10 cm nad ziemią – pobudzi to wzrost nowych pędów, które zakwitną w tym roku. Ewentualnie możesz ją przyciąć o połowę, jeśli chcesz uzyskać wyższą roślinę, pod którą można posadzić rośliny cieniolubne.

Zadbaj o karmniki

Zadbaj o dobre samopoczucie ptaków, regularnie czyszcząc i uzupełniając karmniki, szczególnie gdy temperatura na zewnątrz zaczyna spadać. O tej porze roku pożywne mieszanki nasion, kule tłuszczowe oraz nasiona słonecznika doskonale pomagają ptakom zgromadzić zapasy energii, przygotowując je do intensywnego okresu gniazdowania na wiosnę.

Karmniki najlepiej umieścić w miejscu osłoniętym, niezbyt nisko nad ziemią, tak by odwiedzające je ptaki nie były łatwym łupem dla kotów, ale też nie w tak otwartym, żeby krogulce mogły bez trudu je upolować. Krzewy lub żywopłot w pobliżu zapewnią ptakom idealne, łatwo dostępne schronienie w razie potrzeby.

Zabierz karmniki do środka i dokładnie je umyj, zanim ponownie napełnisz je pokarmem

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

KROK PO KROKU

Stwórz zimowe siedlisko dla owadów

Pomóż pożytecznym owadom i wykorzystaj ścinki roślin z ogrodu, żeby zbudować dla nich bezpieczne miejsce, chroniące je przed drapieżnikami. Użyj różnych gałązek i łodyg – w tym pustych w środku i o zróżnicowanej średnicy – ponieważ dzięki temu więcej stworzeń będzie mogło z nich skorzystać.

1 PRZYTNIJ stare pędy kwiatowe bylin rabatowych. Przy okazji uprzątnij teren i usuń chwasty wokół roślin, aby przygotować miejsce na warstwę ściółki.

2 ZBIERZ kilka łodyg w pęk i przytnij końce do równej długości. Dzięki temu będą wyglądać schludnie i łatwiej będzie je związać w wiązki.

3 WBIJ cztery krótkie tyczki w ziemię i umieść pomiędzy nimi przycięte gałązki. Przewiąż wszystko sznurkiem ogrodowym, aby zapobiec rozwiewaniu materiału przez wiatr.

Teraz przytnij mocno derenie, a będą miały dużo czasu, żeby odrosnąć

Przytnij pędy dereni

Przytnij nisko, tuż przy ziemi, pędy u dobrze ukorzenionych dereni, aby zachęcić rośliny do wypuszczania świeżych, intensywnie wybarwionych pędów oraz utrzymać ich zwarty pokrój.

Pędy derenia mogą mieć kolor czerwony, pomarańczowy, żółty, a nawet czarny, w zależności od odmiany, i to młode, świeże przyrosty mają najbardziej intensywne zabarwienie.

Jeśli chcesz, aby twój krzew był wyższy, co drugi rok przerzedzaj połowę pędów, dzięki czemu wykształci się wyższa korona z licznymi młodszymi pędami. Na koniec rozłóż warstwę ściółki, co pomoże roślinie się zregenerować.

Bezpieczniej jest używać sekatora dwuręcznego niż wspinać się na drabinę, by dosięgnąć wysoko rosnących gałęzi

Ostatnia szansa na przycięcie żywopłotów

Uporządkuj żywopłoty liściaste, zanim rozpoczną intensywny wzrost lub ptaki zaczną budować w nich gniazda. Użyj sekatora, aby przyciąć wszystkie niesforne pędy. Jeśli pośród pędów znajdziesz jeżyny, podążaj za nimi aż do podstawy i spróbuj je wyrwać.

Liściaste rośliny żywopłotowe łatwo się regenerują, więc w razie potrzeby możesz je teraz uformować. Grubsze pędy zetnij sekatorem dwuręcznym, a resztę wyrównaj nożycami lub przycinarką do żywopłotu. Na koniec uprzątnij ścinki i usuń chwasty wzdłuż podstawy żywopłotu.

Nie zapomnij

- **Zamów u profesjonalnych dostawców rozsady roślin okrywowych**
- **Przenieś worki z podłożem do pomieszczenia, aby je ogrzać przed wysiewem nasion.**
- **Usuń uszkodzone pędy z krzewów liściastych**
- **Zaplanuj letnie kompozycje w donicach i kup potrzebne do ich realizacji nasiona**
- **Skoś lekko trawnik, jeśli jest wystarczająco suchy**

Okryj rośliny wrażliwe na mróz

Sprawdź prognozę pogody i okryj rośliny posiadające częściową mrozoodporność, jeśli zapowiadane są przymrozki w ciągu dnia lub nocy. Zamocuj na roślinie agrowłókninę. Możesz użyć zwykłych klamerek do prania, przypinając je bezpośrednio do gałązek – pod warunkiem, że po pewnym czasie je zdejmiesz.

Przenieś donice w bardziej osłonięte miejsce i zadbaj o to, by korzenie roślin pozostawały suche. Młode rośliny są szczególnie wrażliwe, ale warto też obserwować gatunki, które mogą być podatne na uszkodzenia nawet po zaaklimatyzowaniu się, takie jak paprocie, niektóre jukki, bananowce oraz półkrzewy, na przykład lawenda francuska, lagerstremia czy szałwie.

Grubsze rodzaje agrowłókniny nadają się do wielokrotnego użytku

eprasa.pl 7f6a78e030

Zbierając jarmuż toskański, zacznij od zewnętrznych liści, obrywając je lub ścinają dookoła rośliny

Zacznij zbiory jarmużu toskańskiego

Zdejmij siatkę z jarmużu toskańskiego i zbierz świeże liście. Oderwij je ostrożnie, pociągając zdecydowanie w dół lub odetnij je sekatorem. Najpierw zbieraj liście zewnętrzne, pozostawiając te wewnętrzne do późniejszego zbioru. Gdy zacznie się ocieplać, rośliny wybiją w pędy kwiatostanowe, więc ostatni zbiór to często liście z samego środka, odcinane razem jako zwarty pęk. Nie zapomnij po zbiorach ponownie zabezpieczyć siatki na roślinach, by chronić je przed gołębiami, które mogą je całkowicie ogołocić.

Ostatnia szansa na przycięcie jabłoni

Zakończ przycinanie jabłoni, zanim zaczną rozwijać się pąki. Najpierw zrób krok w tył i dokładnie przyjrzyj się układowi gałęzi, upewniając się, że są dobrze rozstawione, a do krótkopędów owoconośnych dociera sporo światła.

Użyj pilarki do gałęzi, aby usunąć całe gałęzie, jeśli są niewygodnie usytuowane, bardzo stare lub przestały owocować. Usuń również wszystkie gałęzie, które krzyżują się w środku korony lub ocierają o siebie.

Skróć o jedną trzecią zeszłoroczne przyrosty, rosnące na silnych pędach, tnąc nad pąkiem skierowanym na zewnątrz. Pozostaw rosnące niżej pędy boczne, ponieważ to na nich w przyszłości pojawią się owoce.

Usuń z jabłoni wszystkie nieowocujące lub stare gałęzie

30 MINUT WOLNEGO

Rozłóż teraz na ziemi nawozy organiczne, takie jak dobrze przegniły obornik lub organiczny obornik kurzy w granulkach. Zawarte w nich składniki odżywcze uwalniają się powoli, dzięki czemu wystarczają na cały okres wegetacji wielu roślin. Ściółka z dobrze przegniłego obornika dodatkowo poprawia strukturę wierzchniej warstwy gleby.

Uporządkuj zioła

Przytnij stare kwiatostany ziół wieloletnich, takich jak koper włoski, aby stworzyć miejsce na nowe liście u ich podstawy.

Uporządkować można także stare pędy lubczyku, mięty, oregano oraz melisy.

Przy okazji usuń też rosnące pomiędzy ziołami chwasty. Wszystkie roślinne resztki można posiekać i wrzucić na pryzmę kompostową.

Zioła o nietrwałych pędach potrzebują więcej wilgoci niż śródziemnomorskie krzewy, takie jak tymianek i szałwia, dlatego na koniec rozłóż wokół nich grubą warstwę ściółki, która pomoże zatrzymać wilgoć w glebie.

Wytnij przy gruncie stare pędy, aby zrobić miejsce dla nowych przyrostów

Nie zapomnij

- Okryj truskawki agrowłókniną, aby pobudzić rośliny do wcześniejszego owocowania
- Podpędź rabarbar, jeśli nie przykryłeś go w zeszłym miesiącu
- Przygotuj nowe grządki pod szparagi, odchwaszczając ziemię i rozkładając na niej warstwę kompostu
- Przykryj pietruszkę, estragon francuski i inne zioła, które przezimowały, aby pobudzić je do wcześniejszego wzrostu

eprasa.pl 7f6a78e030

KROK PO KROKU

Odśwież podłoże w pojemnikach z krzewami owocowymi

Uzupełnij podłoże w dużych pojemnikach, w których na stałe uprawiasz krzewy owocowe. Rób to każdego roku lub co dwa lata, aby utrzymać jego świeżość i odpowiednią strukturę. Chcąc uzyskać jak najlepsze rezultaty, zastosuj w tym celu mieszankę ziemi doniczkowej z domieszką gliny. Na koniec porządnie podlej podłoże, żeby naruszone korzenie mogły się zregenerować.

1 SPULCHNIJ widełkami wierzchnią warstwę podłoża na głębokość około 10 cm. Usuń podłoże garściami, delikatnie wybierając je spomiędzy sieci korzeni powierzchniowych.

2 ROZSYP na powierzchni świeże podłoże i wymieszaj je ręką z tym pozostałym w pojemniku. W przypadku aronii, borówki amerykańskiej i żurawiny zastosuj podłoże do roślin kwasolubnych.

3 PRZYKRYJ powierzchnię świeżego podłoża warstwą żwiru, aby je obciążyć i ochronić przed rozmywaniem podczas letniego podlewania.

TEKST: ROSIE YEOMANS ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

Wybierz chłodne, suche miejsce, takie jak nieogrzewana, mrozoodporna szklarnia, aby podkiełkować sadzeniaki przed wiosennym wysadzeniem ich do ziemi

Podkiełkuj sadzeniaki

Chłodne, chronione przed mrozem, dobrze doświetlone miejsce w pomieszczeniu o niskiej wilgotności powietrza to idealne warunki do podkiełkowania sadzeniaków przed wiosennym sadzeniem. Świetnie w tym celu sprawdzi się stara wytłaczanka po jajkach lub taca modułowa, które umożliwiają umieszczenie każdego ziemniaka pionowo, tak by pomarszczona podstawa była u dołu, a końcówka z kiełkami (oczkami) była skierowana do góry.

Podkiełkowywanie sadzeniaków pozwala uzyskać krótkie i mocne kiełki, jeszcze zanim nadejdzie czas na wysadzenie ich do gruntu pod koniec marca lub na początku kwietnia.

Sprawdź, czy na drzewach nie ma starych owoców i usuń je, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się chorób w kolejnym sezonie

Usuń stare owoce

Przejrzyj drzewa owocowe pod kątem wiszących na gałęziach, zmumifikowanych owoców, które mogłeś przeoczyć podczas zimowego przycinania.

Te owoce są siedliskiem zarodników grzyba, wywołującego brunatną zgniliznę, która przetrwa na drzewie i spowoduje gnicie kolejnego plonu; może też doprowadzić do zamierania kwiatów. Większość gatunków drzew owocowych jest podatna na tę chorobę, dlatego rosnące w pobliżu drzewa również mogą być zagrożone. Zbierz lub odetnij wszystkie stare owoce i umieść je w pojemniku na odpady zielone.

W marcu:

- Pobierz sadzonki dalii
- Zasil nawozem różaneczniki i kamelie
- Wysiej w pomieszczeniu pomidory, papryczki chili i papryki
- Podlej obficiej rośliny doniczkowe
- Wysiej w pomieszczeniu nasiona jednorocznych pnączy

eprasa.pl 7f6a78e030

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania dotyczące drzewek owocowych, które nie chcą owocować, przerośniętej hortensji oraz tego, co posadzić pod klonem

Bob Flowerdew
Bob jest autorem dziesiątek książek ogrodniczych, a także prezenterem radiowym i ogrodnikiem ekologicznym.

Anne Swithinbank
Miłośniczka uprawy owoców, warzyw i roślin domowych; Anne była wcześniej kierowniczką szklarni w ogrodzie RHS Wisley.

Matt Biggs
Matt szkolił się w Kew i od ponad 30 lat zawodowo zajmuje się ogrodnictwem.

P Jakie rośliny najlepiej sprawdzą się jako osłona przed sąsiadami?

Heather Johnson, email

O MATT ODPOWIADA Możesz stworzyć wyższą osłonę nieco przed granicą posesji, sadząc drzewa prowadzone w formie szpalerowej. Świetnie sprawdzi się tu grab, który wiosną ma soczyście zielone liście, jesienią przybiera złocistą barwę, a zimą zdobi ogród smukłymi gałęziami. Zwróć uwagę na odmianę 'Rockhampton Red', która jesienią przebarwia się na czerwono i pomarańczowo.

Możesz też spróbować posadzić chruścinę jagodną (*Arbutus unedo*), zwaną również drzewem truskawkowym, która ma łuszczące się pędy w kolorze cynamonowym, ciemne zimozielone liście, dzwonkowate białe kwiaty oraz pomarańczowo-różowe owoce.

Innym sposobem na ograniczenie widoczności jest posadzenie roślin bliżej domu oraz stopniowe dosadzanie ich warstwowo w kierunku granicy posesji, co skutecznie zasłoni linię widzenia. Zrób to, sadząc duże krzewy, takie jak zimozielona *Hoheria* 'Borde Hill' lub liściasty jarząb (*Sorbus*) 'Chinese Lace'. Przed zakupem sprawdź docelową wysokość i rozpiętość drzew, by mieć pewność, że będą odpowiednie do twojego ogrodu.

Formowanie drzew w szpaler to doskonały sposób na zasłonięcie widoku; nie zajmuje dużo miejsca

Ostrokrzew 'Lawsoniana' zapewnia prywatność i jest dekoracyjny przez cały rok

O ANNE ODPOWIADA Warto rozważyć sprytne rozwiązania, takie jak podwyższenie ogrodzenia za pomocą trejażu. A przy okazji, dlaczego by nie poprowadzić po nim kilku roślin jadalnych, które dadzą kwiaty i owoce? Z pary kompatybilnych jabłoni (aby doszło do udanego zapylenia) na karłowych podkładkach M9 uzyskamy drzewa o wysokości około 2,5 metra. Inną opcją jest posadzenie samopylnej śliwy lubaszki 'Merryweather Damson', która na podkładce o średniej sile wzrostu osiągnie wysokość około 4,5 metra.

Jeśli chciałabyś posadzić roślinę zimozieloną, dobrym wyborem będzie ostrokrzew (*Ilex* x *altaclerensis*) 'Lawsoniana' o pstrych, dwubarwnych liściach i nielicznych cierniach; a przy obecności męskiego okazu, pojawią się na nim także czerwone owoce. Jeśli zależy ci na zapachu zimą, wybierz kalinę bodnantską (*Viburnum* x *bodnantense*) 'Dawn', która – choć jest krzewem liściastym – ma gęsty, rozgałęziony pokrój. Wszystkie te rośliny zwabią do ogrodu mnóstwo ptaków.

P Czy mogę uprawiać imbir między grządkami szparagów?

Deborah Tutton, południowo-zachodnia Francja

O BOB ODPOWIADA Domyślam się, że chodzi ci o imbir jadalny. Niestety, nie jest on odporny na mróz – nawet w łagodniejszym klimacie południowo-zachodniej Francji. Ozdobne wianeczniki, zwane również liliami imbirowymi, prawdopodobnie mogłyby przetrwać zimę, pod warunkiem, że ich korzenie zostaną dobrze osłonięte podczas mroźnych nocy.

Szparagi są jednak bardzo zaborczymi roślinami o rozległym systemie korzeniowym, dlatego posadzenie czegokolwiek pomiędzy ich grządkami może być trudne.

Zamiast tego polecam modraka morskiego (*Crambe martima*), który świetnie czuje się w takich warunkach. Przypomina kapustę o luźno uformowanych liściach, a latem tworzy baldachy białych kwiatów.

Pierwsze pędy modraka morskiego można blanszować – to zapomniany obecnie rarytas dla smakoszy. Trzeba jednak poczekać około trzech lat, aż roślina wytworzy silne karpy, podobnie jak w przypadku szparagów.

Modrak morski (*Crambe martima*) dobrze radzi sobie na słabszych, dobrze przepuszczalnych glebach

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM; TIM SANDALL, MARC, THIJS DE GRAAF /ADOBESTOCK

eprasa.pl 7f6a78e030

Leszczyny szybko rosną i można je mocno przycinać, aby kontrolować ich rozmiar

P Czy moglibyście polecić rośliny do mojej ptaszarni? Muszą być bezpieczne dla zięb

Martin Clements, Worcestershire

O ANNE ODPOWIADA Na wstępie warto pamiętać, aby unikać roślin, na których znajdują się resztki pestycydów, w czym pomoże kupowanie ich od producentów ekologicznych. Korzenie tych roślin powinny też być wolne od granulek nawozów nieorganicznych.

Do stworzenia żerdek dla ptaków wykorzystaj buk, lipę drobnolistną, leszczynę i czereśnię. Wszystkie dobrze znoszą przycinanie, ale oczywiście byłyby za duże, gdyby pozwolić im swobodnie rosnąć.

Chcąc stworzyć podszyt, spróbuj posadzić krzewy owocowe, na przykład czerwoną porzeczkę, jednak istnieje ryzyko, że zięby zjedzą za dużo owoców naraz.

Ptaki polubią runo z ziół, takich jak melisa, a także chwastów dających nasiona, na przykład mlecz i mniszek. W naszym ogrodzie dzikie zięby uwielbiają nasiona wiesiołka dwuletniego oraz lawendy.

Przerośnięta hortensja dobrze zniesie mocne cięcie

P Jak najlepiej odmłodzić dereń i hortensję?

Alex, email

O MATT ODPOWIADA Przerośnięte hortensje ogrodowe można późną wiosną przyciąć nisko, aż do podstawy. Stracisz wówczas kwiaty, ale nowe pędy zakwitną w przyszłym roku. Po cięciu zastosuj nawóz uniwersalny, wyściółkuj rośliny dobrze rozłożoną materią organiczną i zadbaj o regularne podlewanie przed nadejściem suszy.

Aby mieć kontrolę nad wzrostem rośliny, pod koniec zimy usuń u podstawy do dwóch trzecich najstarszych pędów.

Kolorowe derenie można co roku, wczesną wiosną, przycinać nisko, tuż przy ziemi. Następnie zastosuj nawóz uniwersalny, ściółkę i regularnie je podlewaj, aby wspomóc regenerację roślin. U odmian o mniejszej sile wzrostu, takich jak dereń świdwa (*Cornus sanguinea*) 'Midwinter Fire' należy usunąć jedynie jedną trzecią starszych pędów lub wykonywać cięcie co dwa lata.

P Co mogę posadzić pod moim dużym klonem?

Oesjay, Dumfries and Galloway

O MATT ODPOWIADA Aby podkreślić japoński charakter klonu, spróbuj posadzić tworzącą kępy liriope szafirkowatą (*Liriope muscari*) 'Big Blue', która jesienią wytwarza wzniesione kłosy niebieskopurpurowych kwiatów, wyrastających ponad łukowato wygięte, jasnozielone, skórzaste liście i w których miejsce jesienią pojawiają się czarne jagody.

Niższy pokrój ma też konwalnik płaskopędowy (*Ophiopogon planiscapus*) 'Kokuryū' o wąskich, czarnych liściach oraz hakonechloa smukła (*Hakonechloa*) 'Aureola ' o wstęgowatych, żółtawych liściach, które z czasem tworzą kopulaste kępy. Leptinella nowozelandzka (*Leptinella squalida*) 'Platt's Black' to zimozielona roślina płożąca się po ziemi, której liście – kształtem przypominające liście paproci – mają ciemnobrązowy kolor i zielone końcówki. Na koniec warto też rozważyć runiankę japońską (*Pachysandra terminalis*) – niską, zimozieloną roślinę okrywową, wytwarzająca latem białe kwiaty zebrane w kłosy.

Hakonechloa smukła (*Hakonechloa*) 'Aureola' prezentuje się najbardziej efektownie, gdy jest sadzona w dużych grupach

P Korzenie naszej śliwy wyrastają z doniczki w ziemię. Pomocy!

Gareth i Maria, email

O BOB ODPOWIADA Minusem jest to, że jeśli korzenie będą nadal wrastać w ziemię, drzewo może urosnąć do znacznie większych rozmiarów, niż byście sobie życzyli. Z drugiej strony, dzięki temu korzenie mają dostęp do większej ilości pożywienia i wody, co przekłada się na lepsze plony. Drzewka owocowe w pojemnikach należy sumiennie podlewać, w przeciwnym razie owoce mogą popękać lub opaść – taka korzeniowa „linia ratunkowa" znacznie zmniejsza to ryzyko.

Jednak drzewko prawdopodobnie nie będzie tak dobrze zakorzenione jak to tradycyjnie posadzone w gruncie, więc może być trochę niestabilne. Oznacza to, że będzie najpewniej wymagało palikowania lub odciągów. Jest jeszcze jeden problem – nie będziecie już mogli przestawić pojemnika w inne miejsce.

Śliwy posadzone w gruncie zawsze poradzą sobie lepiej niż te w pojemnikach

Najrozsądniej więc będzie ten korzeń usunąć. Zróbcie to teraz, zimą, żeby zbyt mocno nie zestresować rośliny. Następnie obficie ją podlewajcie i często nawoźcie.

P Co mogę teraz zrobić z zeszłorocznym, marnie wyglądającym amarylisem?

Samatha Chapman, Hampshire

O ANNE ODPOWIADA Amarylisy potrzebują dobrego światła, a po kwitnieniu (zazwyczaj zimą) najlepiej umieścić je na parapecie w normalnej temperaturze pokojowej, aby mogły rozwinąć się mocne liście.

Podlewaj je, gdy wierzchnia warstwa podłoża zacznie przesychać. Gdy roślina zacznie zdrowo rosnąć, podaj jej od czasu do czasu uniwersalny nawóz w płynie.

Czasem rośliny zaczynają kwitnąć, gdy liście są jeszcze zielone, ale zazwyczaj jednak przechodzą w stan odpoczynku, gdy w sierpniu lub we wrześniu przestaje się je podlewać.

Gdy liście już uschną, cebulę ponownie sadzi się w doniczce z nowym podłożem. Spróbuj teraz dać swojej roślinie odpocząć, pozwalając je przeschnąć. Wiosną usuń wszelkie cebulki przybyszowe, przesadź ją i ustaw w dobrze oświetlonym miejscu.

Amarylisy nadają się do dalszej uprawy w kolejnym sezonie, ale będą wymagały odpowiedniej pielęgnacji

eprasa.pl 7f6a78e030

P Co to jest? I czy mogę pobrać z tego sadzonki?

Natalie Hughes, West Sussex

O ANNE ODPOWIADA Wygląda mi to na odmianę draceny wonnej (*Dracaena fragrans*), prawdopodobnie 'Surprise'. W miarę jak rośnie, pobierz z wierzchołka pędu sadzonkę o długości 15 cm, co spowoduje, że roślina się rozkrzewi. Któregoś dnia może osiągnąć nawet 1,8 m wysokości; ja miałam dracenę 'White Stripe', która sięgała sufitu.

W odpowiednich warunkach draceny mogą dorastać do imponujących rozmiarów

P Czy to cis, czy jakaś inna roślina?

Ann Watkins, email

O MATT ODPOWIADA To prawdopodobnie głowocis japoński (*Cephalotaxus harringtonia*). Roślina ta przybiera formę rozłożystego krzewu lub niewielkiego drzewa. Jesienią owoce na żeńskich okazach brązowieją w miarę dojrzewania. Gdy w pełni dojrzeją, wysiej je do wilgotnego podłoża i pozwól im odpocząć w chłodzie przez zimę.

Owoce głowocisa japońskiego są jadalne, w przeciwieństwie do owoców cisa

Zanim dodasz kompost ogrodowy do mieszanek, przesiej go, aby usunąć grudki

P Czy podłoże bez torfu ma mniej składników odżywczych?

Polly Bean, Somerset

O BOB ODPOWIADA Ja dodaję do niego ogromne ilości przesianego kompostu ogrodowego! Niestety, wiele z najłatwiej dostępnych podłoży bez torfu wypada słabo w moich testach w porównaniu z kompostem ogrodowym.

Główną wadą kompostu ogrodowego jest to, że zawiera nasiona chwastów, dlatego po wsypaniu go do doniczki, warto przykryć jego powierzchnię warstwą czystego podłoża beztorfowego, aby ograniczyć ich kiełkowanie.

Cięcie jabłoni karłowej prowadzonej w postaci sznura poziomego jest nieco bardziej skomplikowane niż zwykle

P Moja jabłoń prowadzona w postaci sznura poziomego nie zakwitła. Dlaczego?

Jeff Simpson, Staffordshire

O BOB ODPOWIADA Nie jestem przekonany co do jabłoni karłowych prowadzonych w postaci sznura poziomego. Prowadzenie tak nisko nad ziemią nie przynosi owocom większych korzyści, a same rośliny często tylko przeszkadzają. Gdyby to ode mnie zależało, zastąpiłbym je drzewkami prowadzonymi w formie kordonu.

Mimo wszystko, twoje drzewko rośnie silnie i wygląda na zdrowe. Być może jest jeszcze po prostu zbyt młode. Może też zawiązuje pąki kwiatowe, ale tylko na samych końcach pędów i właśnie te zostają usuwane podczas cięcia. Z drugiej strony, jeśli całkowicie zrezygnujesz z przycinania, korona szybko się zagęści.

Proponuję przycinać każdą stronę naprzemiennie, co drugi rok. Jeśli mimo tego nie pojawią się kwiaty, podsyp drzewko popiołem drzewnym wiosną i na początku lata.

P Czy mogę teraz przyciąć wilki na jabłoni?

Pani G Eley, email

O MATT ODPOWIADA Przerośnięte drzewa powinno się przycinać stopniowo, przez trzy lata; silne cięcie może spowodować intensywny wzrost wilków. Uformuj koronę na nowo, usuwając z niej źle usytuowane gałęzie, które rosną do środka lub są słabe. Zabieg ten nieco ją prześwietli, poprawi cyrkulację powietrza i pozwoli utworzyć pożądany kształt kielicha, co ułatwia cięcie i zbiór owoców. Pozostałe wilki można przyciąć o około 10 cm, tuż nad pąkiem skierowanym na zewnątrz. W kolejnych latach może być konieczne usunięcie większej liczby gałęzi, aby utrzymać kształt kielicha. Gdy zaczną się pojawiać pulchne, zaokrąglone pąki kwiatowe, wróć do standardowego cięcia zimowego.

Koniec zimy to dobry czas, aby odmłodzić przerośniętą jabłoń

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS, KEANHONG, IULIIA KOROLEVA, ACHIM WAGNER, KAZAKOVMAKSIM / ADOBESTOCK

eprasa.pl 7f6a78e030

Przedłużające się opady latem mogą zahamować wzrost drzewek cytrusowych

P Dlaczego moja limonka nie owocuje?

Gillian Frazer, Stirlingshire

O ANNE ODPOWIADA Limonki kwitną wiosną, roztaczając piękny zapach, ale nawet najzdrowsza roślina nie jest w stanie utrzymać tylu owoców, ile pojawia się kwiatów. Zazwyczaj na początku spada dużo owoców, a potem jeszcze kilka, aż na drzewku pozostaje około tuzina, które mają szansę osiągnąć dojrzałość. Rosną powoli i mogą dojrzeć nie wcześniej niż zimą.

Każdy problem ze zdrowiem rośliny, na przykład atak czerwców, niedobór składników odżywczych, konieczność przesadzenia czy niskie temperatury, może sprawić, że drzewo zrzuci wszystkie owoce.

Tej zimy moja roślina miała tylko jedną limonkę – prawdopodobnie dlatego, że przez deszczowe lato stała na zewnątrz. Część korzeni mogła zacząć gnić, a intensywne opady prawdopodobnie wypłukały składniki odżywcze z podłoża. Jeśli następne lato będzie równie mokre, warto trzymać cytrusy w donicach pod osłoną, aby nie ucierpiały.

Każdy galas skrywa larwę, która przygotowuje się do wiosennego wyklucia

P Co to takiego? Nasiona?

Lotta Kirchwehn, Argyll

O ANNE ODPOWIADA Te dziwne twory to galasy, powstałe w wyniku żerowania maleńkich owadów – galasówek.

Rośliny wytwarzają galasy w reakcji na składane przez owady jaja. W każdym z nich znajduje się larwa, która żywi się znajdującą się w jego wnętrzu tkanką roślinną. Jesienią galasy opadają wraz z liśćmi, a wiosną larwy przeobrażają się w dorosłe osobniki.

P Czy istnieją odmiany cebuli odporne na białą zgniliznę?

David Butler, email

O BOB ODPOWIADA Biała zgnilizna może zniszczyć i doprowadzić do całkowitego obumarcia większości warzyw cebulowych. To coraz poważniejszy problem w ogrodach warzywnych, a gdy już pojawi się w glebie, jest niezwykle trudna do zwalczenia – może przetrwać w stanie uśpienia nawet przez kilkadziesiąt lat. Niestety, domowi ogrodnicy nie mają dostępu do skutecznych preparatów zwalczających tę chorobę.

Chociaż dla ciebie jest już za późno, ostrzeż znajomych, by nie sadzili podejrzanych dymek ani rozsad, zwłaszcza takich, na których widać drobne, czarne sklerocja.

Zacznij uprawę w czystym podłożu w wielodoniczkach, potem przesadź rośliny do większych doniczek, a następnie wysadź je do gruntu. Jak tylko cebule dojrzeją, od razu je zbierz.

Warto codziennie kontrolować grządki i usuwać każdą podejrzaną roślinę, zanim infekcja się rozprzestrzeni. Nie kompostuj ich, najlepiej je spal. Niektórzy polecają odmianę Golden Bear F1, której sam nie testowałem. Uprawiam i polecam Santero F1, która wykazuje dużą odporność, zwłaszcza na początku sezonu – dlatego zalecam wczesny zbiór.

Aby uniknąć białej zgnilizny, kupuj cebule tylko od renomowanych sprzedawców

eprasa.pl 7f6a78e030

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, dotyczące marniejącego ananasa, wybujałych siewek oraz hordy wygłodniałych wiewiórek

Pippa Greenwood
Jest jedną z czołowych specjalistek ds. szkodników i chorób roślin. W swoim ogrodzie stosuje metody ekologiczne.

Christine Walkden
Pisarka ogrodnicza. Występuje w programie The One Show BBC 1, wykłada i pilotuje wycieczki.

Matthew Pottage
Matthew jest Dyrektorem ds. Ogrodnictwa i Strategii Krajobrazowej w The Royal Parks (zespołu parków królewskich w Londynie).

P Beztorfowe podłoże, w którym rosną moje pomidory, za bardzo wyschło zeszłego lata. Pomocy!

Karen, Edynburg

O CHRISTINE ODPOWIADA
Zastanawiam się, czy to nie przez to, że w pewnym momencie beztorfowe podłoże zbyt mocno wyschło, przez co potem nie było w stanie ponownie wchłonąć wilgoci. Każda materia organiczna ma to do siebie, że jak już całkowicie wyschnie, nawet na krótki okres czasu, trudno jest ją ponownie porządnie namoczyć.

Niektórzy zostawiają ziemię do namoczenia przez 24 godziny, inni dodają odrobinę płynu do mycia naczyń jako środka zwilżającego, jednak żadna z tych metod nie sprawdza się, gdy rośliny już rosną w doniczkach.

Spróbuj ustawić doniczki na tacy ze żwirem, aby podłoże miało kontakt z mokrą warstwą drobnych kamyków. Podłoże w doniczkach trzeba będzie również podlewać bezpośrednio, zwłaszcza w upalne dni, aby nie przeschło.

Spróbuj ustawić doniczki z pomidorami na wilgotnym żwirze

Poeksperymentuj z różnymi dodatkami, które poprawią jakość podłoża bez torfu

O MATT ODPOWIADA Popieram twoje przejście na uprawę bez torfu – to kierunek, który wszyscy powinniśmy obrać, jeśli jeszcze tego nie zrobiliśmy.

Niestety, niektóre mieszanki bez torfu są dość ciężkie i zawierają dosyć sporo drobnych zrębków drzewnych, a ich zdolność do wchłaniania wody (tzw. podciąganie kapilarne) jest dosyć słaba.

Musimy w tym przypadku wrócić do starej metody, czyli „działania na wyczucie", co może też oznaczać samodzielne przygotowywanie mieszanek. Dobrym rozwiązaniem na początek jest dodanie do uniwersalnego podłoża bez torfu trochę gliniastej ziemi lub też zwykłej ogrodowej (pobranej z kretowisk, jeśli je masz w swoim ogrodzie), nawet w proporcji pół na pół. Ziemia gliniasta jest podłożem o większej gęstości niż ziemia doniczkowa, więc warto pamiętać, że będzie cięższa i dłużej utrzyma wilgoć, dlatego, gdy rośliny są jeszcze małe, podlewaj je ostrożnie. A kiedy do połowy lata wyraźnie podrosną, będą już sobie świetnie radzić.

P Mój ananas owocuje, ale kiepsko wygląda. Co mogę zrobić?

Joy Budden, email

O O MATT ODPOWIADA
Te rośliny pochodzą z obszarów tropikalnych i uwielbiają ciepło, wilgoć i dużo światła, więc ustaw swoje w odpowiednim miejscu. Nie tworzą silnie rozwiniętego systemu korzeniowego, więc najlepiej rosną w lekkim i przepuszczalnym podłożu.

Innym powodem, dla którego twoja roślina może teraz wyglądać marnie, jest fakt, że po owocowaniu główna rozeta liści powoli zamiera, pozostawiając po sobie młode odrosty u nasady. Może to potrwać kilka miesięcy, ale gdy młode odrosty zaczną się przebijać, możesz stopniowo usuwać zwiędłe liście starej rozety, w wyniku czego pozostanie ci niewielka kępa nowych egzemplarzy ananasa. Możesz pozostawić je razem lub je rozdzielić i przesadzić do oddzielnych doniczek. Gdy ich korony osiągną odpowiednie rozmiary, mniej więcej po trzech latach, ponownie zaowocują.

Po wytworzeniu owocu, ananasy wypuszczają nowe odrosty

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/BETH AMBER; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Chili w proszku lub druciana siatka powinny powstrzymać wiewiórki przed wyjadaniem cebulek

P Lubię obserwować wiewiórki, ale jak powstrzymać je przed wyjadaniem moich cebulek?

Sherry Cavitt, USA

O CHRISTINE ODPOWIADA To problem, z którym zmaga się wiele osób, a jedynym skutecznym rozwiązaniem, który u mnie się sprawdza, jest posypywanie podłoża we wszystkich doniczkach papryką chili w proszku – to zdaje się skutecznie odstraszać wiewiórki.

Zabieg ten należy powtarzać za każdym razem, gdy przestanie padać. Obecnie sadzę cebulki do doniczek i trzymam je w zimnym inspekcie, dzięki czemu nie są narażone na deszcz. Oczywiście podlewam doniczki, żeby nie wysychały, ale dzięki temu nie muszę na nowo po każdym deszczu sypać chili. Oszczędzam pieniądze, kupując tę przyprawę w hurtowych ilościach.

Czasami liście cebulek pokrywają się papryką – spłukuję ją wówczas delikatnym strumieniem wody, żeby móc cieszyć się liśćmi i kwiatami bez czerwonych przebarwień.

P Jak prawidłowo przyciąć jaśmin gwiazdkowy, który nie zakwitł?

Brenda Harrison, Surrey

O CHRISTINE ODPOWIADA Zastanawiam się, dlaczego twoja roślina jeszcze nie zakwitła. To naprawdę świetna roślina, która powinna w środku lub pod koniec lata wytworzyć intensywnie pachnące kwiaty o ładnym, delikatnym, kremowo-białym kolorze. Jaśmin gwiazdkowy pochodzi z południowych Chin i potrzebuje słonecznego, ciepłego oraz osłoniętego stanowiska z dobrze przepuszczalną glebą. Zastanawiam się, czy twoja roślina nie jest zacieniona przez drzewa lub, czy nie stoi w zbyt zacienionym miejscu?

To roślina, która nie wymaga zbyt drastycznego cięcia. Zazwyczaj wystarczy lekko ją przyciąć na początku wiosny, aby usunąć pędy rosnące w stronę przeciwną do podpory. Usuń w tym roku do jednej trzeciej nadmiernych odrostów, a od końca marca co dwa tygodnie stosuj płynny nawóz bogaty w potas, na przykład taki jak do pomidorów.

Aby utrzymać jaśmin gwiazdkowy w ryzach, należy go jedynie lekko przyciąć

P Jak powstrzymać prosionki przed zjedzeniem wszystkich moich truskawek?

Sucha słoma pomaga chronić truskawki przed ślimakami

Lorna Woods, Wiltshire

O PIPPA ODPOWIADA Bardzo często obwinia się prosionki za wyrządzanie szkód roślinom, a w rzeczywistości korzystają one tylko z już istniejących uszkodzeń, spowodowanych przez inne stworzenia, takie jak ślimaki skorupowe i nagie czy ptaki. Zdarza się jednak, że to one rzeczywiście odpowiadają za pierwsze uszkodzenia.

Zauważyłam, że uniesienie owoców ponad ziemię – na przykład na suchą słomę (ale nie siano), a nawet na drobną, drucianą siatkę – sprawia, że mają bardziej sucho, a więc prosionki (a co ważniejsze ślimaki) stanowią mniejszy problem.

Prosionki odgrywają niezwykle ważną rolę w procesach rozkładu materii organicznej zachodzących w każdym ogrodzie. Najczęściej żywią się rozkładającą się roślinnością, więc nie widzę potrzeby, by z nimi walczyć. Poza tym stanowią pokarm dla pożytecznych mieszkańców ogrodu, takich jak biegacze, stonogi, ropuchy czy niektóre pająki.

Folie do oczek wodnych mogą zostać przebite przez korzenie drzew

P Czy nowe oczko wodne obok niewielkiego iglaka może stanowić problem z powodu korzeni?

Patricia Sutherby, email

O MATT ODPOWIADA Regularne przycinanie ograniczy wysokość iglaka, a tym samym zahamuje rozrost korzeni i zmniejszy ryzyko uszkodzenia wykładziny w oczku wodnym.

Przed ułożeniem wykładziny, rozłóż pod nią jakiś stary materiał, który dodatkowo zabezpieczy ją przed kamieniami i innymi ostrymi przedmiotami ukrytymi w ziemi. Korzenie zwykle nie przebijają samej wykładziny, lecz przedostają się do oczka wodnego pełzając przez jego krawędź, gdzie gleba i roślinność tworzą dla nich naturalną ścieżkę.

eprasa.pl 7f6a78e030

P Dlaczego moje bakłażany pokryły się szarawą pleśnią i zrzuciły kwiaty?

Pan Rothschild, Londyn

O PIPPA ODPOWIADA Pleśń mógł wywołać gronowiec szary – choroba ta zwana jest szarą pleśnią. To częsty problem w szklarniach i innych zamkniętych przestrzeniach, gdzie cyrkulacja powietrza jest ograniczona, a rośliny rosną zbyt blisko siebie. W takim dusznym, wilgotnym klimacie grzyb ma idealne warunki do rozwoju.

Rozstawienie roślin w większych odstępach, otwieranie okien lub wywietrzników, gdy tylko to możliwe, oraz regularne usuwanie martwych lub uszkodzonych części roślin to podstawa. Zarodniki łatwo się rozprzestrzeniają, dlatego od razu odcinaj zainfekowane części roślin i wrzucaj je prosto do worka.

Zwróć też uwagę na ilość światła docierającego do roślin. Bakłażany potrzebują znacznie więcej słońca niż inne uprawiane w szklarni rośliny, takie jak pomidory, a nawet papryka. Przy niedostatecznej ilości światła, kwiaty często opadają, więc to właśnie brak światła mógł być prawdziwą przyczyną problemu.

Bakłażany potrzebują dużo światła, by wytworzyć kwiaty i owoce

P Czy moja kapturnica może zakwitnąć?

Betty Thorpe, Merseyside

O MATT ODPOWIADA Kapturnice zazwyczaj zaczynają kwitnąć po osiągnięciu dojrzałości, zazwyczaj po dwóch, trzech latach od posadzenia, często co roku, a ich kwiaty są równie osobliwe, co dzbanki.

Umieszczone w chłodnym miejscu, na płytkich tackach z deszczówką, mogą okazać się wyjątkowo długowiecznymi roślinami doniczkowymi.

Obrazki plamiste (*Arum maculatum*) najlepiej rosną w cienistych, wilgotnych miejscach

P Ta roślina wyrasta spod ogrodzenia. Czy to rdestowiec ostrokończysty?

Sylvia Rains, email

O MATT ODPOWIADA Na szczęście nie jest to rdestowiec ostrokończysty. Rośliny te wyglądają raczej na obrazki plamiste (*Arum maculatum*) lub przedstawiciela rodzaju arizema (*Arisaema*), np. arizema trójlistkowa – żadna z tych roślin nie stanowi problemu. Oba gatunki rozpoczynają wegetację pod koniec lata lub jesienią i przechodzą w stan spoczynku już na początku lata.

Krótkie dni i mniejsze nasłonecznienie to spore wyzwanie dla siewek

P Dlaczego moje siewki się wyciągają?

Mike Parks, Clwyd

O CHRISTINE ODPOWIADA W tej sytuacji siewki wyciągają się w stronę światła, ponieważ nie mają go wystarczająco dużo, by prawidłowo rosnąć. Umieść mnożarkę lub matę grzewczą w lepiej oświetlonym miejscu, a gdy tylko siewki się pojawią, ustaw za tacką lub doniczkami lustro lub karton owinięty folią aluminiową, aby dostępne światło odbijało się na siewki.

Pomocne będzie również codzienne obracanie tacki o 180 stopni. Możesz także zaopatrzyć się w niedrogie lampy LED, które są obecnie łatwo dostępne w sklepach budowlanych, i zawiesić je nad kiełkującymi siewkami, aby zapewnić im więcej światła.

P Lampy LED: czy mogą działać non-stop?

Maggie Martin, Lancashire

O PIPPA ODPOWIADA Najważniejsze jest bezpieczeństwo urządzenia – o ile posiada wymagane oznaczenia i stosujesz się do zaleceń producenta, to lampy powinny być bezpieczne. Zdarzało mi się korzystać ze sztucznego oświetlenia, głównie po to, by świeżo skiełkowane siewki miały wystarczająco dużo światła i nie wyciągały się ani nie bladły.

Nigdy nie czułam potrzeby, żeby zostawiać lampy włączone przez całą dobę. W końcu, gdyby siewki rosły w naturalnych warunkach, nie miałyby dostępu do oświetlenia 24 godziny na dobę. Rzeczywiście, w przypadku niektórych roślin odpowiednia proporcja godzin dziennych do nocnych ma duże znaczenie dla powodzenia uprawy. Starałabym się stworzyć „dzień", który jest nieco dłuższy niż rzeczywisty czas pełnego nasłonecznienia, i używać sztucznego oświetlenia, aby wydłużyć sezon wegetacyjny oraz poprawić warunki w bardziej pochmurne dni.

Wykorzystaj lampy do doświetlania, by wspomóc rozmnażanie roślin podczas ciemniejszych miesięcy

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/BREBCA, OLEH MARCHAK/ADOBESTOCK

eprasa.pl 7f6a78e030

P Dlaczego moje „czerwone" kapusty są raczej zielonkawe? I jak mogę je przyrządzić?

Sue Cannon-Brock, email

O PIPPA ODPOWIADA Jeśli kapusty są całkowicie zielone, a nie tylko czerwonawe – zamiast intensywnej barwy, jakiej się spodziewałaś – można podejrzewać, że przez pomyłkę wysiałaś nasiona zielonej kapusty zamiast czerwonej.

Jeśli kapusty mają raczej wyblakły, czerwony odcień, przyczyną może być niedobór światła – do wykształcenia tej pięknej barwy potrzebują do dosyć dużo. Potraktowałabym je jak zielone i przygotowała w podobny sposób.

Araukaria chilijska jest odporna na wiewiórki, ale zbyt duża do większości ogrodów

P Czy jest jakiś sposób, aby powstrzymać wiewiórki przed obgryzaniem kory na wszystkich moich drzewach?

Alan Castledine, email

O MATT ODPOWIADA Niestety nie ma na to prostej odpowiedzi. To zachowanie wiewiórki szarej. Lubią wiele gatunków drzew, a ich zwyczaj obgryzania kory może mieć poważne konsekwencje dla przyszłości drzew, które padają ich ofiarą.

Komisja Leśna Anglii wspiera badania nad programami kontroli płodności, co spodoba się wielu miłośnikom drzew, ale na ten moment jedynymi skutecznymi metodami pozostają pułapki i odstrzał, co nie wszystkim odpowiada.

Niektóre źródła podają, że czereśnie i kasztany są mniej atrakcyjne dla wiewiórek. Z mojego doświadczenia wynika jednak, że drzewa ze słodkim sokiem w korze, takie jak klony czy magnolie, są szczególnie podatne na ataki wiewiórek. Możesz spróbować posadzić moje ulubione drzewo wszech czasów, araukarię chilijską (małpie drzewo), bo nigdy nie widziałem wiewiórek (ani małp) w jego pobliżu!

Naszą jedyną nadzieją jest powrót kuny leśnej, która jest uroczym zwierzątkiem i chętnie poluje na wiewiórki szare. Niestety kuny wciąż występują głównie na terenach wiejskich.

P Co mogę zrobić, aby zregenerować bezlistnego amarylisa, by ponownie zakwitł w przyszłym roku?

Susan Edge, Uttoxeter

O CHRISTINE ODPOWIADA Regularnie podlewaj cebulę, a powinna zacząć wypuszczać liście. Usuń przekwitłe kwiaty, ale pozostaw pęd kwiatowy. Gdy pojawią się liście, dokarmiaj ją nawozem do pomidorów do końca maja. Potem pozwól liściom uschnąć. Cebula powinna zakwitnąć, gdy wznowisz podlewanie jesienią lub zimą.

Cebule amarylisa mogą zakwitnąć, zanim pojawią się liście

P Moje żonkile nie kwitną, czy to przez ślimaki?

James Nicholson, Southampton

O PIPPA ODPOWIADA Ślimaki nagie, a nawet skorupowe mogą powodować znaczne uszkodzenia kwiatów żonkili, niekiedy nawet całkowicie je niszcząc, zanim pęd kwiatowy w pełni wyrośnie. Te szkodniki rozwijają się i rozmnażają jeszcze szybciej w wilgotnych warunkach, które panowały podczas ostatnich wiosen.

Jeśli masz ładne, zdrowe liście, ale mało pędów kwiatowych lub pąków, to podejrzewam, że cebulki z biegiem lat osłabły, prawdopodobnie przez zbyt duże zagęszczenie. Proponuję regularnie nawozić rośliny, gdy widoczne są liście, a następnie jesienią wykopać i przed przesadzeniem podzielić kępy. Zapewnij im więcej miejsca oraz odpowiednią pielęgnację przez kilka kolejnych lat, a prawdopodobnie zauważysz większą liczbę kwiatów.

Uszkodzenia spowodowane przez szkodniki to jedna z możliwych przyczyn braku kwitnienia

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 7f6a78e030

Felieton

Opowieści Titchmarsha

Wiosna za rogiem – i naprawdę chce się żyć! Pamiętajmy jedynie, żeby znaleźć czas, aby się nią cieszyć, zachęca **Alan**

Był rok 1960, gdy na srebrnym ekranie pojawiła się Hayley Mills w filmie *Pollyanna* – opowieści o osieroconej amerykańskiej dziewczynce, którą wysłano do surowej ciotki w Vermoncie. Pollyanna, pogodna nawet w trudnych okolicznościach, wymyśla „grę w zadowolenie", która pomaga jej podnosić się na duchu w smutnych chwilach, gdy przyszłość rysuje się w ciemnych barwach. Namawia do tego nawet ponurą panią Snow, w której rolę wciela się cudownie zjadliwa Agnes Moorehead. Właśnie tak powstał termin „Pollyanna", odnoszący się do osób, które nawet w najmroczniejszych okolicznościach znajdują coś pozytywnego.

Pomyślałem, że na początku roku, gdy przez całą dobę docierają do nas ponure wiadomości i wielu moich przyjaciół przestało oglądać telewizję i słuchać radia, aby zachować resztki zdrowia psychicznego, dobrze by nam zrobiła gra w zadowolenie. Musimy oczywiście rozumieć, co się dzieje na świecie, ale zachowanie poczucia sensu i proporcji jest niebywale istotne, bo pozwala nie zanurzać się w ciemnych wodach rozpaczy.

Pollyannę podnosił na duchu widok powieszonych w oknie kryształków z żyrandola, przez które słońce rzucało tęczę na ścianę. Stać nas na więcej: możemy zrobić całą listę pokrzepiających nas rzeczy związanych z ogrodem.

Na liście znajdą się kolorowe kwiaty i piękne zapachy – to oczywiste. Spójrzmy głębiej. Zróbcie własną listę – własną „grę w zadowolenie" – ujmując na niej wszystko to, co bierzemy w ogrodzie za pewnik, a gdy przyjrzymy się bliżej, okazuje się, że daje nam radość i pozwala – nawet na krótką, piękną chwilę – zapomnieć o kłopotach tego świata i skupić się na prostych przyjemnościach bliżej własnego domu.

> Uważność – czy też „mindfulness" – to nic nowego, po prostu niektórzy z nas nazywają ją ogrodnictwem

A moja lista? Pewnie niektóre znajdujące się na niej punkty mogą wydawać się dziwne. W bramce do warzywnika jest zawias, który źle działa, gdy zimowe deszcze wypłuczą z niego cały olej. Wystarczy minuta, aby naoliwić mechanizm. Nie uwierzylibyście, jaką daje to satysfakcję.

Popatrzmy na krótko kwitnące rośliny jak na coś wyjątkowego, a nie element wymagający szybkiej zmiany. Przyglądajmy się im z bliska i rozkoszujmy chwilą. Można robić im zdjęcia, ale pamiętajmy, aby też czasem przystanąć i na nie popatrzeć – pobyć „tu i teraz". Już sam fakt, że tego rodzaju przyjemności są ulotne, może nam przypomnieć – gdy gramy w „grę w zadowolenie" – jak ważne jest to, żeby chwytać chwile. Hasło *Carpe diem* brzmi już jak stara śpiewka, ale ilu z nas naprawdę wdraża je w życie? Zwykle to bardziej zamiar niż rzeczywistość.

W słoneczny wiosenny ranek zdejmij buty i skarpetki i pochodź po trawie. Co komu do tego? Poczuj mokrą trawę między palcami. Nie robiłeś tego od dzieciństwa? Biedaku...

Przestań kupować same duże rośliny i posiej nasiona – w kuwetkach, aby móc popatrzeć, jak siewki przebijają się przez świeżą, wilgotną ziemię. Przesadź je do małych doniczek i niech rosną dalej. Dbaj o nie i pamiętaj, że robiąc to, jesteś w kontakcie z prawdziwą przyrodą, a nie tylko oglądasz ją w cudownych programach Sir Davida Attenborougha. *Springwatch* [Wiosenna warta – red.] to nie tylko program telewizyjny, ale rzeczywistość, która dzieje się w naszych ogrodach – nawet najmniejszych. Wystarczy znaleźć czas, aby ją podziwiać.

Widzisz ławkę? Usiądź. I zostań tak dłużej, niż pół minuty. Poobserwuj, co tu się dzieje: popatrz na ptaki, myszy biegające wśród opadłych liści... Posłuchaj, jak drozd rozbija skorupę ślimaka o kamień i poczuj wdzięczność, że pomaga ci uratować funkie. Siedź i nie wstawaj: tylko patrz i bądź obecny w chwili.

Głęboko oddychaj, poczuj zapach garści ziemi, posłuchaj dźwięku szpadla przebijającego się przez glebę w warzywniku. Uważność – czy też „mindfulness" – to nic nowego. Jest z nami od niepamiętnych czasów. Po prostu niektórzy nazywają ją ogrodnictwem.

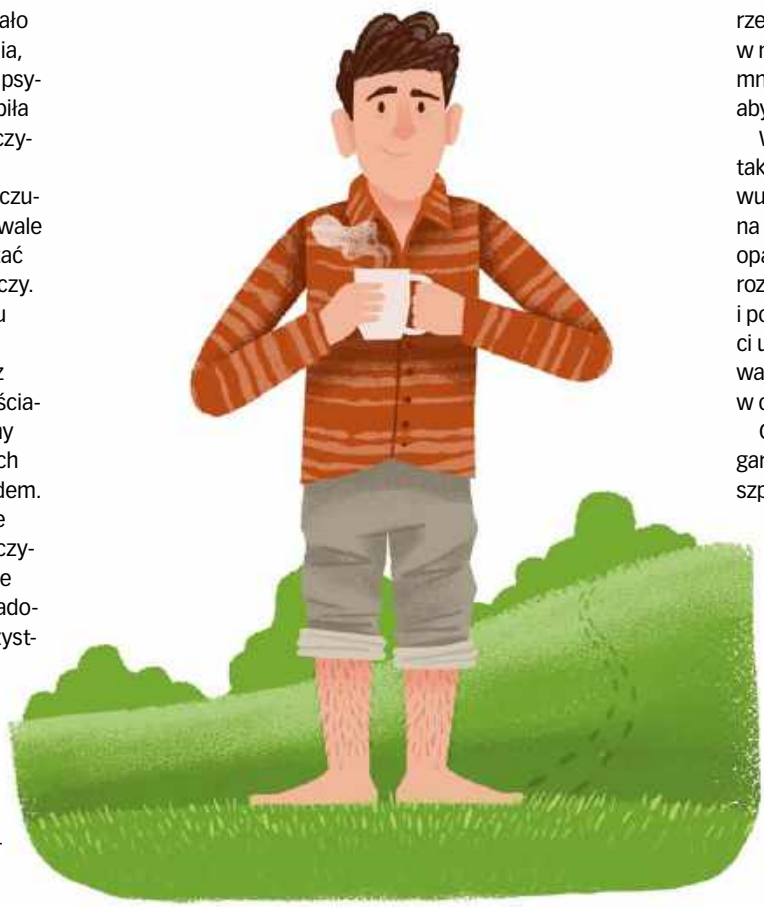

ZDJĘCIE: JASON INGRAM
ILUSTRACJA: CHRIS MADDEN ILLUSTRATION

eprasa.pl 7f6a78e030

Gardeners' World EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell

Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis

Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska"
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne pochodzą z miesięcznika brytyjskiego „Gardeners' World".

© Copyright 2026 AVT

Mimo wszelkich starań przy opracowaniu materiału do tego czasopisma, wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek błędy w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma „Gardeners' World. Edycja Polska" treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99

Wydawnictwo AVT należy do Izby Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 1-2/2026

Magazyn jest wydawany na licencji brytyjskiego wydawnictwa Immediate Media Co Ltd

oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corpo-ration. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

marcowe wydanie

w sprzedaży pod koniec lutego

Testujemy minipilarki

Jak zainteresować młodych ogrodnictwem?

Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn
Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabielawni.pl
www.sklep.szkolkabielawni.pl

Płońsk
Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Nowodworce
Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Tuczempy
Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczempy, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn „Gardener's World. Edycja Polska" oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl

eprasa.pl 7f6a78e030

BOSCH

Technologia bliżej nas

Bosch Professional

SEKATOR AKUMULATOROWY

PROPRUNER 12V

0 601 9K1 021

Zestaw, 2 akumulatory GBA 12V 3.0 Ah,
Ładowarka GAL 12V-20 Professional

- **Idealny wybór do przycinki drzew owocowych**
- **Płynne cięcie gałęzi** przy znacznie mniejszym wysiłku
- **Do 4 500 cięć** na jednym cyklu ładowania
- **Waga z akumulatorem: 1 kg**

PROFESSIONAL 12V SYSTEM

eprasa.pl 7f6a78e030

Zima w ogrodach?

Czas na karmniki i zimowe smakołyki dla ptaków!

Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie".

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Dowiedz się więcej jak dokarmiać ptaki.

Zwskanuj QR kod!

z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.

ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

eprasa.pl 7f6a78e030